

Sygnatura akt II AKa 336/21

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2021 r.

4. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Andrzej Kot

Sędziowie: SA Artur Tomaszewski (spr.)

SA Edyta Gajgał

Protokolant: Anna Konieczna

5. przy udziale Zbigniewa Jaworskiego prokuratora Prokuratury (...) we W.

6. po rozpoznaniu 2 grudnia 2021 r.

7. sprawy

8.A. Ż. (1)

9. oskarżonego z art. 258 § 1 i 3 k.k., art. 56 ust 3 w związku z art. 56 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 65 § 1 i 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 18 § 2 k.k. w związku z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i art. 57 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 189 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 191 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 245 k.k., art. 191 § 1 k.k. i art. 217 § 1 k.k. i art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 191 § 1 i 2 k.k. i art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k., art. 58 ust.1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

10.W. K. (1)

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 59 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

11.Ł. S. (1)

oskarżonego z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., art. 216 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 258 § 1 k.k., art. 245 k.k.

12.P. Z.

oskarżonego z art. art. 245 k.k.

13.D. Z.

14.oskarżonego z art. art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k., art. 222 § 1 k.k., art. 258 § 1 k.k., art. 59 ust. 1 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

15.M. K. (1)

16.oskarżonego z art. art. 258 § 1 k.k., art. 59 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

17.na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora co do oskarżonych M. K. (1), Ł. S. (1) i A. Ż. (1) oraz przez oskarżonych W. K. (1), Ł. S. (1), D. Z., P. Z. i A. Ż. (1)

18.od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

19.z 19 maja 2021 r. sygn. akt III K 83/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **A. Ż. (1)** w ten sposób, że:

a) ustala, iż czynu przypisanego w punkcie I części rozstrzygającej dopuścił się w okresie od 2014 r. i wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności podwyższa do 4 (czterech) lat;

b) co do czynu przypisanego w punkcie II części rozstrzygającej, wysokość osiągniętej korzyści majątkowej ustala na łączną kwotę 1.541.600 złotych, z kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary eliminuje przepis art. 65 § 2 k.k. oraz wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności podwyższa do 7 (siedmiu) lat oraz stwierdza, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie VIII części rozstrzygającej;

c) z opisu czynu przypisanego w punkcie III części rozstrzygającej, dotyczącego zarzucanego czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej, eliminuje ustalenie o podżeganiu K. S. i przyjmuje, iż także D. D. (1) nie usiłował dokonać czynu zabronionego, do którego był nakłaniany;

d) w miejsce rozstrzygnięcia z punktu X części rozstrzygającej, na podstawie art. 45 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **A. Ż. (1)** przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa przypisanego w punkcie II części rozstrzygającej w kwocie 1.541.600 (milion pięćset czterdzieści jeden tysięcy sześćset) złotych;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **A. Ż. (1)** utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **A. Ż. (1)** kary pozbawienia wolności łączy i orzeka w stosunku do niego karę łączną 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza temu oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 lutego 2020 r. godz. 6:05 **do dnia 15 grudnia 2021 r.;**

IV. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **D. Z.** w ten sposób, że:

a) co do czynu przypisanego w punkcie XIII części rozstrzygającej, w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. wymierza oskarżonemu **D. Z.** karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go na podstawie art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym oraz stwierdza, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie XV części rozstrzygającej;

b) czyn przypisany w punkcie XIV części rozstrzygającej kwalifikuje jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca

2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierza oskarżonemu **D. Z.** karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **D. Z.** utrzymuje w mocy;

VI. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. oraz art. 87 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **D. Z.** kary pozbawienia wolności i karę ograniczenia wolności łączy i orzeka w stosunku do niego karę łączną roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której – na podstawie art. 63 § 1 k.k. – zalicza temu oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 stycznia 2020 r. godz. 16.35 do dnia 20 lutego 2020 r. godz. 12.33;

VII. uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **L. S. (1)** w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. opisanego w punkcie 22 części wstępnej i w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 245 k.k. opisanego w punkcie 23 części wstępnej i w tej części sprawę oskarżonego **L. S. (1)** przekazuje Sądowi Okręgowemu w Opolu do ponownego rozpoznania, przy czym stwierdza, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie XXIX części rozstrzygającej;

VIII. w pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **L. S. (1)** utrzymuje w mocy;

IX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu **L. S. (1)** okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 07.02.2020 r. godz. 8.00 do dnia 21.02.2020 r. godz. 15.00 oraz w dniu 15.11.2019 r. od godz. 00.35 do godz. 14.35;

X. zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych **W. K. (1), M. K. (1) i P. Z.** utrzymuje w mocy;

XI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. S. kwotę 600 zł, powiększoną o podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą obronę z urzędu oskarżonego **W. K. (1)** w postępowaniu odwoławczym;

XII. wydatkami związanymi z apelacją prokuratora co do oskarżonego **M. K. (1)** obciąża Skarb Państwa;

XIII. zwalnia oskarżonych **A. Ż. (1), D. Z., L. S. (1), W. K. (1) i P. Z.** od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa zwrotu wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, obciążając nimi Skarb Państwa, oraz odstępuje od wymierzenia oskarżonym **W. K. (1) i P. Z.** opłaty za drugą instancję i oskarżonym **A. Ż. (1), D. Z. i L. S. (1)** opłaty za obie instancje.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE			
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 336/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	6		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			

<p>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>	
<p>1.wyrok Sądu Okręgowego w Opolu z 19 maja 2021 r., sygn. akt III K 83/20</p>	
<p>1.2. Podmiot wnoszący apelację</p>	
<p># oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># oskarżyciel posiłkowy</p>	
<p># oskarżyciel prywatny</p>	
<p># obrońca</p>	
<p># oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego</p>	
<p># inny</p>	
<p>1.3. Granice zaskarżenia</p>	
<p>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</p>	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć		

	wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				

1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	W. K. (1)	Oskarżony był dotychczas jeden raz karany sędownie.	Informacja z K.	2052-2053
2.1.1.2.	Ł. S. (1)	Oskarżony był dotychczas kilkanaście razy karany sędownie.	Informacja z K.	2048-2051
2.1.1.3.	D. Z.	Oskarżony był dotychczas kilkakrotnie karany sędownie	Informacja z K.	2046-2047
2.1.1.4.	P. Z.	Oskarżony był dotychczas kilkakrotnie karany sędownie.	Informacja z K.	2054-2056
2.1.1.5.	A. Ź. (1)	Oskarżony był dotychczas jeden raz karany sędownie.	Informacja z K.	2043-2044
2.1.1.6.	W. K. (1)	Zachowanie i funkcjonowanie oskarżonego w jednostce penitencjarnej w czasie jego tymczasowego aresztowania w sprawie było umiarkowane.	opinia z Aresztu Śledczego w O.	2057
2.1.1.7.	M. K. (1)	Zachowanie i funkcjonowanie oskarżonego w	opinia z Zakładu Karnego w N.	2093

		<p>jednostce penitencjarnej w czasie odbywanych ostatnio kar pozbawienia wolności były umiarkowane.</p>		
2.1.1.8.	Ł. S. (1)	<p>Zachowanie i funkcjonowanie oskarżonego w jednostce penitencjarnej w czasie odbywanej ostatnio kary pozbawienia wolności było pozytywne.</p>	<p>opinia z Zakładu Karnego w N.</p>	2061-2062
2.1.1.9.	D. Z.	<p>Zachowanie oskarżonego w jednostce penitencjarnej w czasie jego tymczasowego aresztowania w sprawie było poprawne.</p>	<p>opinia z Zakładu Karnego w N. (...) w P.</p>	2059-2060
2.1.1.10.	A. Ż. (1)	<p>Zachowanie oskarżonego w jednostce penitencjarnej w czasie jego tymczasowego aresztowania w sprawie było poprawne.</p>	<p>opinia z Zakładu Karnego w S. (...)</p>	2069-2070
2.1.1.11.	D. Z.	<p>Oskarżony od dnia 21.10.2020 r. jest zatrudniony na czas określony jako murarz.</p>	<p>umowy o pracę</p>	(...)- (...)

1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	Informacja z K.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.		
2.1.1.2	Informacja z K.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.		
2.1.1.3	Informacja z K.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.		
2.1.1.4	Informacja z K.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych		

		wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.5	Informacja z K.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.6	opinia z Aresztu Śledczego w O.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.7	opinia z Zakładu Karnego w N.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.8	opinia z Zakładu Karnego w N.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.9	opinia z Zakładu Karnego w N. (...) w P.	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
2.1.1.10	opinia z Zakładu Karnego w S. nr 1	Dokument urzędowy; jego treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	

2.1.1.11	umowy o pracę	Dokumenty prywatne; ich treść nie budzi żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Obrońcy oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła (pkt I apelacji): - obrażę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, a to art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>narkomanii poprzez ich błędny wykładnię wyrażającą się w niedostrzeżeniu, że przypisanie oskarżonemu nawet kumulatywnie kwalifikowanego czynu polegającego częściowo na uczestnictwie w obrocie, a częściowo na udzielaniu narkotyków konsumentom, wymaga ustalenia konkretnych ilości narkotyków będących przedmiotem odrębnych przecież czynności wykonawczych, czego nie uczyniono.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Możliwy jest bowiem zbieg przepisów art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „W sytuacji, gdy sprzedający środki odurzające (substancje psychotropowe) ma</p>				

świadomość, że przekazywane środki odurzające trafią do dalszego obrotu, ale część z nich zostanie przeznaczona na własny użytek odbiorcy tych środków, to dojdzie do zbiegu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - art. 56 i art. 59. Jeżeli jednak sprzedający świadomości takiej nie ma, to działając w granicach swojego zamiaru odpowie za czyn kwalifikowany wyłącznie z art. 56." (wyrok SN z 21.01.2020 r., II KK 97/19, LEX nr 3228613).

Sąd I instancji dokładnie ustalił, jaką łączną ilość narkotyków oskarżony Ż. czy to osobiście, czy to za pośrednictwem osób trzech (w szczególności W. K. (1)) przekazał innym osobom. Wynika to dokładnie z opisu przypisanego mu w pkt II części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku czynu, że było to amfetaminy o łącznej wadze co najmniej 41.565,12 gram oraz ziela konopi innych niż włókniste o łącznej

wadze co najmniej
30.500,00 gram.

Oskarżony Ż.
niewątpliwie miał
świadomość, że
przekazywane przez
niego środki
odurzające i
substancje
psychotropowe
trafią do dalszego
obrotu i zarazem, że
część z nich zostanie
przeznaczona na
własny użytek
odbiorców tych
narkotyków.

W tej sytuacji
dodatkowe ustalenie
sądu a quo,
że oskarżony miał
świadomość, iż
przekazywane przez
niego środki
odurzające, czy
substancje
psychotropowe w
większości zostaną
wprowadzone do
obrotu, a jedynie
nieznaczna część
z nich zostanie
przeznaczona na
własny użytek
pełnoletnich
odbiorców, w żadnej
mierze nie narusza
dyspozycji w/w
przepisów.

Do znamion
przestępstwa z art.
56 ust. 3 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii należy
przecież to, że
przedmiotem
wprowadzenia do

obrotu lub udziału w obrocie musi być znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych, nowych substancji psychoaktywnych lub słomy makowej.

W tym przypadku taka znaczna ilość ustalona w sprawie odnośnie osoby oskarżonego Ż. niewątpliwie występuje, a tym samym spełniona została ta przesłanka z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Z kolei przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii nie operuje pojęciem ilości udzielonego środka czy substancji.

Tym samym użycie sformułowania, że jedynie nieznaczna część z nich (to jest nieznaczna część z tej znacznej ilości – przyp. SA) zostanie przeznaczona na własny użytek pełnoletnich odbiorców, w żadnej mierze nie narusza dyspozycji tych przepisów, a zarazem pozwala ocenić stopień

<p>społecznej szkodliwości popelnionego przecież jednego czynu wyczerpującego znamiona dwóch przestępstw w ramach kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy w rozumieniu art. 11 § 2 k.k.</p> <p>Obrońca zaś nie kwestionuje tego, że oskarżonemu przypisano jeden czyn, a nie np. dwa odrębne czyny, a sąd odwoławczy biorąc pod uwagę kierunek apelacji obrońcy nie był uprawniony do takiej zmiany zaskarżonego wyroku, gdyż odbyłoby się to ewidentnie na niekorzyść oskarżonego, w szczególności ze względu na konieczność wymierzenia mu wówczas choćby dwóch odrębnych kar.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrońcy oskarżonego A. Ż. (1) wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów, z wyjątkiem czynu opisanego w punkcie 11 części wstępnej wyroku.				
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.				
3.2.	<p>Obrończyni oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła (pkt II apelacji):</p> <p>- obrazę prawa materialnego w zakresie nieobjętym kwalifikacją prawną czynu, a to art. 45 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w niedostrzeżeniu, że przypadek korzyści majątkowej może być orzeczony wyłącznie wówczas, gdy oskarżony nadal jest w posiadaniu uzyskanej korzyści, czego nie ustalono, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

	<p>prowadząc do nieprawidłowego orzeczenia przepadku w punkcie X sentencji wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie jest zasadny. Prawdą jest, że przepis art. 45 § 1 k.k. odróżnia przypadek korzyści majątkowej osiągniętej z popelnienia przestępstwa od przepadku jej równowartości, ale cel obu przypadków jest identyczny. Prawdą też jest, że sąd I instancji nie ustalił, by oskarżony był nadal w posiadaniu korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa.</p> <p>Niewątpliwie oskarżony z popelnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt II części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku osiągnął korzyść majątkową. Sąd I instancji, w ślad za zarzutem z pkt 2 aktu oskarżenia, przyjął,</p>				

że była to łącznie kwota 1.545.600 zł.

Zdaniem sądu odwoławczego, kwota ta powinna być jednak pomniejszona o 4.000 zł, bo jak wyjaśnił współoskarżony M. K. (2) odnośnie 4.000 g amfetaminy, jaką wziął od A. Ż. (1) celem przekazania jej dalej innym osobom, to brał po 1 kg tej amfetaminy za co osoby te dawały mu po 10.000 zł, z czego potrącał sobie 1.000 zł, a resztę, czyli kwoty po 9.000 zł, przekazywał Ż. (por. k. 207). Z tych 4 kg amfetaminy Ż. osiągnął więc korzyść majątkową w wysokości 36.000 zł (4 x 9000 zł), a nie 40.000 zł jak wadliwie przyjął Sąd Okręgowy.

Dlatego, zdaniem sądu odwoławczego, łączna wysokość osiągniętej przez Ż. korzyści z tego przestępstwa to kwota 1.541.600 zł.

Wbrew twierdzeniu obrońcy, zgromadzony materiał dowodowy pozwala ustalić, co na tę łączną kwotę się składa. Składają się na nią

następujące kwoty
częstkowe:

- 5.000 zł (por.
zeznania świadka D.
D. (1) – k. 28-29
wyłączonego zbioru
z k. 562-563 akt),

- 6.000 zł (por.
zeznania świadka K.
S. – k. 34-35
wyłączonego zbioru
z k. 871-872 akt),

- 420.000 zł za
amfetaminę (por.
zeznania świadka D.
K. na k. 18-19
wyłączonego zbioru
z k. 389-390 akt),

- 1.020.000 zł
za marihuanę (por.
zeznania świadka D.
K. na k. 18-19
wyłączonego zbioru
z k. 389-390 akt),

- 30.000 zł
(por. wyjaśnienia
współoskarżonego
D. Z. – k. 401-402),

- 15.600 zł (por.
zeznania świadka R.
Z. (1) – k. 43-45
wyłączonego zbioru
z k. 930-932 akt),

- 9.000 zł (por.
wyjaśnienia
współoskarżonego
M. K. (1) – k.
859-860),

- 36.000 zł
(por. wyjaśnienia
współoskarżonego
M. K. (2) – k. 207).

Suma powyższych kwot cząstkowych daje razem właśnie kwotę 1.541.600 zł.

Jak wynika z powyższych dowodów osobowych, oskarżony Ż. uzyskiwał w przeliczeniu na 1 kg amfetaminy i na 1 kg marihuany różne kwoty w zależności od tego kiedy, komu, w jakich ilościach i na jakich zasadach je przekazywał.

Nie tylko te dowody, ale szereg innych powołanych przez sąd I instancji, jak i tych, które będą też przytoczone w dalszej części niniejszego uzasadnienia w odniesieniu do pozostałych zarzutów obrońcy oskarżonego Ż., pośrednio wskazuje, że oskarżony Ż. przekazywał tym osobom narkotyki w ustalonych w wyroku ilościach i o określonej wartości.

Nadto także z notatki urzędowej znajdującej się w aktach sprawy na k. 1127 wynika, jakie były w tym czasie ceny amfetaminy i marihuany w obrocie; i tak

cena amfetaminy wynosiła od 18 zł do 25 zł za gram, a cena marihuany od 25 zł do 35 zł za gram, co wskazuje, że kwoty jakie podawali w/w świadkowie i współoskarżeni (przy czym większość z nich operowała nie gramami, ale kilogramami narkotyków, jakie odbierali i za jakie płacili oskarżonemu) nie są wcale zawyżone, a wręcz są znacząco niższe od cen opisanych w tej notatce.

Przechodząc dalej do meritum zarzutu apelacyjnego, to jak przyjmuje się w doktrynie: „Mając na uwadze wybijającą się na czoło funkcję represyjno-sprawiedliwościową przepadku korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa, należy podzielić pogląd, że pierwszeństwo ma orzekanie fizycznego przepadku uzyskanej korzyści, a dopiero gdyby to było niemożliwe – sąd powinien orzec przepadek równowartości tej korzyści, który ma niewątpliwie

charakter jedynie
posiłkowy
(substytucyjny i
awaryjny). Ma on
bowiem nie dopuścić
do tego, aby
powstało
przekonanie –
zarówno u sprawcy,
jak i w świadomości
ogółu społeczeństwa
– że popełnienie
przestępstwa może
się opłacać.

Orzeczenie
przepadku
równowartości
korzyści majątkowej
powinno mieć
miejsce w
szczególności wtedy,
gdy sprawca ukrył,
skonsumował,
utracił lub zniszczył
korzyść osiągniętą
z przestępstwa,
choćby
pośrednio.” (V.
Konarska-Wrzosek,
A. Lach, J.
Lachowski, T.
Oczkowski, I.
Zgoliński, A.
Ziółkowska [w:] V.
Konarska-Wrzosek,
A. Lach, J.
Lachowski, T.
Oczkowski, I.
Zgoliński, A.
Ziółkowska, Kodeks
karny. Komentarz,
wyd. III, Warszawa
2020, art. 45).

Ratio legis art. 45
§ 1 k.k. sprowadza
się więc do tego,
że sprawca powinien
być pozbawiony
korzyści

majątkowej, którą osiągnął w rezultacie popełnienia przestępstwa, zarówno wtedy, gdy pozostaje ona w jego dyspozycji w postaci konkretnych przedmiotów, w tym środków płatniczych, jak i wtedy, gdy w toku postępowania karnego nie ustalono, że sprawca posiada materialny substrat korzyści. Znaczenie ma to tylko, jaką korzyść sprawca efektywnie pozyskał, a nie to jak z nią postąpił, w szczególności czy włada nią w czasie orzekania przez sąd w procesie karnym (por. wyrok SN z 31.10.2017 r., V KK 189/17, LEX nr 2390767).

W tej sytuacji wadliwe orzeczenie przypadku przepadku osiągniętej korzyści majątkowej zamiast przypadku jej równowartości nie jest takim naruszeniem prawa materialnego, aby można było postawić skuteczny zarzut apelacyjny (por. art. 438 pkt 1a k.p.k.). Pomimo bowiem orzeczenia przypadku przepadku osiągniętej korzyści majątkowej z

popelnienia
przestępstwa
zamiast orzeczenia
przepadku jej
równowartości, to
takie orzeczenie
wydane na tej samej
podstawie prawnej
z art. 45 §
1 k.k. odpowiada
prawu, gdyż cel
jest tożsamy –
pozbawienie
oskarżonego
profitów z
popelnionego
przestępstwa.

Zarazem pomimo
uznania, że zarzut,
co do zasady,
nie zasługuje na
uwzględnienie, to
sąd odwoławczy
zmienił zaskarżony
wyrok w tym
zakresie, skoro
należało i tak
zmniejszyć z
przyczyn
wskazanych wyżej
dotyczących
wysokości
osiągniętej korzyści
kwotę orzeczonego
przepadku z
1.545.600 zł na
1.541.600 zł, co
mieści się w
granicach zarzutu
apelacyjnego i
odbyło się z
korzyścią dla
oskarżonego (art.
433 § 1 k.p.k. w zw. z
art. 447 § 1-3 k.p.k.).
Doprecyzowano
także, z którym z
przypisanych
przestępstw ten

przepadek jest związany.			
Wniosek			
Jak w pkt 3.1.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Jak w pkt 3.1.			
3.3.	<p>Obrończyni oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w pkt III lit. a) apelacji:</p> <p>- obrazę przepisów postępowania, a to art. 390 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i w zw. z art. 6 ust. 1 i 3 lit.d) Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności i w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez niezasadne przesłuchanie pod nieobecność oskarżonego świadków: D. K., M. K. (3) (w toku rozprawy w dniu 30 listopada 2020 r.), M. M. (1) (w toku rozprawy w dniu 9 grudnia 2020 r.),</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>K. S., R. Z. (1), K. B. i P. W. (w toku rozprawy dniu 24 lutego 2020 r.), co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia znacznej części postępowania dowodowego pod nieobecność oskarżonego i stanowiło naruszenie jego prawa do obrony, zwłaszcza, że gdy oskarżony po powrocie na salę rozpraw podjął próbę zadania świadkowi K. pytania, zostało ono uchylone przez Sąd jako nieistotne, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, prowadząc do nieprawidłowych ustaleń faktycznych oraz naruszenia standardu rzetelnego procesu; fakt ten nie został także należycie uwzględniony w procesie oceny dowodów.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut jest niezasadny. Zgodnie z art. 390 § 1 k.p.k., oskarżony ma</p>				

prawo być obecny przy wszystkich czynnościach postępowania dowodowego.

Odstępstwo od tej reguły przewiduje właśnie art. 390 § 2 k.p.k., który stanowi, że w wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby oddziaływać krępująco na wyjaśnienia współoskarżonego albo na zeznania świadka lub biegłego, przewodniczący może zarządzić, aby na czas przesłuchania danej osoby oskarżony opuścił salę sądową i że przepis art. 375 § 2 stosuje się odpowiednio.

W przedmiotowej sprawie taka sytuacja niewątpliwie zachodziła, że obecność oskarżonego Ż., jak i innych oskarżonych, mogła wpływać krępująco na zeznania szeregu świadków, a to D. K., M. K. (3), M. M. (1), K. S., R. Z. (1), K. B. i P. W..

W szczególności z zeznań D. K. i M. K. (3) wynika,

że obawiają się oni oskarżonego Ż.. Także świadek M. M. (1) z obawy przed oskarżonym zgodził się wozić go swoim samochodem w dniu 1 lutego 2020 r. (por. jego zeznania z k. 15-16 zbioru wyłączzonego z k. 381-382 akt).

Także z szeregu innych dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, że oskarżony Ż. był postrzegany jako osoba brutalna i groźna (por. np. wyjaśnienia współoskarżonych D. Z. i M. K. (2)), a bezpośrednio o tym świadczą przypisane mu czyny popełnione na szkodę D. K. i K. S.. Nadmienić należy, że siostra współoskarżonego D. Z., R. Z. (2), odmówiła zeznań m.in. także z obawy przed oskarżonym Ż. (por. jej pismo – k. 1533).

W tej sytuacji zasadnie przewodnicząca składu orzekającego skorzystała z uprawnienia przewidzianego w art. 390 § 2 k.p.k.

Prawo oskarżonego do obrony nie

zostało naruszone, skoro bezpośrednio w przesłuchaniu tych świadków uczestniczyli jego obrońcy, którzy mieli możliwość zadawania pytań świadkom.

Niezwłocznie też po powrocie oskarżonego na salę przewodnicząca stosownie do art. 375 § 2 k.p.k. w zw. z art. 390 § 2 k.p.k. poinformowała oskarżonego o przebiegu rozprawy w czasie jego nieobecności oraz umożliwiła mu złożenie wyjaśnień co do przeprowadzonych w czasie jego nieobecności dowodów.

Zasadnie też uchylono pytania oskarżonego Ż. do świadka K. o treści: „Dlaczego na mnie tak zeznał, jak w aucie mi mówił co innego (...) dlaczego złożył takie zeznania dzisiaj, jak w aucie mi mówił co innego. Czy spotkaliśmy się dwa dni wcześniej 28 stycznia 2020 r.” (k. 1482), bo przecież świadek K. złożył na rozprawie konkretnej treści zeznania, podtrzymał też swe

zeznania z
postępowania
przygotowawczego,
a pytania
oskarżonego Ż. nie
dotyczyły
bezpośrednio treści
tych zeznań, to jest
wynikających z nich
konkretnych faktów,
lecz stanowiły
jedynie próbę
wymuszenia na
świadku odwołania
tego co zeznał
i złożenia zeznań
zgodnych z
oczekiwaniemi
oskarżonego.

W świetle
powyższego nie
doszło też do
naruszenia art. 7
k.p.k., jak i
poczynienia
błędnych ustaleń
faktycznych, a
stawiany w tym
zakresie zarzut ma
charakter stricte
polemiczny.

Oдноśnie zarzutu
naruszenia art. 6 ust.
1 i 3 lit. d) Konwencji
o Ochronie Prawa
Człowieka i
Podstawowych
Wolności, to
regulacja ta dotyczy
rzetelności procesu
karnego pod kątem
w tym przypadku
prawa oskarżonego
do udziału w
przesłuchaniu
świadków.

Prawo oskarżonego do bezpośredniego udziału w przesłuchaniu świadków nie ma jednak charakteru bezwzględnego i winno być oceniane w kontekście rzetelności procesu jako całości.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt 61800/08, w tym zakresie stwierdził, że: „Dopuszczalność dowodów regulowana jest przede wszystkim przez prawo krajowe i, co do zasady, to do sądów krajowych należy ocena przedstawianych im dowodów. Zazwyczaj również do sądów krajowych należy zdecydowanie, czy koniecznym lub właściwym jest przesłuchanie świadka, jako że art. 6 nie daje oskarżonemu nieograniczonego prawa do zagwarantowania obecności świadka w sądzie. Zadaniem Trybunału jest ocena, czy postępowanie jako całość, włącznie ze sposobem

przeprowadzenia
postępowania
dowodowego, było
rzetelne. Wszystkie
dowody przeciwko
oskarżonemu muszą
zasadniczo zostać
przedstawione w
jego obecności, na
jawnej rozprawie i
z uwzględnieniem
zasady
kontradiktoryjności.
Jednakże,
wykorzystywanie
dowodów w postaci
zeznań uzyskanych
na etapie
postępowania
przygotowawczego
prowadzonego przez
policję lub sędziego
śledczego samo w
sobie nie jest
niezgodne z art.
6 ust. 1 i ust.
3 lit. d) pod
warunkiem, iż prawo
do obrony zostało
poszanowane. Co do
zasady prawo do
obrony wymaga, by
przyznano
oskarżonemu
odpowiednią i
właściwą możliwość
zakwestionowania i
przesłuchania
świadka zeznającego
przeciwko niemu,
kiedy świadek taki
składa zeznania
lub na późniejszym
etapie
postępowania. Gdy
wyrok skazujący
opiera się wyłącznie
lub w
rozstrzygającym
stopniu na

zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony nie miał możliwości przesłuchać, ani nikt nie uczynił tego w jego interesie, czy to podczas postępowania przygotowawczego, czy też w czasie procesu sądowego, wówczas prawo do obrony zostaje ograniczone w zakresie, który jest niezgodny z gwarancjami przewidzianymi w art. 6.”.

Z taką sytuacją w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia, skoro świadkowie zostali przesłuchani bezpośrednio na rozprawie przed sądem, a obrońcy oskarżonego mieli możliwość zadawania im pytań i takie pytania też zadawali.

Jak zaś przyjmuje się w orzecznictwie: „Wysłuchanie świadka bez obecności oskarżonych nie narusza standardów rzetelności procesu. Przede wszystkim przewidział to ustawodawca dokonując wyboru chronienia prawa

świadka na rzecz ochrony życia i zdrowia kosztem prawa do obrony. Dopuszczalnym jest to także według standardów strasburskich w sytuacji, gdy podczas zeznań świadków byli obecni obrońcy, oskarżeni zostali poinformowani o treści złożonych pod ich nieobecność zeznań, a ograniczenie zostało podjęte w celu wyeliminowania zastraszenia świadka.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt II AKa 221/14, LEX nr 1993208).

W konsekwencji skoro nie doszło do naruszenia powyższych przepisów, to chybiony jest także zarzut obrazy art. 6 k.p.k., który określa zasadę prawa do obrony. Jak się powszechnie uważa w judykaturze, zarzut obrazy przepisów które mają charakter jedynie postulatów i deklaracji, nie może stanowić skutecznego zarzutu odwoławczego. Naruszenie tego typu przepisów musi

Jak w pkt 3.1.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Jak w pkt 3.1.			
3.4.	<p>Obrończyni oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w pkt III lit. b) apelacji obrazę przepisów postępowania, a to:</p> <p>- art. 170 § 1 pkt 2, 5 i 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie postanowieniami wydanymi na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. oraz w dniu 9 grudnia 2020 r. wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania oskarżonego W. K. (1) w obecności biegłego psychologa, uzupełniające opinii psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego K.,</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

przeprowadzenie konfrontacji między świadkami i oskarżonymi, przesłuchanie świadka S. S. (1), podczas gdy wszystkie wymienione dowody były istotne dla oceny sprawstwa oskarżonego, a zatem w myśl art. 170 § 1a k.p.k. wnioski o ich przeprowadzenie nie mogły być oddalone na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 ani 6 k.p.k., zaś przesłanka z art. 170 § 1 pkt 2 nie była spełniona; z kolei niepełność opinii psychiatrycznej wyrażała się przede wszystkim w nieudzieleniu przez biegłych odpowiedzi o ewentualne tendencje świadka do konfabulacji, jak również wskutek wskazania w treści opinii imienia i nazwiska innej osoby zachodziła wątpliwość co do rzetelności opinii; uchybienie to mogło mieć przy tym istotny wpływ na treść orzeczenia, prowadząc do nieprawidłowych ustaleń faktycznych.

Zwiąże o powodach uznania zarzutu za

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie podkreślić należy, że zarzut ten tak naprawdę zmierza do podważenia wiarygodności wyjaśnień współoskarżonego W. K. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym obciążających oskarżonego Ż. i tym samym w tym kontekście winien być oceniany.</p> <p>Zdaniem sądu odwoławczego, zasadnie sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego Ż. o:</p> <ul style="list-style-type: none">- przesłuchanie oskarżonego W. K. (1) w obecności biegłego psychologa,- dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego W. K. (1),- przeprowadzenie konfrontacji między świadkami i oskarżonymi,		

- przesłuchanie świadka S. S. (1).

Odnosnie współoskarżonego W. K. (1), to dopiero sąd I instancji na rozprawie powziął uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności i dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność czy oskarżony W. K. (1) z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych mógł w czasie czynów opisanych w akcie oskarżenia rozpoznać ich znaczenie lub pokierować swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 lub 2 k.k., a także na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego w/w, a zwłaszcza wskazania, czy stan ten pozwala oskarżonemu na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a także na odbywanie ewentualnej kary pozbawienia

wolności, a także czy oskarżony wykazuje problemy co do zdolności odtwarzania zarejestrowanych zdarzeń oraz czy ma skłonności do konfabulacji czy też nie (por. k. 1544).

Biegli psychiatrzy w pisemnej opinii z dnia 9 lutego 2021 r. (k. 1621-1625) wskazali, że:

1. W. K. (1) nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo;

2. Stwierdzili u badanego objawy zespołu zależności alkoholowej oraz organicznych zaburzeń osobowości;

3. W odniesieniu do zarzucanych czynów badany miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swym postępowaniem w rozumieniu art. 31 par. 2 k.k.

4. W aktualnie stwierdzanym stanie zdrowia psychicznego jest on zdolny do udziału w toczącym się postępowaniu karnym, nie jest

jednak zdolny do prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Jeśli idzie o stan zdrowia psychicznego oskarżonego W. K. (1), to w świetle treści art. 202 § 5 k.p.k., odnośnie tego co opinia sądowo-psychiatryczna powinna zawierać, wydana opinia jest pełna, jasna i wewnętrznie niesprzeczną.

Opinia ta pozwala też stwierdzić czy oskarżony wykazuje problemy co do zdolności odtwarzania zarejestrowanych zdarzeń. Jak wynika z opinii do stwierdzonych objawów organicznych zaburzeń osobowości należą: zaznaczające się zaburzenia tempa i zborności wypowiedzi, spowolnienie, zmienione zachowania emocjonalne, (zaznaczająca się obojętność i stopień afektywne), globalne pogorszenie funkcji poznawczych, obniżenie uczuciowości

wyższej, obniżony
wgląd krytyczny
(por. k. 1624).
Jednocześnie
przecież sąd I
instancji miał
bezpośredni kontakt
z tym oskarżonym
na rozprawie i
samodzielnie mógł
ocenić jego osobę.

Prawdą jest
natomiast, że opinia
ta nie stwierdza
czy oskarżony K.
ma skłonności do
konfabulacji czy
też nie, pomimo
pierwotnego
zlecenia przez Sąd
Okręgowy biegłym
psychiatrom
wydania opinii także
w tym zakresie.
Zarazem podkreślić
należy, że kwestia
skłonności do
konfabulacji to
kwestia
psychologiczna, a
nie psychiatryczna,
przy czym biegli
psychiatrzy nie
wnioskowali o
powołanie do
wydania opinii także
biegłych innych
specjalności (por.
art. 202 § 2 k.p.k.)

Okoliczność ta nie
ma jednak znaczenia
dla ustalenia czy
oskarżony A. Ż.
(1) dopuścił się
zarzucanych mu
czynów czy też
nie, a tym samym
nie wchodzi w

grę wyjątek z art. 170 § 1a k.p.k. Istota problemu sprowadza się bowiem do tego, czy oskarżony W. K. (1) złożył w sprawie wiarygodne wyjaśnienia czy też nie, a to jest kwestia oceny samego sądu meriti i ustalenie w tym zakresie możliwe było w oparciu o pozostałe dowody zgromadzone w sprawie.

Tak samo należy patrzeć na oddalony wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego Ż. o przesłuchanie oskarżonego W. K. (1) w obecności biegłego psychologa. Podkreślić należy, że brak w tym zakresie wprost stosownej regulacji prawnej, a istniejąca dotyczy przesłuchania świadka.

Zgodnie bowiem z art. 192 § 2 k.p.k., jeżeli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić

przesłuchanie
świadka z udziałem
biegłego lekarza lub
biegłego psychologa,
a świadek nie może
się temu sprzeciwić.

Przepis ten dotyczy
więc wyłącznie
świadków, a nie
innych oskarżonych
w tej samej
sprawie, przy czym
jego zastosowanie
zależy od uznania
sądu, który ma
bezpośredni kontakt
ze świadkiem.

Przepis art. 192 §
2 k.p.k. nie ma
charakteru
obligatoryjnego. Nie
wynika z niego
obowiązek
powołania biegłego
lekarza lub biegłego
psychologa do
udziału w czynności
przesłuchania, a
tylko możliwość
zarządzenia
przesłuchania
świadka z udziałem
wymienionych
biegłych.
Uruchomienie tej
instytucji
procesowej
następuje dopiero
wtedy, gdy w
niepowtarzalnych
realiach konkretnej
sprawy powstaną
rozsądne, w świetle
doświadczenia
życiowego i wskazań
wiedzy, wątpliwości
co do stanu
psychicznego

świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń (por. postanowienie SN z dnia 5 lutego 2021 r., II KK 394/20, LEX nr 3181401).

Warto także zacytować wyrok SA w Katowicach z dnia 19 czerwca 2019 r., II AKa 254/19, LEX nr 2977536: „Pokrzywdzony był sześciokrotnie słuchany w charakterze świadka i nie było ze strony sądu zastrzeżeń co do jego stanu psychicznego, czy zdolności jego postrzegania i relacjonowania swoich postrzeżeń. Nie zachodziła więc konieczność słuchania go w obecności psychologa, czy też dopuszczania dowodu na okoliczności wskazane we wniosku obrońcy oskarżonego. To, że świadek korzystał w przeszłości z konsultacji w poradni psychologicznej, zażywał leki nasenne i przeciwpadaczkowe,

a nawet spożywał alkohol, na pewno nie uzasadnia takiego wniosku. Poza tym, Sąd I instancji bezpośrednio zetknął się z tym świadkiem na rozprawie i nie zaobserwował takich przejawów jego zachowania, które nakazywałyby sięgnięcie po przepis art. 192 § 2 k.p.k. i opinię biegłego na okoliczność jego zdolności zapamiętywania i odtwarzania zdarzeń.

W wyroku z dnia 20 marca 2019 r., II AKa 285/18 (LEX nr 2770925) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazał, że:

„Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa, na gruncie przepisów art. 192 § 2 k.p.k., warunkowane jest ujawnieniem się wątpliwości co do stanu psychicznego świadka oraz ewentualnych zakłóceń jego czynności psychicznych, które miałyby znaczenie dla wiarygodności tego dowodu.

Dowód taki najczęściej jest

**nieprzydatny dla
oceny
wiarygodności,
jeśli treść zeznań
świadka nie jest
uwarunkowana
owymi
zakłóceniami
czynności
psychicznych”.**

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdyż treść wyjaśnień oskarżonego W. K. (1) ewidentnie nie jest warunkowana zakłóceniami czynności psychicznych, przy czym sąd I instancji miał bezpośredni kontakt z tym oskarżonym na rozprawie, i skoro także po tym kontakcie oddalił wnioski dowodowe obrońcy oskarżonego Ż., to zasadnie mógł to uczynić, nawet jeśli wcześniej dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów odnośnie skłonności tego oskarżonego do konfabulacji.

Jak już wskazano W. K. (1) występuje w sprawie w roli współoskarżonego, a nie świadka, a więc przepis art. 192 § 2 k.p.k. nie ma do niego zastosowania. Odnośnie osoby

danego oskarżonego zasadnicze znaczenie ma opinia sądowo-psychiatryczna, jeśli ujawnią się wątpliwości co do poczytalności tej osoby. Taka opinia została co do oskarżonego K. została sporządzona i jak wskazano jest ona pełna i jasna oraz wewnętrznie niesprzeczna w tym zakresie i tym samym nie było potrzeby uzupełniania jej o opinię psychologa, tym bardziej że biegli psychiatrzy o niego nie wnioskowali, a to jest zasadnicza podstawa do powołania psychologa odnośnie oskarżonego, co do którego zachodzą wątpliwości co do poczytalności (por. art. 202 § 2 k.p.k.).

Oдноśnie tej opinii to prawdą jest, że w jej treści pojawiło się imię i nazwisko innej osoby niż badany W. K. (1), ale było to tylko w jednym jej fragmencie i jest to ewidentnie oczywista omyłka pisarska, na co wskazuje też wprost pismo jednego z autorów tej opinii w odpowiedzi na

zapytanie Sąd Okręgowego skierowane w tej kwestii (por. k. 1690 i k. 1698). W żadnej mierze nie zachodzi więc wątpliwość co do rzetelności tej opinii, która dotyczy wyłącznie osoby W. K. (1).

Sąd Apelacyjny nie zgadza się więc z twierdzeniem obrońcy oskarżonego Ż., iż oskarżony K. winien być przesłuchany w obecności psychologa.

Obrońca nie wskazał w tym względzie przekonujących argumentów, a te które wskazał wynikają jedynie z jego subiektywnej oceny już zgromadzonych dowodów. Przecież Sąd Okręgowy miał bezpośredni kontakt z tym oskarżonym na rozprawie i nie widział potrzeby słuchania go z udziałem psychologa. Nadto odnośnie oskarżonych kodeks postępowania karnego nie zawiera tego rodzaju uregulowań, jak w przypadku świadków - vide: art. 192§2 k.p.k. Wynika to ze szczególnej roli procesowej

oskarżonych i
szczególnych
uprawnień
związanych z
prawem do obrony.
Częste i długoletnie
spożywanie alkoholu
nie jest
wystarczającą
podstawą do
uznania, że
oskarżony winien
być przesłuchany w
obecności
psychologa. Przecież
oskarżony może
mieć możliwość
odtworzenia
przebiegu zajścia
zgodnie z
rzeczywistością, ale
tego nie czyni, bo ma
prawo do mówienia
nieprawdy, odmowy
wyjaśnień,
zasłaniania się
niepamięcią itd. Te
wszystkie aspekty,
jak i treść wyjaśnień,
stanowią przedmiot
oceny sądu pod
kątem ich
wiarygodności (por.
wyrok SA w
Katowicach z
6.07.2017 r., II AKA
204/17, LEX nr
2343427).

Podkreślić należy, że
oskarżony K. stawiał
się na rozprawę
przed sądem I
instancji, złożył
wówczas
wyjaśnienia,
ustosunkował się do
swoich wyjaśnień
z postępowania
przygotowawczego,

odpowiadał na pytania stron i wszystkie te kwestie sąd a quo miał na uwadze oceniając wyjaśnienia tego oskarżonego i przekonująco uzasadnił dlaczego części z nich dał wiarę, a części nie. Brak zaś jakichkolwiek podstaw, aby całkowicie eliminować wyjaśnienia tego oskarżonego, a do tego najwyraźniej zmierzają zarzuty obrońcy oskarżonego Ż. odnośnie współoskarżonego K..

Zasadnie Sąd Okręgowy oddalił też wniosek dowodowy obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadka S. S. (1), gdyż jej wiedza nie miała znaczenia dla oceny wiarygodności wyjaśnień złożonych przez K., stan jego zdrowia został wykazany innymi dowodami, zaś pozostałe okoliczności dotyczące sposobu funkcjonowania oskarżonego K. i pomocy uzyskiwanej od A. Ż. (2) nie miały znaczenia

dla rozstrzygnięcia sprawy.

Co do kwestii konfrontacji świadków z oskarżonymi to konfrontacja jako środek dowodowy ma charakter fakultatywny (por. art. 172 k.p.k.). Brak było podstaw do jej zarządzenia w postępowaniu sądowym, gdyż nie usunęłaby ona występujących rozbieżności w relacjach poszczególnych świadków i oskarżonych, a ustalenie stanu faktycznego było możliwe także w drodze oceny poszczególnych dowodów w ramach całości okoliczności ujawnionych na rozprawie (art. 410 k.p.k.)

Jak przyjmuje się w orzecznictwie:

„Art. 172 k.p.k. nie nakłada na sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków czy też oskarżonych (osób przesłuchiowanych) w każdym wypadku sprzeczności, lecz tylko w sytuacji, gdy może to przyczynić

się do prawidłowego
ustalenia stanu
faktycznego.

Przeprowadzenie
lub
nieprzeprowadzenie
konfrontacji
pozostawione jest
zatem ocenie organu
procesowego co
do celowości tej
czynności w
konkretnej
sprawie.” (wyrok
SA w Lublinie z
21.12.2018 r., II
AKa 263/18, LEX nr
2624080);

„Przepis art. 172
k.p.k. nie nakłada
na sąd obowiązku
przeprowadzenia
konfrontacji w
każdej sytuacji
pojawienia się w
zeznaniach
poszczególnych
przesłuchiwanym
osób niejasności
czy rozbieżności.
Jednoczesne
przesłuchanie osób
jest czynnością
fakultatywną,
uzależnioną od
oceny organu
procesowego, który
powinien z tego
korzystać wówczas,
gdy może się
to przyczynić do
wyjaśnienia
sprzeczności i
prawidłowego
ustalenia stanu
faktycznego. Chodzi
więc o użyteczność
tej czynności przy
dokonaniu

prawdziwych ustaleń faktycznych. Wymieniony cel organy postępowania mogą osiągnąć także na etapie oceny dowodów, poprzez uznanie niektórych z nich za wiarygodne, a innych za niewiarygodne.

Konfrontacja nie stanowi więc jedynego sposobu eliminowania sprzeczności w relacjach osób przesłuchiwanyc~~ych~~ SA we Wrocławiu z 22.03.2017 r., II AKa 37/17, LEX nr 2278266).

Warto też zacytować wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6.12.2017 r., II AKa 232/17: „Przepis art. 172 k.p.k. nie nakłada obowiązku konfrontowania osób przesłuchiwanyc~~ych~~ w każdym wypadku sprzeczności w ich zeznaniach. Tę formę zeznań warto stosować, gdy jest to celowe, to jest może się przyczynić do ustalenia prawdy o badanych zdarzeniach.

Konfrontacja ma sens, kiedy zachodzą rozbieżności w szczegółach, a nie co do istoty

sprawy. Możliwe
jest wówczas
uzgodnienie
stanowisk albo
uzyskanie
szczegółów, które
ułatwią ocenę
wiarygodności
poszczególnych
informacji. Jeśli
różnice są
zasadnicze, to nie ma
czego uzgadniać albo
wyjaśniać. Biorąc
pod uwagę
zachowanie
oskarżonego GJ, a to
groźenie świadkowi
popęlnieniem na
jego szkodę
przestępstwa,
zastosowanie
konfrontacji (zwanej
też "stawieniem
do oczu") młodej
osoby przeciwko
doświadczonemu w
życiu przestępczym
nie byłoby celowe,
bo nie
gwarantowałyby
prawidłowego
przebiegu tej
czynności."

Tak więc w
sytuacji, gdy szereg
świadków, jak też
część oskarżonych,
boi się oskarżonego
Ż., który postrzegany
jest jako osoba
brutalna i groźna dla
innych, skuteczność
konfrontacji byłaby
zerowa, nie
przyczyniłaby się w
żadnej mierze do
ustalenia prawdy
obiektywnej, a

<p>jedynie narażałby osoby konfrontowane z oskarżonym Ż. na dodatkowe stresy i mogłaby wypaczyć cele procesu, o jakich mowa w art. 2 k.p.k.</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>Jak w pkt 3.1.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Jak w pkt 3.1.</p>				
<p>3.5.</p>	<p>Obrończyni oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w pkt III lit. c) apelacji obrazę przepisów postępowania, a to:</p> <p>- art. 171 § 4 i 6 k.p.k. poprzez niezasadne uchylenie pytań formułowanych przez oskarżonego i jego obrońców zmierzających do kontroli wiarygodności wypowiedzi świadków D. K. i M. K. (3), formułowanych w</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>toku rozprawy w dniu 30 listopada 2020 r., mimo że pytania te nie sugerowały odpowiedzi ani nie były nieistotne lub z innych względów niestosowne, jak również nie naruszały swobody wypowiedzi świadków, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem udzielenie przez świadków odpowiedzi na uchylone pytania mogło prowadzić do poczynienia odmiennych ustaleń faktycznych, w tym wyniku zadania im kolejnych pytań.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie jest zasadny. Zgodnie z art. 171 § 4 k.p.k. nie wolno zadawać pytań sugerujących osobie przesłuchiwanej treść odpowiedzi. Z kolei art. 171 § 6 k.p.k. stanowi, że organ przesłuchujący uchyla pytania określone w § 4, jak również pytania nieistotne.</p>				

Co do świadka D. K. to zostały zapisane odpowiedzi świadka na uchylone pytania co do sugerowanej ilości narkotyków (k. 1479v), więc ewentualne uchybienie z tym związane nie mogło mieć żadnego wpływu na treść wyroku, skoro odpowiedź świadka jest zaprotokołowana.

Jednocześnie świadek w dalszej części wskazał, że narkotyków było nie mniej niż 30 kg (k. 1480).

Co do dalszych uchylonych pytań obrońcy skierowanych do świadka D. K. „ile porcji sprzedał Pan w miesiącu” i „Dlaczego nie chce Pan wskazać, komu sprzedawał pan narkotyki” (k. 1480), to także nie mogło to mieć wpływu na treść wyroku, gdyż nie były one istotne dla odpowiedzialności oskarżonego Ż., a zarazem de facto świadek skorzystał z prawa do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie, na które udzielenie odpowiedzi mogło go narazić na

odpowiedzialność karną (art. 183 § 1 k.p.k.), skoro zeznał: „Nie będę odpowiadał na pytanie, komu sprzedawałem te narkotyki, o których zeznawałem” (k. 1480).

Zasadnie uchylono pytanie obrońcy adw. R. D.: „Jak to się dzieje, że skoro Pan nie ma żadnych zaburzeń, to Pan nie pamięta, co się działo rok temu, w sytuacji, kiedy pamięta Pan, co działo się przez 4 lata w zakresie sprzedawanych narkotyków, zeznając rok wcześniej” (k. 1481), gdyż świadek już wcześniej zeznał, że wszystkich okoliczności nie pamięta i dalsze pytania dotyczące pamięci świadka nie miały istotnego znaczenia.

Co do uchylonych pytań oskarżonego Ż., to jak wskazano w pkt 3.3. niniejszego uzasadnienia, zasadnie uchylono pytania oskarżonego Ż. do świadka K. o treści: „Dlaczego na mnie tak zeznał, jak w aucie mi mówił co innego (...) dlaczego złożył takie zeznania

dzisiaj, jak w aucie mi mówił co innego. Czy spotkaliśmy się dwa dni wcześniej 28 stycznia 2020 r.” (k. 1482), bo przecież świadek K. złożył na rozprawie konkretnej treści zeznania, podtrzymał też swe zeznania z postępowania przygotowawczego, a pytania oskarżonego Ż. nie dotyczyły bezpośrednio treści tych zeznań, to jest wynikających z nich konkretnych faktów, lecz stanowiły jedynie próbę wymuszenia na świadku odwołania tego co zeznał i złożenia zeznań zgodnych z oczekiwaniami oskarżonego.

Co do świadka M. K. (3) to zasadnie uchylono pytanie: „Czy oskarżony K. mówił Pani, że chce uzyskać od prokuratury zakaz zbliżania się Ż. od niego?” (k. 1478v), gdyż ewidentnie jawi się jako nieistotne dla poczynienia ustaleń dotyczących odpowiedzialności Ż. w zakresie zarzucanych mu czynów.

<p>Uchylenie powyższych pytań w żadnej mierze nie oznacza, że obrońców oskarżonego Ż. pozbawiono możliwości podważenia wiarygodności tych świadków, gdyż uchylenie niektórych pytań wcale nie oznacza, że nie mogli zadać dalszych innych pytań. Kontrola zaś wiarygodności świadków wcale nie oznacza możliwości zadawania im pytań nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czy o charakterze nękającym świadka, który już wcześniej na podobne pytania udzielił dostatecznej odpowiedzi.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Jak w pkt 3.1.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Jak w pkt 3.1.</p>			

<p>3.6.</p>	<p>Obrońcy oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w pkt III lit. d) apelacji obrazę przepisów postępowania, a to:</p> <p>- art. 391 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 3 lit. d) EKPC poprzez poprzestanie na odczytaniu zeznań świadka A. A. (1) w wyniku jego samowolnego oddalenia się z Sądu, jak również nieuwzględnienie przy ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego M. K. (2) i D. Z. faktu, że oskarżony na żadnym etapie postępowania nie miał możliwości osobistego aktywnego udziału w przesłuchaniu tych osób lub zadania im pytań za pośrednictwem obrońcy, mimo że wyjaśnienia te miały charakter rozstrzygający o sprawstwie i winie oskarżonego, co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do naruszenia standardu rzetelnego procesu i oparcia wyroku</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
-------------	--	---	--	--

	o dowody, przed którymi oskarżony nie miał realnej szansy się bronić.			
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p>Zarzut jest niezasadny, przy czym tak naprawdę dotyczy on odrębnie świadka A. A. (1) i odrębnie współoskarżonych M. K. (2) i D. Z..</p> <p>Zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Zarzut apelacji obrońcy obrazy określonych przepisów postępowania, aby był skuteczny, musi więc wykazać, że naruszenie to mogło mieć wpływ na treść wyroku.</p> <p>Prawdą jest, że Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. odczytał na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. zeznania świadka A. A.</p>				

(1) złożone w postępowaniu przygotowawczym (por. k. 1756). Świadek ten wezwany uprzednio na termin rozprawy w dniu 24 lutego 2021 r. stawił się, po czym samowolnie oddalił się (por. k. 1646) i na kolejne terminy rozprawy już się nie stawił. Przed odczytaniem jego zeznań Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. postanowił najpierw na podstawie art. 350a k.p.k. w zw. z art. 391 §1 k.p.k. zaniechać wezwania świadka na kolejny termin rozprawy i odczytać jego zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, albowiem świadek stwierdził okoliczności, które nie są tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednio jego przesłuchanie na rozprawie i w tym celu odraczenie terminu rozprawy. Jak wskazał Sąd Okręgowy:
„Zeznania świadka A. A. (1) – prezesa firmy ogólnobudowlanej dotyczą bowiem jedynie kwestii związanych z zakupem koparki

kołowej, za którą to koparkę nabywca zapłacił świadcowi w całości jej cenę, a świadek wystawił stosowne pokwitowanie.

Decyzja o możliwości zaniechania wezwania tegoż świadka Sąd podjął po przeprowadzeniu innych dowodów sprawie.” (k. 1756).

Nawet przyjmując, że doszło tutaj do uchybienia art. 391 § 1 k.p.k., to uchybienie to nie miało i nie mogło mieć żadnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku. W oparciu o zeznania tego świadka Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń odnośnie przypisanych oskarżonemu Ż. czynów. Jak jedynie napisał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku: „Sąd odczytał zeznania świadka A. A. (1), zeznającego na okoliczność zakupu koparki. K. 1756, 1095-1096, albowiem okoliczności, na które zeznał świadek nie były tak doniosłe, aby konieczne było bezpośrednie

przesłuchanie
świadka na
rozprawie.” (str. 13
uzasadnienia).

Nadto decyzję swą
Sąd Okręgowy oparł
także na treści
art. 350a k.p.k.,
który to przepis
stanowi m.in., że
przewodniczący
składu orzekającego
może zaniechać
wezwania na
rozprawę świadków
mających stwierdzić
okoliczności, które
nie są tak doniosłe,
aby konieczne było
bezpośrednie
przesłuchanie
świadków na
rozprawie, w
szczególności takie,
którym oskarżony w
wyjaśnieniach swych
nie zaprzeczył.
Prawdą jest, że
oskarżony Ż.
zaprzeczył
podawanym przez
świadka A.
okolicznościom
nabycia koparki,
ale jak wskazano
wyżej, okoliczność ta
nie była doniosła
dla rozstrzygnięcia
sprawy, jak również
zeznania tego
świadka nie
stanowiły podstawy
dla poczynienia
ustaleń dotyczących
przypisanych
oskarżonemu Ż.
czynów, czy nawet

jego sytuacji materialnej.

Nadto art. 391 § 1 k.p.k. dopuszcza odczytanie zeznań świadka, co do którego przewodniczący zaniechał wezwania na podstawie art. 350a k.p.k.

W tej sytuacji nie doszło też do naruszenia art. 7 k.p.k. określającego zasadę swobodnej oceny dowodów.

Oдноśnie zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 i 3 lit. d) Konwencji o Ochronie Prawa Człowieka i Podstawowych Wolności, to regulacja ta dotyczy rzetelności procesu karnego pod kątem w tym przypadku prawa oskarżonego do udziału w przesłuchaniu świadków.

Prawo oskarżonego do bezpośredniego udziału w przesłuchaniu świadków nie ma jednak charakteru bezwzględnego i winno być oceniane w kontekście rzetelności procesu jako całości.

Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 19

lutego 2013 r., sygn. akt 61800/08, w tym zakresie stwierdził, że: „Dopuszczalność dowodów regulowana jest przede wszystkim przez prawo krajowe i, co do zasady, to do sądów krajowych należy ocena przedstawianych im dowodów. Zazwyczaj również do sądów krajowych należy zdecydowanie, czy koniecznym lub właściwym jest przesłuchanie świadka, jako że art. 6 nie daje oskarżonemu nieograniczonego prawa do zagwarantowania obecności świadka w sądzie. Zadaniem Trybunału jest ocena, czy postępowanie jako całość, włącznie ze sposobem przeprowadzenia postępowania dowodowego, było rzetelne. Wszystkie dowody przeciwko oskarżonemu muszą zasadniczo zostać przedstawione w jego obecności, na jawnej rozprawie i z uwzględnieniem zasady kontradiktoryjności. Jednakże, wykorzystywanie dowodów w postaci

zeznań uzyskanych na etapie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez policję lub sędziego śledczego samo w sobie nie jest niezgodne z art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. d) pod warunkiem, iż prawo do obrony zostało poszanowane. Co do zasady prawo do obrony wymaga, by przyznano oskarżonemu odpowiednią i właściwą możliwość zakwestionowania i przesłuchania świadka zeznającego przeciwko niemu, kiedy świadek taki składa zeznania lub na późniejszym etapie postępowania. Gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w rozstrzygającym stopniu na zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony nie miał możliwości przesłuchać, ani nikt nie uczynił tego w jego interesie, czy to podczas postępowania przygotowawczego, czy też w czasie procesu sądowego, wówczas prawo do obrony zostaje ograniczone w

zakresie, który jest niezgodny z gwarancjami przewidzianymi w art. 6. [podkr. SA]”.

Z taką sytuacją odnośnie świadka A. nie mamy do czynienia, a i sam obrońca nawet nie wskazuje, jakich to istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy miałyby dotyczyć zeznania świadka A..

Stawiany zarzut dotyczy najwyraźniej głównie depozycji procesowych złożonych przez M. K. (2) i D. Z., którzy jednak w sprawie występowali w charakterze współoskarżonych, a nie świadków. Tym samym w żadnej mierze nie może ich dotyczyć zarzut naruszenia art. 391 § 1 k.p.k., który to przepis dotyczy odczytywania na rozprawie zeznań świadków, a nie współoskarżonych w tym samym procesie.

Nawet więc, jeśli składali oni w sprawie wyjaśnienia obciążające oskarżonego Ż., to na sam udział

tych osób w postępowaniu należy patrzeć z punktu widzenia ich jako oskarżonych (i uprzednio podejrzanych), a nie świadków.

Zgodnie zaś z art. 175 § 1 k.p.k., oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia; może jednak bez podania powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówić składania wyjaśnień.

Nadto zgodnie z art. 389 § 1 i 2 k.p.k., jeżeli oskarżony nie stawił się na rozprawę, odmawia wyjaśnień lub wyjaśnia odmiennie niż poprzednio albo oświadcza, że pewnych okoliczności nie pamięta, wolno na rozprawie odczytywać tylko w odpowiednim zakresie protokoły jego wyjaśnień złożonych poprzednio w charakterze oskarżonego w tej lub innej sprawie w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę, a po

odczytaniu
protokołu
przewodniczący
zwraca się do
oskarżonego o
wypowiedzenie się
co do jego treści
i o wyjaśnienie
zachodzących
sprzeczności.

Oskarżony M. K.
(2) stawił się
na rozprawę, złożył
samodzielne
wyjaśnienia, a po
odczytaniu mu jego
wyjaśnień z
postępowania
przygotowawczego
podtrzymał je i
oświadczył, że nie
będzie odpowiadał
na żadne pytania
(por. k. 1429-1431).

Z kolei oskarżony
D. Z. nie stawił
się na rozprawę i
Sąd Okręgowy na
podstawie art. 389
§ 1 k.p.k. odczytał
jego wyjaśnienia
z postępowania
przygotowawczego.

Prawdą jest, że
sam oskarżony Ż.
nie miał możliwości
bezpośredniego
zadania pytań
współoskarżonym
M. K. (2) i D. Z.
i takich możliwości
de facto nie mieli
też jego obrońcy,
ale wynika to z
tego, że oskarżony
K. skorzystał z
prawa do odmowy

odpowiedzi na pytania, a oskarżony Z. nie stawiał się na rozprawę nie chcąc w niej najwyraźniej uczestniczyć, a jego przymusowe doprowadzenie nic by w tym zakresie odnośnie oskarżonego Ż. nie zmieniło, skoro oskarżonemu Z. przysługiwałoby prawo do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. W postępowaniu przygotowawczym prokurator nie miał zaś obowiązku zapewniać oskarżonemu Ż. udziału w przesłuchaniach wówczas podejrzanych K. i Z..

Prawo do obrony oskarżonego Ż. zostało jednak zapewnione, skoro uczestniczył on w rozprawie przed sądem I instancji, uczestniczyli także jego obrońcy i sam oskarżony zgodnie z art. 175 § 2 k.p.k. miał też prawo ustosunkować do wyjaśnień współoskarżonych K. i Z. ujawnionych na rozprawie.

Trudno zaś uznać za zasadny zarzut naruszenia art. 7

k.p.k. opierający się na tym, że oskarżony na żadnym etapie postępowania nie miał możliwości osobistego aktywnego udziału w przesłuchaniu tych osób lub zadania im pytań za pośrednictwem obrońcy.

Jak już wskazano, oskarżony Ż. miał możliwość ustosunkowania się do wyjaśnień współoskarżonych K. i Z., w rozprawie uczestniczyli jego obrońcy, oskarżony i obrońcy mieli prawo zgłaszania własnych wniosków dowodowych.

Nie można więc uznać, że doszło tu do naruszenia standardu rzetelnego procesu i oparcia wyroku o dowody, przed którymi oskarżony nie miał realnej szansy się bronić.

Oskarżony miał zapewnione prawo do obrony i je w procesie realizował w przyjęty przez siebie i swoich obrońców sposób, a to że obrona ta okazała się nieskuteczna, bowiem sąd I instancji uznał w

większości jego wyjaśnienia za niewiarygodne i oparł się na dowodach go obciążających, w żadnej mierze nie może być uznane za naruszenie art. 391 § 1 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 3 lit. d) Konwencji o Ochronie Prawa Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej w skrócie: EKPC).

Co do zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 i 3 lit. d) EKPC, to regulacja ta dotyczy rzetelności procesu karnego pod kątem m.in. prawa oskarżonego do udziału w przesłuchaniu świadków, w tym przypadku współoskarżonych w procesie składających wyjaśnienia obciążające oskarżonego Ż..

Prawo oskarżonego do bezpośredniego udziału w przesłuchaniu świadków, w tym przypadku współoskarżonych w procesie, nie ma jednak charakteru bezwzględnego i winno być oceniane w kontekście

rzetelności procesu jako całości, a zarazem nie może naruszać prawa współoskarżonych do obrony.

Jak już wskazano wyżej rzetelność procesu została zapewniona, skoro oskarżony Ż. brał udział w rozprawie i miał możliwość ustosunkowania się do wyjaśnień współoskarżonych K. i Z., w rozprawie uczestniczyli jego obrońcy, oskarżony i obrońcy mieli prawo zgłaszania własnych wniosków dowodowych.

Odmienne stanowisko obrońcy ma charakter jedynie polemiczny.

Nawiązując do wyżej powołanego wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt 61800/08, podkreślić dodatkowo należy, że wyjaśnienia współoskarżonych K. i Z., choć istotne, nie były jedynymi dowodami obciążającymi oskarżonego Ż., gdyż obciążał go szereg innych dowodów osobowych, w szczególności

<p>odnośnie zorganizowanej grupy i handlu narkotykami były to wyjaśnienia P. S., jak również W. K. (1) i M. K. (1), kiedy przyznawali się do zarzucanych im czynów, oraz zeznania szeregu świadków, w szczególności M. K. (3), D. K., K. S., K. B., P. W., R. Z. (1), G. O., M. W., Ł. S. (2), D. D. (1).</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>Jak w pkt 3.1.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Jak w pkt 3.1.</p>				
<p>3.7.</p>	<p>Obrończyni oskarżonego A. Ż. (1) zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w pkt III lit. e) apelacji obrazę przepisów postępowania, a to:</p> <p>- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną i fragmentaryczną ocenę</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

zgromadzonego
materiału
dowodowego,
wyrażającą się w:

i. niezasadnej
odmowie dania
wiary wyjaśnieniom
oskarżonego A. Ż.
(1) w odniesieniu
do czynu opisanego
w punkcie 7
części wstępnej
wyroku, podczas
gdy oskarżony
konsekwentnie i
spójnie wskazywał,
że zachowanie
mające miejsce
przed murami
zakładu karnego
było z jego strony
„głupim żartem” i
nie było
nacechowane
zamiarem
wpłynięcia na
oświadczenia
procesowe M. K. (2),
które zresztą zostały
już złożone; przy
ocenie tego dowodu
Sąd pominął, że
zdarzenie to mogło
mieć tylko walor
rozładowania – w
sposób wprawdzie
wulgarny i
niezasługujący na
aprobatę – poczucia
żału w związku ze
złożeniem
obciążających
oświadczeń przez
M. K. (2), a
jednocześnie nie
wiązać się z
rzeczywistym

formułowaniem
wobec niego gróźb,

ii. niezasadnym
pominięciu przy
ocenie
wiarygodności
dowodów
okoliczności
wynikających z
oświadczenia
oskarżonego A. Ż.
(1) na rozprawie w
dniu 12 maja 2021
r., a dotyczących
sprzeczności w
wyjaśnieniach D.
Z., braku kontaktów
telefonicznych
pomiędzy A. Ż. (1)
a M. K. (2) i D.
Z., sprzeczności w
depozycjach M. K.
(2) składanych w tej
i w innych sprawach
co do okresów i
częstotliwości
kontaktów z A.
Ż. (1) oraz
czerpanych korzyści
z przestępczego
procederu, jak
również całkowite
pominięcie faktu,
że D. K. miał
powiedzieć A. Ż. (1),
że konkubina M.
K. (2) nachodziła
go w domu
i namawiała go
do złożenia zeznań
niekorzystnych dla
A. Ż. (1), co
miało poskutkować
uchyleniem
tymczasowego
aresztowania wobec
D. Z., M. K.
(2), z jednoczesnym
niezasadnym

przydaniem waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. K. (2) i D. Z. oraz zeznaniom świadka D. K. przy niewystarczającym uwzględnieniu kryteriów tzw. dowodu z pomówienia,

(...). pominięciu przy ocenie wiarygodności poszczególnych dowodów przytaczanych przez łącznie aż 4 uczestników postępowania faktu wskazywania im przez funkcjonariuszy organów ścigania potrzeby i opłacalności złożenia oświadczeń dowodowych obciążających A. Ż. (1), co świadczyć może o formułowaniu tych oświadczeń pod dyktando i zgodnie z oczekiwaniami przedstawicieli tychże organów, a nie zgodnie z własnymi śladami pamięciowymi świadków; w świetle tych zbieżnych oświadczeń tak licznej grupy osób przydanie waloru wiarygodności zeznaniom P. K., M. P. i K. L. jawi się jako sprzeczne

z doświadczeniem
życiowym,

iv. niezasadnej
odmowie dania
wiary zeznaniom B.
G. (1), G. K., K. K.
(2) i A. Ż. (3), mimo
że zeznania tych
świadków czyniły
mało
prawdopodobnym
prowadzenie przez
oskarżonego
działalności
przestępczej na
tak dużą skalę
przy jednoczesnym
utrzymywaniu
wizerunku
przeciętnego
obywatela i
prowadzeniu także
legalnej działalności;

v. niezasadnym
uczynieniu
podstawą ustaleń
faktycznych
wyjaśnień
oskarżonego W.
K. złożonych pod
nieobecność
obrońcy, mimo że
oskarżony ten ma
poczytalność
ograniczoną w
stopniu znacznym,
przy czym w tym
zakresie wskazuję
także na naruszenie
art. 12 ust. 2 i art. 13
dyrektywy (...),

vi. niezasadnym
wyciągnięciu z
materiału
dowodowego
wniosku logicznie
żeń nie

wynikającego o
działaniu przez
oskarżonych w
warunkach
zorganizowanej
grupy przestępczej,
podczas gdy żaden
ze zgromadzonych
dowodów nie dawał
podstawy do
istnienia pomiędzy
oskarżonymi tego
rodzaju struktury, a
co najwyżej – nawet
gdyby podzielić
ocenę wiarygodności
poszczególnych
dowodów
formułowaną przez
Sąd – można
było z niego
wyciągnąć wniosek,
że oskarżony
poszczególne osoby
funkcjonujące jako
odrębne od siebie
podmioty zmuszał
do świadczenia na
jego rzecz
przestępczych usług,

vii. w odniesieniu do
czynu wskazanego w
punkcie 7 części
wstępnej wyroku
– niedostrzeżeniu,
że poszczególni
świadkowie i
uczestnicy badanego
zdarzenia
odmiennie
relacjonują słowa
wykrzykiwane pod
murami zakładu
karnego, a w
konsekwencji
niewyjaśnieniu
przyczyn akceptacji
konkretnej wersji
tych słów

recypowanej do opisu czynu, a nie innych wersji wynikających choćby z zeznań świadka P. C. uznanych przez Sąd za co do zasady wiarygodne, w której to wersji wykrzykiwane słowa nie realizowałyby znamion czynu z art. 245 k.k., bo nie stanowiły groźby,

viii.

niedostrzeżeniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu uczestnictwa w obrocie i udzielania konkretnych ilości narkotyków wskazanych w opisie czynu, albowiem ustalenia w tym zakresie opierają się na dywagacjach i nieprecyzyjnych wyliczeniach, podatnych przy tym na świadome i nieświadome zawyżanie, w tym w celu zaspokojenia oczekiwań organów ścigania,

ix. całkowicie dowolne – bez przytoczenia jakichkolwiek dowodowych podstaw – ustalenie kwoty korzyści

	<p>majątkowej, jaka miała być przez oskarżonego osiągnięta z przestępstwa,</p> <p>co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów opisanych w punktach 1-10 części wstępnej wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie jest zasadny. Na wstępie podkreślić należy, że w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że przekonanie sądu I instancji co do sprawstwa i winy oskarżonego pozostaje pod skuteczną ochroną, jeżeli organ ten ocenił dowody z poszanowaniem reguł zawartych w art. 7 k.p.k. i nie zostanie wykazane, że popełnił błędy natury faktycznej lub logicznej (por.</p>				

wyrok Sądu
Apelacyjnego w
Warszawie z dnia
11 marca 2019 r.,
II AKa 379/18,
LEX nr 2668837).
Aby wykazać błąd
ustaleń faktycznych
lub naruszenie
standardów
swobodnej oceny i
interpretacji
dowodów nie
wystarczy
subiektywne
przekonanie
skarżącego o
niesprawiedliwości
orzeczenia.
Konieczne jest
wykazanie, że w
zaskarżonym
wyroku poczyniono
ustalenie faktycznie
nie mające oparcia w
przeprowadzonych
dowodach, albo że
takiego ustalenia
nie dokonano, choć
z przeprowadzonych
dowodów określony
fakt jednoznacznie
wynika, bądź
wykazanie, że tok
rozumowania sądu
I instancji był
sprzeczny ze
wskazaniami
doświadczenia
życiowego, prawami
logiki czy z zasadami
wiedzy (por. wyrok
Sądu Apelacyjnego
w Krakowie z dnia 3
października 2018 r.,
II AKa 164/18, KZS
2018/12/56).

Obrońca
oskarżonego A.

Ż. (1) istnienia takich uchybień przekonująco nie wykazała we wniesionej apelacji, przy czym postawiony zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. dotyczy szeregu różnych kwestii opisanych w podpunktach i-ix.

Podobnie ma się co do postawionego w tym samym punkcie apelacji równocześnie zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. Tutaj tytułem wstępnych uwag podkreślić należy, że w judykaturze przyjmuje się, iż:

„O obrazie art. 410 k.p.k. można mówić dopiero wówczas, gdyby sąd rozpoznający sprawę rzeczywiście nie odniósł się w ramach oceny dowodów, do przeprowadzonych na określonym terminie rozprawy dowodów, przy czym niezbędnym jest wówczas wykazanie, które dowody pominięto i jakie mogły one mieć znaczenie dla poprawności poczynionych ustaleń faktycznych.”

(postanowienie SN z 16.02.2021 r., V

KK 524/20, LEX nr 3123440).

„Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k.”

(postanowienie SN z 4.11.2020 r., V KK 401/20, LEX nr 3075189).

„Wskazanie naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. wymaga wykazania, że przy wyrokowaniu sąd opierał się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź oparł się na części materiału

ujawnionego.

Dokonanie wadliwej oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k.” (wyrok SA w Warszawie z 28.07.2020 r., II AKa 210/18, LEX nr 3060802).

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest w oczywisty sposób niezasadny.

Obrońca w apelacji przekonująco nie wykazała, aby doszło do naruszenia art. 410 k.p.k., a jej twierdzenia w tym zakresie sprowadzają się tak naprawdę jedynie do polemiki z wyrokiem sądu I instancji i jego uzasadnieniem.

Przechodząc zaś do poszczególnych podpunktów stawianego zarzutu:

ad. i) Wbrew twierdzeniu apelującej sąd I instancji zasadnie odmówił dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego A. Ż. (1) w odniesieniu do czynu opisanego w punkcie 7 części wstępnej wyroku. To, że oskarżony, zdaniem obrońcy, konsekwentnie i

spójnie wskazywał, że zachowanie mające miejsce przed murami zakładu karnego było z jego strony „głupim żartem” i nie było nacechowane zamiarem wpłynięcia na oświadczenia procesowe M. K. (2), to tylko własna bardzo subiektywna ocena wyjaśnień oskarżonego Ż. przez jego obrońcę.

Oskarżony najwyraźniej przyjął taką linię obrony, aby uniknąć odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Linia ta nie zasługuje na uwzględnienie, skoro pozostałe dowody obciążające, w szczególności zeznania świadka M. M. (1) i wyjaśnienia współoskarżonego w procesie, a pokrzywdzonego tym czynem, M. K. (2), jednoznacznie wskazują, jaki był cel i sposób działania oskarżonego Ż..

Sąd odwoławczy w pełni podziela stanowisko sądu I instancji, co do oceny zachowania oskarżonego Ż., który działając w ramach utworzonej

i kierowanej przez siebie grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z Ł. S. (1), P. Z. i inną osobą co do której wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, rzucając petardy na dziedziniec Zakładu Karnego w N. - Oddziału Zewnętrznego w P., wnosząc przy tym okrzyki „K. konfidentie rozjebimy cię” groził pozbawieniem życia i użyciem przemocy M. K. (2) podejrzanemu w sprawie PR 1 Ds. 214.2020 i pokrzywdzonemu w sprawie PR 1 Ds. 14.2020 Prokuratury Rejonowej w Prudniku, w celu wywarcia na niego wpływu polegającego na odstąpieniu od składania zeznań lub ich zmiany - w charakterze świadka i wyjaśnień w charakterze podejrzanego w powyższych sprawach, którym to zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 245 k.k.

Wyłącznie polemiczny charakter ma twierdzenie obrońcy, że „przy ocenie tego dowodu Sąd pominął, że zdarzenie to mogło mieć tylko walor rozładowania – w sposób wprawdzie wulgarny i niezasługujący na aprobatę – poczucia żalu w związku ze złożeniem obciążających oświadczeń przez M. K. (2), a jednocześnie nie wiązać się z rzeczywistym sformułowaniem wobec niego gróźb”.

ad. ii) Nie jest prawdą, że sąd I instancji pominął przy ocenie wiarygodności dowodów jakieś istotne okoliczności wynikające z oświadczenia oskarżonego A. Ż. (1) na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. Po prostu sąd a quo nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego Ż. co do poszczególnych zarzucanych mu czynów i zarazem wskazał, dlaczego nie dał im wiary. Wyjaśnienia oskarżonego Ż. kwestionujące

poszczególne dowody obciążające go, to zaś jedynie polemika z tymi dowodami i przyjęta przez niego linia obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa.

Co do D. Z., to prawda, że na początku w postępowaniu przygotowawczym złożył on nie w pełni prawdziwe wyjaśnienia, miał to też na uwadze sąd I instancji, ale następnie zdecydował się on na współpracę z organami ścigania i potem już jego wyjaśnienia były bardzo konsekwentne.

Podczas drugiego przesłuchania w dniu 31 stycznia 2020 r. przed prokuratorem przekonująco wyjaśnił: „Ja jestem winny prawdę M. K. (2), który został zatrzymany przez moje wyjaśnienia, które złożyłem bojąc się tak naprawdę osoby A. Ż. (1). Ż. jest osobą agresywną, niepoczytalną, nachalną, znaną wszystkim w półświatku w okolicy. On jest

nieobliczalny i jak z nim się zaczęło jakiś interes to nigdy nie można było już się wycofać.” (k. 111).

Podobnie przekonująco wyjaśnił, w jaki sposób kontaktował się z A. Ż. (1) – przez aplikację S., która kasuje historie połączeń.

Wbrew twierdzeniu oskarżonego Ż., część odbiorców narkotyków od D. Z. została ustalona, a byli to K. B., A. G., M. K. (4), M. C..

Co do M. K. (2), to brak kontaktów telefonicznych wynika stąd, że jak wyjaśnił M. K. (2) w postępowaniu przygotowawczym, kontaktował się z Ż. za pomocą karteczek pozostawianych koło znaku drogowego (...) na D. (por. k. 94), które to wyjaśnienia po odczytaniu podtrzymał na rozprawie. Wbrew twierdzeniom oskarżonego Ż. współoskarżony M. K. (2) składał konsekwentne wyjaśnienia w sprawie, w oparciu o które można było ustalić częstotliwość, ilości i cenę dostarczonych mu

narkotyków (por. k. 206-207).

Wyjaśnienia M. K. (2) znalazły jednoznaczne potwierdzenie w zeznaniach jego ówczesnej konkubiny M. K. (3) złożonych w postępowaniu przygotowawczym (por. k. 113-116, obecnie na k. 3-6 wyodrębnionego zbioru). Prawdą jest, że zeznając na rozprawie przed sądem I instancji odwołała ona te zeznania, ale nie potrafiła przekonująco wskazać przyczyn tego odwołania, a z jej zeznań złożonych na rozprawie wprost można wywnioskować, że zrobiła to z obawy przed oskarżonym Ż. (por. k. 1478-1479). Świadczą też o tym jej zeznania złożone w dniu 8 lutego 2020 r. w sprawie PR 1 Ds. 303.2020 wraz wydrukami z komunikatora M. (por. k. 1608-1615).

Okoliczność, że D. K. miał powiedzieć A. Ż. (1), że konkubina M. K. (2) nachodziła go w domu i namawiała go do złożenia zeznań niekorzystnych dla A. Ż. (1), co

miało poskutkować
uchyleniem
tymczasowego
aresztowania wobec
D. Z. i M. K. (2),
nie ma istotnego
znaczenia w sprawie,
skoro w żadnej
mierze nie podważa
to wiarygodności
depozycji
procesowych
oskarżonych K. i
Z. składanych w
sprawie także już
po uchyleniu wobec
nich tymczasowego
aresztowania.

Przecież osoby te
mogły nawzajem
się wspierać bojąc
się oskarżonego Ż.,
a chcąc zarazem
ujawnić całą prawdę
dotyczącą tego
oskarżonego.

Zarazem wskazać
należy, że osoby
te na okoliczność
takiego nachodzenia
nic nie
relacjonowały.

ad. iii) Okoliczność,
że 4 uczestników
postępowania, a to
G. O., D. D. (1), Ł.
S. (1) i M. K. (1)
twierdziło, że organy
ścigania sugerowały
im złożenie
oświadczeń
pomawiających A.
Ż. (1) w zamian
za uniknięcie lub
skrócenie
tymczasowego
aresztowania w
realiach sprawy
jawi się jako

mało wiarygodna i nie podważa wiarygodności zeznań świadków P. K., M. P. i K. L., którzy jako funkcjonariusze Policji wykonywali czynności w postępowaniu przygotowawczym z udziałem wówczas podejrzanego M. K. (1).

Świadek G. O. zeznał w powyższym zakresie: „Ja też usłyszałem w prokuraturze, że jak nie zeznam na Arka, będę miał postawione zarzuty – tak mi powiedział obecny na sali prokurator (...) Chciałem jeszcze powiedzieć, że prokurator oferował mi szybsze opuszczenia karnego, jak zeznam na Ż. (...) Nie wyszedłem wcześniej (...) Miało to być zeznanie przeciwko Ż. i za to miałbym wyjść na przedterminowe (...) Stawałem na jedno przedterminowe warunkowe zwolnienie i nic.” (k. 1654-1655).

Świadek D. D. (1) zeznał w tym zakresie m.in.: „W tym samym dniu miałem problemy i

byłem u prokuratury i tak jakby postawiono mnie pod ścianą, że mam podpisać ten papier, bo inaczej będę siedział (...) W tym stanie psychicznym co byłem gdzie byłem przesłuchiwany przez dwóch prokuratorów nie byłem w stanie tzn. w stanie psychicznym byłem takim, że nie wiedziałem co robię i podpisywałem wszystko, co mi podsuwali, mi było wszystko obojętne (...) Podpisując papiery na A. Ż. (1) już wiedziałem, że źle robię. Ja już się poddałem było mi wszystko jedno, nawet swoich papierów nie czytałem a podpisywałem, do końca nie będąc świadomym, co na nich jest. Ja nie mam żadnych problemów ze zdrowiem psychicznym (...) Nie pamiętam kto mi mówił, że mam obciążyć A. Ż. (1) (...) Kojarzę obecnego na sali Prokuratora. Pan Prokurator przesłuchiwał mnie w postępowaniu przygotowawczym. Przez tego pana Prokuratora nie było na mnie

żadnych nacisków kiedy zeznawałem jako świadek.” (k. 1681-1681v).

Z kolei Ł. S. (1) i M. K. (1) to współoskarżeni w sprawie.

Na rozprawie Ł. S. (1) wyjaśnił: „Byłem aresztowany w sprawie. Ze strony policji były sugestie, że jak nagadam na Ż., to skończy się w zawieszeniu i nie będę aresztowany” (k. 1432).

Z kolei oskarżony M. K. (1) na rozprawie podtrzymując tylko część swych wyjaśnień z postępowania przygotowawczego wyjaśnił: „Panowie policjanci zaproponowali mi, żebym powiedział na Ż. to co mam w zarzutach, żebym się do tego przyznał i wtedy wyjdę w czerwcu. Ja nie widziałem innej szansy i po prostu zeznałem to, co zeznałem. Oni sami mi to podsunęli prowadzący, powiedzieli mi o drzewie, o kolorze amfetaminy, podsunęli mi to na tacy” (k. 1539).

Dwie z w/w osób to więc świadkowie, których rola w procesie jest przecież inna niż współoskarżonych S. i K.. Byli przesłuchiwani przez prokuratora i brak jakichkolwiek racjonalnych podstaw do twierdzenia że stosowano wobec nich niedozwolone naciski, a ich twierdzenia, zwłaszcza świadka D., są wysoce niewiarygodne.

Oskarżony S. zaś nie zdecydował się pójść na współpracę z organami ścigania pomimo rzekomych nacisków, a z kolei oskarżony K. składał w sprawie także w postępowaniu przygotowawczym zmienne wyjaśnienia.

Każda z w/w osób w inny sposób opisuje także owe naciski, jak również to czy całość jej wyjaśnień lub zeznań jest nieprawdziwa.

Zdaniem sądu odwoławczego, ich obecna postawa wskazuje, że chcą najwyraźniej pomóc swojemu znajomemu oskarżonemu Ż. w uniknięciu

odpowiedzialności karnej.

Co istotniejsze zaś to, czy świadkowie G. O. i D. D. (1) złożyli w postępowaniu przygotowawczym prawdziwe zeznania. Z kolei co do oskarżonego M. K. (1) istotne jest to, czy jego wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których obciążył przecież nie tylko oskarżonego Ż., ale i samego siebie, są wiarygodne.

Zdaniem także sądu odwoławczego, dowody te zasługiwały na wiarę, gdyż znalazły potwierdzenie w szeregu innych dowodów obciążających oskarżonego Ż., co do poszczególnych czynów, w tym także w kwestionowanych przecież przez obrońcę wyjaśnieniach współoskarżonych K. i Z.. Zasadnie więc sąd I instancji nie dał wiary relacjom procesowym, jakie złożyli na rozprawie G. O., D. D. (1), Ł. S. (1) i M. K. (1) i tym samym nie doszło przy ocenie tych dowodów, jak i

zeznań świadków P. K., M. P. i K. L., do naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.

ad. iv.) Zasadnie sąd I instancji nie oparł się na zeznaniach świadków G. K., K. K. (2) i A. Ż. (3).

Co do tych świadków, to sąd I instancji przedstawił obszerną ocenę ich zeznań na str. 12-13 uzasadnienia wyroku, sąd odwoławczy w pełni ją podziela i tym samym nie ma potrzeby powtarzać tożsamyh rozważań. Podobnie należy także ocenić zeznania świadka B. G. (2), która zajmowała się w przeszłości księgowością firmy (...), przy czym na jej zeznaniach akurat sąd I instancji się oparł ustalając m.in. w oparciu o nie, że: „Początkowo oskarżony A. Ż. (1) prowadził działalność gospodarczą, ale zaprzestał jej prowadzenia w 2015 r., a na początku 2016 r. formalnie ją zawiesił.” (str. 4 uzasadnienia); okoliczność ta ma jednak całkowicie

drugorzędne
znaczenie w sprawie
i nie dotyczy
bezpośrednio
czynów objętych
zarzutami aktu
oskarżenia.

Odmierna ocena
zeznań tych
świadków przez
obrońcę ma
charakter jedynie
polemiczny.

ad. v.) W żadnej
mierze nie sposób
uznać, aby oparcie
się na wyjaśnieniach
oskarżonego W.
K. (1) złożonych
w postępowaniu
przygotowawczym,
kiedy nie miał
jeszcze obrońcy,
doprowadziło do
naruszenia art. 7
k.p.k. w zw. z art. 410
k.p.k. Zarzut ten ma
tak naprawdę służyć
jedynie podważeniu
ówczesnych
wyjaśnień W. K. (1),
w których obciążył
on oskarżonego Ż..
To, że następnie w
toku postępowania
sądowego ujawniły
się uzasadnione
wątpliwości co do
poczytalności
oskarżonego K. i
biegli psychiatrzy
w wydanej opinii
stwierdzili, że w
chwili popełnienia
zarzucanych mu
czynów miał on
ograniczoną w
stopniu znacznym

poczytalność, samo w sobie nie podważa wiarygodności jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym.

Z tym także związana jest dalsza część tego zarzutu, gdyż obrońca w związku z tym zarzuca również naruszenie art. 12 ust. 2 i 13 dyrektywy (...)

W związku z tym wskazać należy, że Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności, stanowi co następuje w jej przepisach art. 12 i art. 13:

Artykuł 12

**Środki
naprawcze**

1. Państwa członkowskie zapewniają, aby podejrzani lub oskarżeni w postępowaniu karnym, jak również osoby podlegające nakazowi w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania miały do dyspozycji na mocy prawa krajowego skuteczny środek naprawczy w przypadku naruszenia ich praw przewidzianych w niniejszej dyrektywie.

2. Bez uszczerbku dla krajowych przepisów i systemów dotyczących dopuszczalności dowodów państwa członkowskie zapewniają, aby w postępowaniu karnym przy ocenie wyjaśnień złożonych przez podejrzanych lub oskarżonych lub dowodów uzyskanych z naruszeniem ich prawa dostępu do adwokata lub w przypadkach, gdy zezwolono na odstępstwo od tego prawa zgodnie z art. 3 ust. 6,

przestrzegane były
prawo do obrony i
prawo do rzetelnego
postępowania.

Artykuł 13

***Osoby
wymagające
szczególnego
traktowania***

Państwa
członkowskie
zapewniają, aby
przy stosowaniu
niniejszej dyrektywy
uwzględniane były
odrębne potrzeby
podejrzanych i
oskarżonych
wymagających
szczególnego
traktowania.

Oczywistym jest, że
przepisy te dotyczą
przede wszystkim
ochrony praw osób,
które nie miały
dostępu do
adwokata (radcy
prawnego), a takiej
pomocy wymagały.
W tym przypadku
dotyczy to osoby
oskarżonego W.
K. (1), który
nie miał obrońcy
w postępowaniu
przygotawczym i
taki obrońca został
ustanowiony
dopiero w
postępowaniu
sądowym.

Brak zaś
jakichkolwiek
przekonujących
podstaw, aby

przepisy te bezpośrednio odnosić do osoby oskarżonego Ż. i wyjaśnić, jakie oskarżony K. złożył w postępowaniu przygotowawczym odnośnie oskarżonego Ż.. Dowód ten winien być oceniany, jak każdy inny dowód w sprawie, i tak też postąpił sąd I instancji, przy czym sąd I instancji odniósł się zarówno do wyjaśnień oskarżonego K. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie (por. m.in. str. 50 uzasadnienia).

W żadnej mierze nie sposób zgodzić się z apelującym obrońcą oskarżonego Ż., że skoro oskarżony K. złożył wyjaśnienia, gdy nie miał obrońcy, to dowód z jego wyjaśnień winien być usunięty z podstawy dowodowej orzeczenia i nie może być podstawą ustaleń faktycznych, w tym co do innych oskarżonych w sprawie.

Jak wynika z w/w dyrektywy, winno być zapewnione

przy ocenie tych wyjaśnień prawo do obrony osób, które nie miały obrońcy, jak i prawo do rzetelnego postępowania, które to prawa zapewniono nie tylko oskarżonemu K. w postępowaniu sądowym, ale i innym oskarżonym w sprawie, w tym oskarżonemu Ż..

Nadmienić należy, że apelujący obrońca Ż. nie jest jednocześnie obrońcą oskarżonego K. i wniósł ją w imieniu i interesie jedynie oskarżonego Ż..

Co do dalej podniesionej przez obrońcę oskarżonego Ż. kwestii, że wyjaśnienia oskarżonego K. są niewiarygodne, albowiem ze względu na stan psychiczny oskarżony K. mógł być podatny na sugestie czy przejawiać tendencje do konfabulacji, to twierdzenia te mają charakter czysto spekulatywny i w żadnej mierze nie podważają wysokiej wiarygodności tych wyjaśnień, brak

przekonujących
podstaw do
twierdzenia, że
cokolwiek
sugerowano
oskarżonemu K.,
tym bardziej, że
jego wyjaśnienia
znalazły przecieź
potwierdzenie w
wielu innych
dowodach, w tym
wyjaśnieniach i
zeznaniach szeregu
osób, które miały
bezpośredni kontakt
z oskarżonym K.,
gdy ten na polecenie
Ż. prznosił i
przekazywał paczki
z narkotykami czy
odbierał dla niego
pieniądze za
narkotyki.

ad. vi) Prawdłowo
sąd I instancji
z zebranego w
sprawie materiału
dowodowego
wyprowadził
logiczny wniosek
o działaniu przez
oskarżonych, w
tym oskarżonego
Ż., w warunkach
zorganizowanej
grupy przestępczej.
Wbrew twierdzeniu
obrońcy,
zgromadzone
dowody dawały
podstawy do
przyjęcia istnienia
pomiędzy
oskarżonymi tego
rodzaju struktury.

Na istnienie takiej
grupy wskazują

wyjaśnienia jej członków, a to D. Z., M. K. (2), P. S., którzy przyznali się do udziału w niej, jak również W. K. (1) i M. K. (1), kiedy przyznawali się do zarzucanych im czynów.

Co prawda W. K. (1) zaprzeczał, aby miał świadomość, że uczestniczy w takiej grupie, ale tę część jego wyjaśnień uznać należy jedynie za przyjętą linię obrony zmierzającą do złagodzenia odpowiedzialności karnej. Oczywistym jest bowiem, że działał w określonej strukturze, a jego rola w niej była wyraźnie określona i sprowadzała się do przekazywania otrzymanych od Ż. paczek z narkotykami różnym osobom i odbioru pieniędzy, które następnie przekazywał oskarżonemu Ż..

Co do M. K. (1), to w trakcie postępowania, gdy przez chwilę wobec zmiany miejsca osadzenia poczuł się bezpieczniej i nie obawiał się oskarżonego Ż., zdecydował się współpracować z

organami ścigania i złożył wyjaśnienia, w których opisał swoją rolę w grupie kierowanej przez Ż. (por. k. 859-860).

Z kolei rolę P. S. było, jak to zasadnie ustalił sąd I instancji, zastraszanie innych osób celem zmuszenia do sprzedaży narkotyków; jedną z zastraszanych osób był D. K. (por. zeznania D. K. na k. 18-19 wyodrębnionego zbioru z k. 389-390 i na k. 20-21 wyodrębnionego zbioru z k. 391-392).

Jak zasadnie wskazał też sąd I instancji, to A. Ż. (1) działając w zamiarze bezpośrednim, poprzez wyszukiwanie kandydatów, składanie propozycji uczestnictwa lub wymuszanie uczestnictwa, obmyślenie struktury, sposobu działania, komunikowania się założył, a następnie kierował zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw narkotykowych,

poprzez sprawowanie nad nią faktycznej kontroli, panowanie nad jej istnieniem i działalnością, podejmowanie zasadniczych decyzji w kwestii sposobu komunikowania się, ilości, jakości, rodzaju, ceny wprowadzanych do obrotu i udzielanych środków odurzających i substancji psychotropowych, miejsc ich przechowywania, terminów dostarczania, nabywców i odbiorców oraz poprzez przekazywanie poleceń biorącym udział w grupie: M. K. (1), P. S., W. K. (1), Ł. S. (1), D. Z., M. K. (2).

Okoliczności te wynikają nie tylko z wyjaśnień oskarżonych D. Z., M. K. (2), P. S., jak również W. K. (1) i M. K. (1), ale także zeznań szeregu świadków zeznających w sprawie, dla których, jako osób mających kontakt z narkotykami i mieszkających w P. lub w jego okolicach, „tajemnicą poliszynela” było, że

A. Ż. (1) kieruje zorganizowaną grupą przestępczą zajmującą się handlem narkotykami na tym terenie i de facto zdominował tamtejszy rynek obrotu narkotykami (por. np. zeznania świadków M. K. (3), D. K., K. S., K. B., P. W., R. Z. (1), G. O., M. W., Ł. S. (2), D. D. (1)).

Nie jest prawdą, że udział poszczególnych oskarżonych w tej grupie nie był dobrowolny, czerpali przecież też z tego korzyści materialne, natomiast zupełnie inną kwestią jest, że oskarżony Ż. wymuszał na niektórych posłuszeństwo i dalsze popełnianie przestępstw związanych z narkotykami także przy użyciu siły lub groźby jej użycia, co także jednak nie zwalnia ich od odpowiedzialności, a co najwyżej mogło mieć wpływ na wymiar kary.

ad. vi) Prawdą jest, że w odniesieniu do czynu wskazanego w punkcie 7 części wstępnej

wyroku poszczególni świadkowie i uczestnicy tego zdarzenia różnie relacjonowali słowa wykrzykiwane pod murami zakładu karnego, ale okoliczność tę sąd I instancji miał na uwadze i nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. prawidłowo ustalił, że wśród wnoszonych okrzyków padły także słowa: „K. konfidentie rozjebimy cię”. Oczywistym jest że taki zwrot, w połączeniu z pozostałymi okolicznościami zdarzenia dotyczącymi jego czasu i miejsca, rzucania petard na teren zakładu karnego, faktu osadzenia w nim w tym czasie M. K. (2), który słyszał te słowa, stanowił groźbę pozbawienia życia i użycia przemocy wobec M. K. (2) w celu wywarcia na niego wpływu jako świadka i podejrzanego w sprawach dotyczących A. Ż. (1).

W powyższym zakresie najbardziej

wiarygodna była, jak prawidłowo przyjął to sąd I instancji, relacja samego pokrzywdzonego M. K. (2), którego przecież bezpośrednio ta sytuacja dotyczyła.

M. K. (2) wyjaśnił, że usłyszał jak obecne tam osoby krzyczały: „Odwołaj kurwa te zeznania bo cię rozjebimy K.” i „K. konfidencie”, przy czym rozpoznał m.in. głosy A. Ż. (1), Ł. S. (1) i M. S. (por. k. 207).

Jego wersja znalazła dostateczne potwierdzenie w zeznaniach świadka M. M. (1), który ewidentnie z obawy przed oskarżonym Ż. i nie będąc wtajemniczony w to, co jest planowane i się stanie, przywiózł część sprawców, w tym oskarżonego Ż., na miejsce zdarzenia, a potem odwiózł ich. Sąd I instancji zasadnie podkreślił co do tego świadka, że „W ocenie Sądu świadek zeznał mniej niż wiedział w obawie przed oskarżonym A. Ż. (1), którego metodami działania – jak już wielokrotnie była

mowa – było zastraszanie.” (str. 12 uzasadnienia).

Świadek M. zeznał, że S., S. i Ż. rzucili petardy przez mur i krzyczeli: „Jebać K., wjechał dwa dni temu, trzeba go dojechać, stara kurwa, konfident”; zeznał też, że był przestraszony sytuacją i bał się Ż. (por. k. 15-16 zbioru wyodrębnionego z k. 381-382 akt).

Trudno uznać, że sąd a quo naruszył art. 7 k.p.k. nie opierając się na wersji świadka P. C., będącego funkcjonariuszem Służby Więziennej, który składał zeznania w sprawie dopiero na rozprawie, a więc już w dość odległym czasie od dnia zdarzenia. Świadek zeznał jedynie, że krzyczano: „jebać konfidenta K.” (k. 1542), gdy tymczasem i z wyjaśnień M. K. (2), i zeznań świadka M. M. (1), wprost wynika znacznie szerszy zakres użytych wtedy słów przez sprawców. Świadek (...) mógł więc dokładnie już nie pamiętać treści wznoszonych

okrzyków, względnie nie wszystkie lub niedokładnie usłyszeć poszczególne słowa, jakie wówczas padły.

Oczywistym jest, że oskarżeni A. Ż. (1), Ł. S. (1) i P. Z., będącymi współsprawcami tego czynu, złożyli w tym zakresie wyjaśnienia, które miały umożliwić im uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn. Zasadnie sąd I instancji nie dał wiary ich wyjaśnieniom uznając je jedynie za przyjętą linię obrony.

ad. viii) Nie jest prawdą, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu Ż. uczestnictwa w obrocie i udzielania konkretnych ilości narkotyków wskazanych w opisie czynu i że ustalenia w tym zakresie opierają się na dywagacjach i nieprecyzyjnych wyliczeniach, podatnych przy tym na świadome i nieświadome zawyżanie, w tym

w celu zaspokojenia oczekiwań organów ścigania. Wbrew twierdzeniu apelującego obrońcy oskarżonego Ż. zebrane dowody pozwalały na poczynienie w powyższym zakresie stanowczych ustaleń.

Przypisanie oskarżonemu Ż. konkretnych ilości narkotyków będących przedmiotem obrotu i udzielania było możliwe przede wszystkim w oparciu o następujące dowody:

- zeznania świadka **D. D. (1)**, który zeznał, iż Ż. 2 razy udzielił mu amfetaminę, raz 200 g i raz 300 g (por. k. 28-29 zbioru wyodrębnionego z k. 562-563 akt);

- zeznania świadka **K. S.**, który zeznał, że najpierw dostał od Ż. 50 gram, potem znowu 50 g, wtedy w sumie 10 razy amfetaminę po 50 g, czyli 500 g, a potem jeszcze 100 g, łącznie razem to więc 600 g (por. k. 34-35 zbioru wyodrębnionego z k. 871-872 akt). To, że S. miał amfetaminę od Ż. potwierdził

świadek K. B. (por. k. 38 zbioru (k. 918 akt));

- zeznania świadka **D. K.**, który opisując szczegółowo współpracę z **Ż.**, w tym m.in. za pośrednictwem mężczyzny określanego jako Dziadek (to jest oskarżonego W. K. (1)), wskazał, że przez cały okres regularnej współpracy z oskarżonym **Ż.** odebrał od niego celem dalszego rozprawienia łącznie co najmniej 30.000 gram amfetaminy i co najmniej 30.000 gram marihuany (por. k. 18-19 zbioru wyodrębnionego z k. 389-390 akt i k. 20-21 zbioru wyodrębnionego z k. 391-392 akt). To, że K. miał narkotyki od **Ż.** potwierdził świadek K. B. (por. k. 38 zbioru wyodrębnionego z k. 918 akt);

- wyjaśnienia współoskarżonego **D. Z.**, który wyjaśnił, że przez cały okres współpracy z **Ż.** wziął od niego co najmniej 3 kg amfetaminy plus to co w domu znalazła

u niego Policja, czyli 1.295,12 grama; razem to 4.295,12 gram amfetaminy, a nadto dodatkowo dostał od Ż. 0,5 kg marihuany (por. k. 109-112, k. 401-402, k. 1191). To, że Z. miał narkotyki od Ż. potwierdził świadek K. B. (por. k. 37-38 zbioru wyodrębnionego z k. 917-918 akt);

- zeznania świadka **R. Z. (1)**, który zeznał, że kupił od Ż. nie mniej niż 520 gram amfetaminy (por. k. 43-45 zbioru wyodrębnionego z k. 930-932 akt). Jego zeznania znalazły potwierdzenie w zeznaniach jego pracownika P. W. (por. k. 40-41 zbioru wyodrębnionego z k. 924-925 akt);

- wyjaśnienia współoskarżonego **M. K. (1)**, który przyznał się do tego, że brał amfetaminę od Ż. w sumie w łącznej ilości 1.000 gram (por. k. 859-860). Nadmienić należy, że świadek K. B. zeznał, że K. chciał, aby B. jeździł z nim, tak jak z Z., po odbiór narkotyków od Ż., ale K. świadek odmawiał (por k. 37-38 zbioru

wyodrębnionego z k. 917-918 akt);

- wyjaśnienia współoskarżonego **M. K. (2)**, który wskazał, że w pierwszym okresie wziął od Ż. w sumie 4.000 gram amfetaminy, potem Ż. dał mu 500 gram marihuany i 150 gram amfetaminy, a potem jeszcze wziął od niego 500 g amfetaminy dla Z., który jej nie odebrał (por. k. k. 94-95, k. 207). Jego wyjaśnienia znalazły potwierdzenie m.in. w zeznaniach jego ówczesnej partnerki M. K. (3), która zeznała, że współpracowali oni od września 2019 r. Po spotkaniach z Ż. K. przywoził zgrzewane woreczki, w których była amfetamina. Były to paczki po ok. 1 kg. Tę amfetaminę K. dalej sprzedawał. Przywoził ją co 2-3 tygodnie. Nie wie ile łącznie, to było kilka razy (por. k. 3-6 zbioru wyodrębnionego z k. 113-115 akt).

ad. ix) Także nieprawdziwe jest twierdzenie apelującego obrońcy, że całkowicie dowolne

– bez przytoczenia jakichkolwiek dowodowych podstaw – było ustalenie kwoty korzyści majątkowej, jaka miała być przez oskarżonego osiągnięta z przestępstwa.

Ustalenie tej korzyści nastąpiło przede wszystkim w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonych D. Z., M. K. (1) i M. K. (2) oraz zeznania świadków D. D. (1), K. S., D. K. i R. Z. (1), którzy dostawali narkotyki od oskarżonego Ż.. Pomocna w tym zakresie była także treść notatki urzędowej znajdującej się w aktach sprawy na k. 1127, z której wynika, jakie były w tym czasie ceny amfetaminy i marihuany w obrocie.

Szczegółowo do tych kwestii odniesiono się w pkt 3.2 niniejszego uzasadnienia, jak i wyżej w rozważaniach do podpunktu viii) i tym samym nie ma potrzeby ponownie szczegółowo omawiać

poszczególnych dowodów.

W świetle powyższego skoro nie doszło do naruszenia objętych tym zarzutem apelacyjnym przepisów postępowania, to nie doszło też do błędnych ustaleń faktycznych o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów opisanych w punktach 1-10 części wstępnej wyroku w zakresie w jakim chciałby to widzieć obrońca.

Biorąc pod uwagę kierunek apelacji obrońcy i zakres zaskarżenia pomniejszono jedynie kwotę uzyskanej korzyści majątkowej i w konsekwencji wysokość orzeczonej równowartości jej przypadku, o czym była mowa szerzej w pkt 3.2 niniejszego uzasadnienia.

Nadto z opisu czynu przypisanego w punkcie III części rozstrzygającej, dotyczącego zarzucanego czynu opisanego w pkt 3 części wstępnej, wyeliminowano

ustalenie o podżeganiu K. S. i przyjęto, iż także D. D. (1) nie usiłował dokonać czynu zabronionego, do którego był nakłaniany.

Co do K. S., to kwestia jego podżegania objęta została przecież czynem przypisanym oskarżonemu Ż. w pkt II części rozstrzygającej, w ramach którego uznano go za winnego m.in. tego, że celem dalszej odsprzedaży w nieustalonych dniach 2015 roku, wielokrotnie udzielił K. S., znaczną ilość środków psychotropowych w postaci amfetaminy, o łącznej wadze 600,00 gram za kwotę 6.000,00 złotych.

Co do zaś D. D. (1), to z jego zeznań wynika, że w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia i przypisanym czynem, to jest w okresie od nieustalonego dnia 2015 roku do grudnia 2019 roku, nie usiłował dokonać czynu zabronionego, do którego był przez A. Ż. (1) nakłaniany.

Nadto, co do czynu przypisanego w punkcie I części rozstrzygającej ustalono, iż czynu tego oskarżony Ż. dopuścił się w okresie od 2014 r., gdyż dopiero od tego momentu można mówić o zorganizowanej grupie przestępczej, która przecież musi liczyć co najmniej 3 członków. Od tej daty współdziałał zaś z oskarżonym W. K. (1) i innymi nieustalonymi osobami, o czym szerzej w odniesieniu także do zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego W. K. (1). Wcześniej, zdaniem sądu odwoławczego, w nawiązaniu także do tego, co ustalił Sąd Okręgowy w odniesieniu do czynu przypisanego Ż. w pkt II części rozstrzygającej, oskarżony Ż. działał sam, a następnie z inną osobą, co przecież jeszcze nie tworzy zorganizowanej grupy przestępczej, o jakiej mowa w art. 258 § 1 i 3 k.k.

Wniosek

Jak w pkt 3.1.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Jak w pkt 3.1.			
3.8.	<p>Obrońca oskarżonego D. Z. zaskarżył wyrok co do punktu XI, XII, XIII, XIV oraz XV części dyspozytywnej wyroku, zarzucając:</p> <p>- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 60 § 3 k.k. poprzez nie zastosowanie przewidzianego w tym przepisie obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary w sytuacji, gdy z okoliczności niniejszej sprawy wynika, że D. Z. ujawnił w toku postępowania przygotowawczego informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia,</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

	<p>a także wskazał informacje dotyczące szeregu innych przestępstw objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut jest zasadny co do rozstrzygnięcia z pkt. XIII (dot. występku z art. 258 § 1 k.k.), z pkt. XIV (dot. występku z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) oraz z pkt. XV (dot. kary łącznej).</p> <p>Rację ma obrońca, że D. Z. ujawnił w toku postępowania przygotowawczego informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu powyższych przestępstw z art. 258 § 1 k.k. i z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz istotne okoliczności ich popełnienia. Prawdą jest, że oskarżony D. Z. początkowo składając jako pierwszy wyjaśnienia w postępowaniu</p>				

przygotowawczym nie złożył w pełni prawdziwych wyjaśnień fałszywie pomawiając M. K. (2) o to, że znaleziona u niego amfetamina pochodziła od M. K. (2), ale już podczas następnego przesłuchania zmienił te wyjaśnienia wskazując, że narkotyki te miał od Ż., a nie ujawnił tego wcześniej z obawy przed nim. Podał też wówczas istotne okoliczności dotyczące współpracy z Ż. i pierwsze informacje o istnieniu grupy. W kolejnych wyjaśnieniach ujawnił dalsze informacje co do tej grupy i jej składu, w szczególności udziału w niej W. K. (1), które to okoliczności nie były w pełni znane organom ścigania. W dalszym postępowaniu przygotowawczym konsekwentnie podtrzymał te wyjaśnienia i współpracował z organami ścigania.

Prawdą jest, że oskarżony Z. nie stawiał się na rozprawę przed sądem I instancji, ale

ewidentnie uczynił tak z obawy przed A. Ż. (1), którego najwyraźniej bał się spotkać nawet na sali sądowej.

Zarazem sąd I instancji nie uznał jego obecności na rozprawie za obowiązkową i poprzestał na ujawnieniu jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, na których w całości, poza owymi pierwszymi, się oparł dokonując ustaleń faktycznych.

W tej sytuacji oskarżony ten w odniesieniu do przestępstw z art. 258 § 1 k.k. i z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii spełnił przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu przepis art. 60 § 3 k.k. i zastosowanie tej instytucji miało w tym przypadku charakter obligatoryjny.

Jak stanowi przepis art. 60 § 3 k.k., sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może warunkowo zawiesić jej wykonanie w

stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia.

Skoro zaś sąd I instancji nie zastosował tej instytucji, to dopuścił się naruszenia tego przepisu.

Zarzut nie jest natomiast zasadny w odniesieniu do rozstrzygnięć z pkt XI (dot. występku z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) i z pkt. XII (dot. przestępstwa z art. 222 § 1 k.k.), gdyż oskarżony został ujęty niejako na gorącym uczynku popełnienia tych przestępstw i jego wyjaśnienia miały charakter jedynie potwierdzający to, co organom ścigania już było wiadome i wynikało z okoliczności jego zatrzymania i zeznań dokonujących tej

czynności policjantów. Brak było więc podstaw do zastosowania w tych przypadkach instytucji z art. 60 § 3 k.k.

To zaś, że oskarżony, jak twierdzi obrońca, miał wskazać informacje dotyczące szeregu innych przestępstw objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, obrońca nie precyzuje o jakie konkretnie przestępstwa chodzi, nie mieści w katalogu przesłanek do nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 3 k.k.

Mając powyższe na uwadze sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego D. Z. w ten sposób, że:

- co do czynu przypisanego w punkcie XIII części rozstrzygającej, w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. wymierzył oskarżonemu D. Z. karę 8 (ośmiu) miesięcy

ograniczenia wolności, zobowiązując go na podstawie art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym oraz stwierdza, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie XV części rozstrzygającej;

- czyn przypisany w punkcie XIV części rozstrzygającej zakwalifikował jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierzył oskarżonemu D. Z. karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

W pozostałej części zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego D. Z. utrzymał w mocy.

Wymierzone przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 k.k. jednostkowe kary nie przekraczają stopnia zawinienia tego oskarżonego i odpowiadają stopniom ich społecznej szkodliwości. Okolicznością obciążającą była dotychczasowa karalność oskarżonego.

W konsekwencji wymiaru nowych kar jednostkowych na nowo też należało orzec wobec oskarżonego karę łączną, łącząc te kary z karami pozbawienia wolności, co do których zaskarżony wyrok utrzymano w mocy; wobec zmiany co do części kar jednostkowych dotychczasowa kara łączna utraciła moc (art. 575 § 2 k.p.k.).

Tak więc na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. oraz art. 87 § 1 k.k. w brzmieniu

obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzone oskarżonemu **D. Z.** kary pozbawienia wolności i karę ograniczenia wolności sąd odwoławczy połączył i orzekł w stosunku do niego karę łączną roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Najwyższa z wymierzonych kar jednostkowych podlegających łączeniu to kara 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona za przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która wyznacza dolną granicę kary łącznej (por. art. 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r.). Biorąc pod uwagę, że oskarżony dopuścił się czterech odrębnych przestępstw, w tym częściowo skierowanych przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym, brak było podstaw do zastosowania zasady pełnej absorpcji. Przy wymiarze kary

łącznie kierowano się więc zasadą asperacji, jednak zbliżoną w kierunku absorpcji z uwagi na bliskie powiązanie ze sobą czasowe i przedmiotowe tych przestępstw.

Biorąc pod uwagę wysokość wymierzonej kary łącznej i zakres dotychczasowej karalności oskarżonego Z. brak było podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania tej kary (por. także art. 69 § 1 k.k. również w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r.).

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet tej kary należało zaliczyć oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Wniosek

Obrońca oskarżonego D. Z. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary,

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

<p>poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w oparciu o art. 60 § 3 k.k.</p>				
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Skoro zarzut okazał się częściowo zasadny, to częściowo zasługiwał też na uwzględnienie wniosek obrońcy w zakresie, w jakim przedstawiono to wyżej ustosunkowując się do zarzutu.</p>				
<p>3.9.</p>	<p>Obrońca oskarżonego D. Z., z ostrożności procesowej, w razie gdyby sąd II instancji nie uwzględnił zarzutu pierwszego apelacji, zarzucił:</p> <p>- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>uzasadniające zastosowanie wobec oskarżonego D. Z. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 4 k.k., podczas gdy okoliczności sprawy oraz zebrany w jej toku materiał dowodowy wskazują na to, iż przesłanki takie zaistniały;</p> <p>co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia wobec oskarżonego kary rażąco niewspółmiernej w postaci kary łącznej w wymiarze dwóch lat pozbawienia wolności, podczas gdy postawa oskarżonego, okoliczności przedmiotowe i podmiotowe oraz ustalony stan faktyczny przemawiał za nadzwyczajnym złagodzeniem oskarżonemu kary na zasadzie art. 60 § 4 k.k. i wymierzeniem mu łącznej kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.</p>			
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo				

zasadny albo niezasadny		
<p>Ponieważ sąd odwoławczy częściowo uwzględnił wcześniejszy zarzut co do rozstrzygnięć z pkt. XIII (dot. występku z art. 258 § 1 k.k.), z pkt. XIV (dot. występku z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) oraz z pkt. XV (dot. kary łącznej), drugi zarzut apelacji można było odnieść tylko do rozstrzygnięć z pkt. XI (dot. występku z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) i z pkt. XII (dot. przestępstwa z art. 222 § 1 k.k.).</p> <p>Jak bowiem napisał obrońca zarzut ten stawia z ostrożności procesowej, w razie gdyby sąd II instancji nie uwzględnił zarzutu pierwszego apelacji, i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki uzasadniające zastosowanie wobec</p>		

oskarżonego D. Z.
instytucji
nadzwyczajnego
złagodzenia kary na
podstawie art. 60 § 4
k.k.

Zgodnie z przepisem
art. 60 § 4
k.k., na wniosek
prokuratora sąd
może zastosować
nadzwyczajne
złagodzenie kary, a
nawet warunkowo
zawiesić jej
wykonanie w
stosunku do sprawcy
przestępstwa, który,
niezależnie od
wyjaśnień złożonych
w swojej sprawie,
ujawnił przed
organem ścigania i
przedstawił istotne
okoliczności,
nieznane dotychczas
temu organowi,
przestępstwa
zagrożonego karą
powyżej 5 lat
pozbawienia
wolności.

Zdaniem sądu
odwoławczego nie
zaistniały w sprawie
w pełni przesłanki
do zastosowania
wobec oskarżonego
D. Z. instytucji
nadzwyczajnego
złagodzenia kary na
podstawie art. 60
§ 4 k.k., choć
sam prokurator o to
wnosił (por. k. 1761).

Jak już wskazano w
pkt 3.8

uzasadnienia,
oskarżony został
ujęty niejako na
gorącym uczynku
popelnienia
przestępstw z art.
62 ust. 2 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii i z art.
222 § 1 k.k. i jego
wyjaśnienia miały
charakter jedynie
potwierdzający to,
co organom ścigania
już było wiadome
i wynikało z
okoliczności jego
zatrzymania i zeznań
dokonujących tej
czynności
policjantów – w
odniesieniu do tych
przestępstw.

Co do przestępstw z
art. 258 § 1 k.k. i z
art. 59 ust. 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii sąd
odwoławczy
zastosował już
instytucję
nadzwyczajnego
złagodzenia kary w
oparciu przepis art.
60 § 3 k.k.

Obrońca obecny
zarzut błędu w
ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę orzeczenia
polegający na
uznaniu, iż w
niniejszej sprawie
nie zaistniały
przesłanki
uzasadniające
zastosowanie wobec

oskarżonego D. Z. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 4 k.k., opiera najwyraźniej na tym, że oskarżony, jak twierdzi obrońca, miał wskazać informacje dotyczące szeregu innych przestępstw objętych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, obrońca nie precyzuje jednak o jakie konkretnie przestępstwa chodzi,

Z uzasadnienia apelacji wynika jednak, że miałyby to być głównie okoliczności dotyczące przestępstw, co do których już zastosowano wobec oskarżonego instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 3 k.k. Nadto część tych okoliczności była już znana organom ścigania w oparciu o wyjaśnienia współoskarżonego M. K. (2), który jako pierwszy zdecydował się przeciw na pełną współpracę z organami ścigania.

Co do tego, że A. Ż. (1) miał bić i zastraszać K. S. i D.

K., to faktem jest, że oskarżony Z. podał takie informacje (por. protokół z dnia 20.02.2020 r. – k. 401-402), ale miały one charakter bardzo ogólny, a nadto dotyczą one w tym zakresie przestępstw, biorąc pod uwagę zarzuty aktu oskarżenia postawione A. Ż. (1) i przypisane w wyroku, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 5 lat, a nie powyżej 5 lat, jak wymaga przepis art. 60 § 4 k.k. Co istotniejsze, to w tym czasie D. K. był już przesłuchany w charakterze świadka i to on podał szczegóły związanych z nim przestępstw (por. protokół z dnia 11.02.2020 r. – k. 18-19 wyodrębnionego zbioru i protokół z dnia 19.02.2020 r. – k. 20-21 wyodrębnionego zbioru).

Nadto instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 4 k.k. ma charakter fakultatywny, a treść wyjaśnień oskarżonego Z. składanych w sprawie wskazuje,

<p>że stopniował on podawanie poszczególnych informacji nie ujawniając ich od razu w całości organom ścigania, co przemawia na niekorzyść tego oskarżonego.</p> <p>Brak było więc wystarczających podstaw do zastosowania w tym przypadku instytucji z art. 60 § 4 k.k.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrońca oskarżonego D. Z. wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kar, poprzez wymierzenie oskarżonemu pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania w oparciu o art. 60 § 4 k.k.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.</p>				
<p>3.10.</p>	<p>Obrońca oskarżonego Ł. S. (1) zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt 27, 28, 29 i 30, zarzucając:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu:</p> <p>a. iż oskarżony Ł. S. (1) dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. (opisanego w pkt 22 części wstępnej wyroku), w szczególności, iż co najmniej od początku 2019 r. brał udział wraz z innymi osobami w zorganizowanej grupie przestępczej, zorganizowanej i kierowanej przez A. Ż. (1), a jego rola w tej grupie miała polegać na odbiorze narkotyków od oskarżonego A. Ż. (1), a następnie sprzedaż</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

amfetaminy klientom, jak również na zastraszaniu innych osób, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynikają te okoliczności, a jedynie to, iż oskarżeni ci byli jedynie kolegami, którzy dzieli wspólne pasje i czasami się spotykali towarzysko;

b. iż oskarżony Ł. S. (1) dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 245 § 1 k.k. (opisanego w pkt 23 części wstępnej wyroku) w szczególności, iż oskarżony ten miał wypowiadać pod Zakładem Karnym w N. (...) w P. pod adresem oskarżonego M. K. (2) słowa: „K. konfidencie rozjebimy cię”, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego w sprawie wynika, iż w ogóle takie słowa nie padły ze strony żadnego z uczestników zdarzenia, co najwyżej padły słowa: „Jebać konfidenta K.” (i to nie z ust oskarżonego Ł. S.

(1)), a których to słów nie można traktować jako gróźb bezprawnych i to użytych w celu wywarcia wpływu na tego oskarżonego.

2. naruszenie przepisów postępowania jakie miało wpływ na treść orzeczenia, a to:

a. art. 410 k.p.k. polegające na oparciu treści wyroku na selektywnie wybranym materiale dowodowym, ograniczającym się do wyjaśnień oskarżonych i świadków pomawiających oskarżonego Ł. S. (1) (i oskarżonego Ż.) z pominięciem twierdzeń i faktów, podawanych przez samego oskarżonego, współoskarżonego A. Ż. (1) i świadków obrony;

b. art. 7 k.p.k. polegające na dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i nie opartej na wiedzy i doświadczeniu życiowym ocenie dowodów w sprawie;

c. art. 5 § 2 k.p.k. polegające na rozstrzygnięciu

	<p>niedających się wyjaśnić okoliczności na niekorzyść oskarżonego Ł. S. (1);</p> <p>d. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte uzasadnienie wyroku, w tym w części dotyczącej oskarżonego Ł. S. (3).</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Skoro co do oskarżonego Ł. S. (1) w zakresie przypisanych mu w pkt 27 i 28 (poprawnie w pkt XXVII i XXVIII) wyroku czynów, sąd odwoławczy z urzędu stwierdził, że wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., skutkująca koniecznością uchylecia w tej części zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji, to rozpoznanie środka odwoławczego wniesionego przez</p>				

<p>obrońcę odnośnie tych czynów, a właściwie w zakresie dotyczącym odpowiednio zarzucanego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. opisanego w punkcie 22 części wstępnej i w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 245 k.k. opisanego w punkcie 23 części wstępnej, byłoby przedwcześnie (art. 436 k.p.k.).</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrońca oskarżonego Ł. S. (1) wniósł o:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1. o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego Ł. S. (1) od czynów przypisanych mu w pkt 27 i 28 wyroku, 2. uchylenie pkt 29 wyroku, 3. zmianę pkt 30 wyroku poprzez zaliczenie na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej w pkt 25 wyroku okresów rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Brak podstaw do wypowiedziania się w przedmiocie wniosków obrońcy, skoro w zakresie skarżonych przez niego czynów wyrok sądu I instancji uchylono i sprawę przekazano sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>				
<p>3.11.</p>	<p>Obrończyni oskarżonego W. K. (1) zaskarżyła wyrok w zakresie pkt XXXI-XXXV części dyspozytywnej wyroku, zarzucając:</p> <p>- obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXI części dyspozytywnej wyroku, a to art. 258 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż W. K. (1) w okresie od nieustalonego dnia 2014 r. do nieustalonego dnia i miesiąca 2017 r. brał udział w zorganizowanej</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>grupie przestępczej, podczas gdy jak wynika wprost z treści wyroku, oskarżony ten w rzeczony grupie do nieustalonego dnia i miesiąca 2017 r. miał działać wyłącznie z A. Ż. (1), co wyklucza istnienie grupy zorganizowanej i działanie w jej ramach, albowiem przez zorganizowaną grupę przestępczą należy rozumieć co najmniej trzy osoby.</p>			
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Nie budzi żadnych wątpliwości, że odnośnie oskarżonego W. K. (1) sąd I instancji w zaskarżonym wyroku przyjął, zgodnie zresztą, co do zasady, z zarzutem aktu oskarżenia, że oskarżony ten w okresie co najmniej od nieustalonego dnia 2014 roku do 1 lutego 2020 roku, w P. i Ł., brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej,</p>				

do której należeli również między innymi D. Z., Ł. S. (1), P. S., M. K. (2) i M. K. (1), zorganizowanej i kierowanej przez A. Ż. (1) (por. czyn przypisany w pkt XXXI wyroku). Z opisu tego nie wynika, aby był to kompletny skład grupy. Z ustaleń poczynionych przez sąd I instancji można zasadnie wnioskować, że w jej skład wchodziły także inne nieustalone dotychczas osoby (por. m.in. rozważania ze str. 4 uzasadnienia wyroku).

Prawdą jest, że w opisie czynów przypisanych oskarżonemu A. Ż. (1) w pkt I i II wyroku występuje pewna niekonsekwencja co do tego, od którego momentu grupa założona i kierowana przez Ż. istniała.

Prawdą jest też to, że co do pozostałych oskarżonych, innych niż oskarżony K., sąd I instancji ustalił znacznie późniejsze daty początkowe ich udziału w tej grupie, niż w stosunku do oskarżonego K.. I tak oskarżeni P. S. i

D. Z. mieli w niej brać udział od 2017 r., oskarżony M. K. (1) od 2018 r., a oskarżeni Ł. S. (1) i M. K. (2) od 2019 r.

To jednak wcale nie wyklucza, że założona i kierowana przez A. Ż. (1) zorganizowana grupa istniała już wcześniej i że oskarżony W. K. (1) brał w niej udział od 2014 r.

Ma rację skarżący obrońca, że bezsporny jest zarówno w doktrynie, jak i w judykaturze, pogląd, iż zorganizowana grupa przestępcza powinna składać się z co najmniej trzech osób połączonych wspólnym celem, jakim jest okazjonalne lub stałe popełnianie przestępstw.

Jak prawidłowo ustalił sąd I instancji, rolę oskarżonego W. K. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej było dostarczanie paczek z narkotykami oraz odbiór pieniędzy (czyn przypisany w pkt XXXI) i takie czynności jak wynika z opisu czynu z pkt

XXXII i dokonanych w tym zakresie ustaleń faktycznych miały miejsce w okresie już od 2014 r. A aby to było możliwe, musiała istnieć już wówczas przestępcza struktura, w skład której wchodził nie tylko oskarżeni Ż. i K., ale także nieustalone osoby trzecie, a tym samym kryterium ilości osób, aby można było mówić o zorganizowanej grupie przestępczej, jest spełnione.

W konsekwencji nie doszło do obrazy przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt XXXI części dyspozytywnej wyroku, a to art. 258 § 1 k.k., gdyż oskarżony K. już od 2014 r. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której wchodził wtedy oskarżony Ż. i inne nieustalone osoby, a z czasem począwszy od 2017 r. przystępowali do niej pozostali oskarżeni ustaleniu w niniejszej sprawie z imienia i nazwiska

jako członkowie tej grupy.

Co prawda czyn przypisany oskarżonemu K. w następnym pkt XXXII części rozstrzygającej, sąd I instancji wadliwie zakwalifikował wyłącznie jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. (udzielanie narkotyków innym osobom, czyli ich konsumentom celem użycia) zamiast prawidłowo także jako przestępstwo z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. (udział w obrocie znacznymi ilościami narkotyków), to jednak w tym, zakresie sąd odwoławczy co do oskarżonego K. nie mógł zmienić wyroku sądu I instancji, gdyż był on zaskarżony jedynie na korzyść tego oskarżonego.

W związku z tym zaznaczyć jedynie trzeba, że o bycie przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

decyduje zamiar, z jakim narkotyki się nabywa czy przyjmuje (w tym przypadku był to zamiar przekazania i sprzedaży innym osobom nie będącym wyłącznie konsumentami), a tym samym nie wchodziła w grę tylko kwalifikacja z art. 59 ust. 1 tej ustawy, który to przepis dotyczy sprzedaży narkotyków konsumentom.

Dla oceny prawnokarnej czynu o którym mowa w art. 56 ust. 3 u.p.n. nie ma znaczenia, w jaki sposób oskarżony wszedł w posiadanie narkotyków, a jedynie, co zamierzał z nimi zrobić, komu je przekazać (por. wyrok SN z dnia 23 maja 2018 r., II KK 13/18 LEX nr 2508589).

Przez uczestniczenie w obrocie należy więc rozumieć odpłatne albo nieodpłatne przyjęcie środków odurzających lub substancji psychotropowych bądź słomy makowej w celu późniejszego ich przekazania innej osobie, która

nie jest ich konsumentem (por. B. Kurzępa [w:] Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii.

Komentarz, wyd. II, red. A. Ważny, Warszawa 2019, art. 56, LEX).

Jak wskazano to już wcześniej odnośnie osoby A. Ż. (1) (w pkt 3.1 niniejszego uzasadnienia), możliwy jest zbieg przepisów art. 56 ust. 1 i 3 i art. 59 ust.1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego: „W sytuacji, gdy sprzedający środki odurzające (substancje psychotropowe) ma świadomość, że przekazywane środki odurzające trafią do dalszego obrotu, ale część z nich zostanie przeznaczona na własny użytek odbiorcy tych środków, to dojdzie do zbiegu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii - art. 56 i art. 59. Jeżeli jednak sprzedający świadomości takiej nie ma, to działając w granicach swojego zamiaru odpowie za

<p>czyn kwalifikowany wyłącznie z art. 56.” (wyrok SN z 21.01.2020 r., II KK 97/19, LEX nr 3228613).</p> <p>Nic z ustaleń poczynionych w sprawie nie wskazuje, aby W. K. (1) miał świadomość, że odbiorcy od niego narkotyków to ich wyłączni konsumenci.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrończyni oskarżonego W. K. (1) wniosła o:</p> <p>1) o zmianę zaskarżonego wyroku w części, tj. w pkt XXXI i XXXII części dyspozytywnej wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów;</p> <p>ewentualnie:</p> <p>2) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>			

zasadny albo niezasadny.				
Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.				
3.12.	<p>Obrończyni oskarżonego W. K. (1) zaskarżyła wyrok w zakresie pkt XXXI-XXXV części dyspozytywnej wyroku, zarzucając obrazę przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a to:</p> <p>1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuprawnionym przyjęciu, iż oskarżony W. K. (1):</p> <p>a) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej podczas gdy z treści wyjaśnień oskarżonego oraz wyjaśnień współoskarżonych wynika wprost, iż oskarżony nie miała świadomości istnienia jakiegokolwiek zorganizowanej grupy przestępczej,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

nie obejmował również swoim zamiarem w niej uczestniczenia, a zatem swoim zachowaniem nie mógł wyczerpać przesłanek odpowiedzialności karnej z art. 258 k.k.,

b) wielokrotnie udzielał uzyskane od A. Ż. (1) środki psychotropowe oraz odurzające, działając ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy konstatacja Sadu nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym oceniona winna zostać jako dowolna,

c) udzielił wielu osobom środki psychotropowe w postaci amfetaminy, o łącznej wadze co najmniej 25 kilogramów oraz środki odurzające o wadze co najmniej 25 kilogramów, podczas gdy ustalenie takie nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, co czyni je nie tylko dowolnym, ale również nieuprawnionym,

d) uzyskał w związku z udzielaniem środków psychotropowych korzyść majątkową w kwocie co najmniej 1.000 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w żadnej mierze nie daje podstaw do takiego przyjęcia, a ustalenie to uznać należy za dowolne;

2) art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. – poprzez sporządzenie wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia wyroku co do oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, a następnie dokonania sprzecznych z tą oceną ustaleń faktycznych w zakresie winy i sprawstwa oskarżonego co do przypisanych mu czynów zabronionych, podczas gdy w sytuacji dokonani ustaleń faktycznych w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, Sąd winien uniewinnić go od popełnienia zarzucanych mu czynów;

3) art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości powstałych w toku postępowania wobec braku stosownych dowodów, na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, iż oskarżony miał świadomość istnienia grupy przestępczej i zamiar działania w jej ramach, co wyklucza możliwość przypisania mu odpowiedzialności za działanie w jej ramach jak również nie miał świadomości, iż przenoszone przez niego paczki zawierają środki psychotropowe i odurzające;

które to naruszenia przepisów postępowania w konsekwencji doprowadziły do:

- błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia,

mających wpływ na jego treść, a to polegających na przyjęciu:

1) W. K. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, podczas gdy z treści wyjaśnień oskarżonego, jak również wyjaśnień pozostałych współoskarżonych nie wynika by oskarżony miał świadomość istnienia i funkcjonowania w ramach tego rodzaju grupy, a co konieczne jest dla możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w ramach zarzucanych mu czynów;

2) W. K. (1) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, w ramach kierowanej przez A. Ż. (1) grupy przestępczej, w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem wielokrotnie udzielił uzyskane uprzednio od A. Ż. (1) środki psychotropowe o łącznej wadze co najmniej 25 kg oraz środki odurzające o łącznej wadze co najmniej 25

	<p>kg, otrzymując w zamian za takie działania wielokrotnie drobne kwoty pieniędzy, uzyskując z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie co najmniej 1.000 zł.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut, a właściwie zarzuty, naruszenia przepisów prawa postępowania, nie zasługują na uwzględnienie.</p> <p>Na wstępie podkreślić należy, że w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że przekonanie sądu I instancji co do sprawstwa i winy oskarżonego pozostaje pod skuteczną ochroną, jeżeli organ ten ocenił dowody z poszanowaniem reguł zawartych w art. 7 k.p.k. i nie zostanie wykazane, że popełnił błędy natury faktycznej lub logicznej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2019 r., II AKa 379/18,</p>				

LEX nr 2668837). Aby wykazać błąd ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny i interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia.

Konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie dokonano, choć z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynika, bądź wykazanie, że tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawami logiki czy z zasadami wiedzy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 października 2018 r., II AKa 164/18, KZS 2018/12/56).

Obrońca oskarżonego W. K. (1) istnienia takich uchybień przekonująco nie

wykazała we
wniesionej apelacji.

Podobnie ma się
co do postawionego
w tym samym
punkcie apelacji
równocześnie
zarzutu naruszenia
art. 410 k.p.k. Jak
przyjmuje się w
judykaturze:

„O obrazie art. 410
k.p.k. można mówić
dopiero wówczas,
gdyby sąd
rozpoznający sprawę
rzeczywiście nie
odniósł się w ramach
oceny dowodów, do
przeprowadzonych
na określonym
terminie rozprawy
dowodów, przy czym
niezbędnym jest
wówczas wykazanie,
które dowody
pominięto i jakie
mogły one mieć
znaczenie dla
poprawności
poczynionych
ustaleń
faktycznych.”

(postanowienie SN
z 16.02.2021 r., V
KK 524/20, LEX nr
3123440).

„Z naruszeniem
art. 410 k.p.k.
mamy do czynienia
jedynie wówczas,
gdy sąd opiera
swoje orzeczenie na
materiale
nieujawnionym na
rozprawie głównej,
bądź tylko na

części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k.” (postanowienie SN z 4.11.2020 r., V KK 401/20, LEX nr 3075189).

„Wskazanie naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. wymaga wykazania, że przy wyrokowaniu sąd opierał się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź oparł się na części materiału ujawnionego. Dokonanie wadliwej oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k.” (wyrok SA w Warszawie z 28.07.2020 r., II AKa 210/18, LEX nr 3060802).

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest w oczywisty sposób niezasadny.

Obrońca w apelacji przekonująco nie wykazała, aby doszło do naruszenia art. 410 k.p.k., a jej twierdzenia w tym zakresie sprowadzają się tak naprawdę jedynie do polemiki z wyrokiem sądu I instancji i jego uzasadnieniem.

Przechodząc zaś do konkretów związanych z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., to sąd I instancji prawidłowo oparł się tutaj na wyjaśnieniach oskarżonego W. K. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w których potwierdził on, że z polecenia A. Ź. (1) od 5 lat nosił worki (z narkotykami – dop. SA), które od niego odbierały różne osoby i Ź. mu za to płacił drobne kwoty (por. k. 448, k. 455, k. 637).

Co prawda, oskarżony nie przyznał się de facto do udziału w zorganizowanej

grupie przestępczej i zaprzeczył, aby wiedział, że w noszonych workach znajdowały się narkotyki, ale te jego wyjaśnienia w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania uznać należy jedynie za przyjętą linię obrony. Oskarżony niewątpliwie miał świadomość, że uczestniczy w określonej strukturze przestępczej, w której jest pośrednikiem między Ż. a osobami, którym przekazywał paczki, w których były narkotyki, i odbierał pieniądze. Oskarżonego nie może też tutaj usprawiedliwiać fakt uzależnienia od alkoholu, gdyż ewidentnie czynów tych dopuścił się nie tylko z obawy przed oskarżonym Ż., ale też dla łatwego zysku, skoro otrzymane pieniądze mógł przeznaczać na alkohol, a także Ż., najwyraźniej w ramach rekompensaty i uzależniania go od siebie, świadczył mu drobną pomoc.

Co istotne, te jego wyjaśnienia znalazły istotne potwierdzenie w depozycjach procesowych osób, które zdołano ustalić i które odbierały od niego te worki z narkotykami. Byli to współoskarżony D. Z. (por. 401) i świadek D. K. (por. k. 18-19 wyodrębnionego zbioru z k. 389-390 akt i k. 20-21 wyodrębnionego zbioru z k. 391-392 akt).

W szczególności zaś świadek D. K. zeznał, że Ż. za pośrednictwem Dziadka, (czyli W. K. (1) – przyp. SA) przekazał mu nie mniej niż 25 kg amfetaminy i niemniej niż 25 kg marihuany (por. k. 21 wyodrębnionego zbioru).

W żadnej mierze nie doszło też do naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w stopniu, który mógł mieć wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Przecież wprost sąd I instancji napisał, że oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu

przygotowawczym i nie dał wiary jego wyjaśnieniom złożonym przed sądem (str. 50 uzasadnienia). Oparcie się na wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jak wyżej wykazano, w żadnej mierze nie mogło prowadzić do uniewinnienia oskarżonego.

Co do zarzutu obrazy art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. to także on jest całkowicie chybiony.

Art. 5 § 1 k.p.k. określa ogólną zasadę domniemania niewinności, która może być obalona prawomocnym wyrokiem. Trudno uznać, aby nieprawomocny wyrok skazujący wydany w sprawie naruszał tę zasadę.

W art. 5 § 2 k.p.k. określono regułę in dubio pro reo. Jak stwierdził Sąd Najwyższy „Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. może być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane,

że orzekający sąd rzeczywiście powziął niedające się usunąć wątpliwości, jednak nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do zgromadzonego materiału dowodowego i wymowy poszczególnych dowodów. Jeżeli poczynione ustalenia faktyczne uzależnione są od obdarzenia wiarą tej, czy innej grupy dowodów, nie wchodzi w rachubę naruszenie reguły in dubio pro reo, albowiem jednym z podstawowych obowiązków sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k. ~~o~~ postanowienie SN z 2.06.2021 r., V KK 233/21, LEX nr 3219932).

Obrońca istnienia takich nie dających się usunąć wątpliwości po stronie sądu I instancji nie wykazała, a zarzut de facto polemizuje jedynie z oceną dowodów dokonaną

przez sąd I instancji
w granicach
zakreślonych przez
przepis art. 7 k.p.k.

W związku z
postawionym
jednocześnie
zarzutem naruszenia
obok art. 5 § 2 k.p.k.
także art. 410 k.p.k.
wskazać należy na
stanowisko Sądu
Najwyższego co
do relacji tych
przepisów: „Zarzut
naruszenia art. 5 §
2 k.p.k. może być
uznany za skuteczny
tylko wówczas, gdy
zostanie wykazane,
że orzekający w
sprawie sąd
rzeczywiście miał
wątpliwości o takim
charakterze i nie
rozstrzygnął ich na
korzyść
oskarżonego.

Natomiast z
naruszeniem art.
410 k.p.k. mamy
do czynienia jedynie
wówczas, gdy sąd
opiera swoje
orzeczenie na
materiale
nieujawnionym na
rozprawie głównej,
bądź tylko na
części materiału
ujawnionego i jego
rozstrzygnięcie nie
jest wynikiem
analizy całokształtu
ujawnionych
okoliczności. Z
przyczyn
oczywistych nie
można więc

jednocześnie skutecznie zarzucić naruszenia norm wynikających z obu tych przepisów. Dodać ponadto można, że tak, jak dla zasadności zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów, tak też w żadnej mierze dokonanie przez sąd oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k.(postanowienie SN z 24.02.2021 r., II KK 172/20, LEX nr 3159884).

Ponieważ obrońca wcześniej zarzuciła naruszenie art. 7 k.p.k., to podkreślić też trzeba, że naruszenie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału

dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny (por. postanowienie SN z 18.02.2021 r., V KK 5/21, LEX nr 3268035).

Z kolei co do zarzutu naruszenia art. 2 § 2 k.p.k., to wskazać należy, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że podstawy stawianych zarzutów nie mogą stanowić przepisy o postępowaniu o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego, a taki zaś charakter ma przepis art. 2 § 2 k.p.k. (por. np. wyrok SA w Białymstoku z 9.12.2019 r., II AKa

<p>180/19, LEX nr 3069971).</p> <p>W świetle powyższego skoro nie doszło do naruszenia objętych zarzutem apelacyjnym przepisów postępowania, to w konsekwencji nie doszło też do błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mających wpływ na jego treść w zakresie w jakim chciałby to widzieć obrońca, a które miałyby być wynikiem naruszenia tych przepisów.</p>			
Wniosek			
Jak w pkt 3.11.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Jak w pkt 3.11.			
3.13.	Obrończyni oskarżonego W. K. (1) zaskarżyła	# zasadny # częściowo zasadny	

wyrok w zakresie pkt XXXI-XXXV części dyspozytywnej wyroku, z ostrożności procesowej, na wypadek, gdyby Sąd odwoławczy uznał, iż pomimo podniesionych zarzutów ustalenia Sądu meriti w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego są prawidłowe, zarzuciła:

- rażąco niewspółmierność kary, przejawiającą się w wymierzeniu oskarżonemu łącznej kary 1 roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, podczas gdy jak wynika ze zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej oskarżonego oraz jego wyjaśnień, oskarżony nie jest obecnie w stanie, z uwagi na stan zdrowia, samodzielnie funkcjonować, wymaga codziennej

niezasadny

	<p>opieki, a co za tym idzie, nie ma możliwości wykonać orzeczonej wobec niego kary ograniczenia wolności co niechybnie skutkowało będzie jej zamianą na karę pozbawienia wolności, podczas gdy wymierzenie oskarżonemu kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania z pewnością spełniłoby cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>W żadnej mierze nie sposób uznać, aby wymierzona oskarżonemu W. K. (1) kara łączna 1 roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności z zobowiązaniem oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, była karą rażąco niewspółmierną w</p>				

rozumieniu art. 438
pkt 4 k.p.k.

Kara ta objęła
dwie jednostkowe
kary ograniczenia
wolności
wymierzone za
poważne
przestępstwa z art. z
art. 258 § 1 k.k. w zw.
z art. 31 § 2 k.k. i z
art. 59 ust. 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw.
z art. 12 § 1 k.k.
i art. 31 § 2 k.k.,
przy czym z uwagi
na ograniczoną
poczytalność
oskarżonego sąd
I instancji przy
wymiarze kar
jednostkowych
zastosował
instytucję
nadzwyczajnego
złagodzenia kary
i w miejsce
kar pozbawienia
wolności wymierzył
kary ograniczenia
wolności.

Trudno w realiach
sprawy obie kary
jednostkowe uznać
za rażąco
niewspółmierne
(surowe);
niewątpliwie nie
przekraczają one
stopnia zawinienia
oskarżonego i
odpowiadają
stopniom społecznej
szkodliwości
popelnionych
czynów.

Zgodnie z art. 53 § 2 k.k. wymierzając karę sąd uwzględnia m.in. właściwości i warunki osobiste sprawcy, przy czym obrońca nie zarzuciła naruszenia tego przepisu w kontekście wymiaru kar jednostkowych. Zdaniem sądu odwoławczego, wymierzone jednostkowe kary ograniczenia wolności niewątpliwie uwzględniają właściwości i warunki osobiste oskarżonego związane z jego wiekiem i stanem zdrowia.

Zarazem obrońca zarzuciła rażąco niewspółmierność jedynie co do kary łącznej.

W świetle treści art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 3 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. oczywistym jest, że łącząc kary ograniczenia wolności orzeczone wobec oskarżonego W. K. (1), sąd I instancji jako karę łączną mógł orzec tylko karę ograniczenia wolności.

Zgodnie z kolei z art. 85a k.k., także w brzmieniu

obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r., orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Zdaniem sądu odwoławczego, orzeczona co do oskarżonego K. kara łączna 1 roku i 2 miesięcy ograniczenia wolności połączona z zobowiązaniem oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne, w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, wszystkie powyższe cele kary łącznej niewątpliwie realizuje. Praca jaką skazany będzie wykonywał w ramach kary ograniczenia wolności może mieć różny charakter (por. art. 56 kkw) i być modyfikowana (art. 61 kkw, a także art. 63a kkw), a jeśli z przyczyn obiektywnych o

<p>charakterze zdrowotnym oskarżony nie będzie mógł jej czasowo wykonywać, to przecież może zostać odroczone czy przerwana (art. 62 kkw i art. 63 kkw).</p> <p>Brak zaś podstaw do twierdzenia z góry, że będzie to skutkowało jej zamianą na karę pozbawienia wolności, gdyż przecież zgodnie z art. 65 § 1 kkw, musi to być uchylanie się od odbywania kary ograniczenia wolności, a więc świadome i rozmyślne unikanie wykonania kary pomimo obiektywnych możliwości jej wykonania.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrończyni oskarżonego W. K. (1) na wypadek gdyby Sąd uznał apelację obrońcy oskarżonego wyłącznie za polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami Sądu I instancji, obrończyni wniosła o wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.</p>			
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.</p>			
<p>3.14.</p>	<p>Obrońca oskarżonego P. Z. zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, tj. zeznań świadka P. C. oraz świadka M. M. (1), a także współoskarżonego A. Ż. (1), a w konsekwencji ustalenie, że przedstawione dowody jednoznacznie wskazują na winę i sprawstwo oskarżonego P. Z. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu, tj. tego że</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

oskarżony rzucając petardy na dziedziniec Zakładu Karnego w N. – (...) w P., wnosząc przy tym okrzyki „K. konfidencie rozjebimy cię”, groził pozbawieniem życia i użycia przemocy M. K. (2) w celu wywarcia na niego wpływu polegającego na odstąpieniu od składania zeznań lub ich zmiany – w charakterze świadka i wyjaśnień w charakterze podejrzanego, podczas gdy:

- z wyjaśnień oskarżonego M. K. (2) absolutnie nie wynika, że P. Z. miałby kierować groźby pozbawienia życia i użycia przemocy w celu wywarcia na niego wpływu polegającego na odstąpieniu od składania zeznań lub ich zmiany – w charakterze świadka i wyjaśnień w charakterze podejrzanego, a ponadto że zachowanie oskarżonego – rzucanie petard na dziedziniec Zakładu Karnego miałyby stanowić groźby w stosunku do

	<p>podejrzanego M. K. (2),</p> <p>- świadek P. C. zeznał, iż to zdarzenie nie zakłóciło ładu i porządku na terenie jednostki. K. raczej nie miał nieprzyjemności związanych z tym zdarzeniem. Nie zgłaszał sytuacji zagrażających jego zdrowiu, życiu na terenie jednostki,</p> <p>- z wyjaśnień współoskarżonego A. Ż. (1) wynika, iż zdarzenie, do którego doszło 1 lutego 2020 r. było jedynie głupim żartem, nie było żadnych gróźb, trwało to 3-4 min,</p> <p>w związku z powyższym zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion zarzuczonego mu czynu z art. 245 k.k.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Na wstępie podkreślić należy, że w orzecznictwie sądowym</p>				

powszechnie przyjmuje się, że przekonanie sądu I instancji co do sprawstwa i winy oskarżonego pozostaje pod skuteczną ochroną, jeżeli organ ten ocenił dowody z poszanowaniem reguł zawartych w art. 7 k.p.k. i nie zostanie wykazane, że popełnił błędy natury faktycznej lub logicznej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 marca 2019 r., II AKa 379/18, LEX nr 2668837). Aby wykazać błąd ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny i interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia. Konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie dokonano, choć z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynika, bądź

wykazanie, że tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami doświadczenia życiowego, prawami logiki czy z zasadami wiedzy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 października 2018 r., II AKa 164/18, KZS 2018/12/56).

Obrońca oskarżonego P. Z. istnienia takich uchybień przekonująco nie wykazał we wniesionej apelacji.

Podobnie ma się co do postawionego w tym samym punkcie apelacji równocześnie zarzutu naruszenia art. 410 k.p.k. Jak przyjmuje się w judykaturze:

„O obrazie art. 410 k.p.k. można mówić dopiero wówczas, gdyby sąd rozpoznający sprawę rzeczywiście nie odniósł się w ramach oceny dowodów, do przeprowadzonych na określonym terminie rozprawy dowodów, przy czym niezbędnym jest wówczas wykazanie, które dowody pominięto i jakie mogły one mieć

znaczenie dla poprawności poczynionych ustaleń faktycznych.”
(postanowienie SN z 16.02.2021 r., V KK 524/20, LEX nr 3123440).

„Z naruszeniem art. 410 k.p.k. mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd opiera swoje orzeczenie na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź tylko na części materiału ujawnionego i jego rozstrzygnięcie nie jest wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności. W żadnej mierze natomiast dokonanie oceny dowodów i oparcie się na określonych z nich, przy jednoczesnym odmówieniu wiary dowodom przeciwnym nie stanowi naruszenia dyspozycji art. 410 k.p.k.”
(postanowienie SN z 4.11.2020 r., V KK 401/20, LEX nr 3075189).

„Wskazanie naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. wymaga wykazania, że przy

wyrokowaniu sąd opierał się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź oparł się na części materiału ujawnionego.

Dokonanie wadliwej oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k.” (wyrok SA w Warszawie z 28.07.2020 r., II AKa 210/18, LEX nr 3060802).

W świetle powyższego zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest w oczywisty sposób niezasadny. Sąd I instancji odniósł się do wszystkich dowodów związanych z czynem zarzucanym oskarżonemu P. Z., a to, że części z nich nie dał wiary i ustalenia poczynił tylko w oparciu o dowody najbardziej wiarygodne nie może sposób uznać za obrazę art. 410 k.p.k.

„Przepisu art. 410 k.p.k. nie można [bowiem] rozumieć w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych na rozprawie głównej dowodów ma stanowić

podstawę ustaleń faktycznych. Byłoby to w wielu wypadkach w istocie niemożliwe ze względu na wzajemną sprzeczność okoliczności wynikających z różnych dowodów. Odmówienie wiary niektórym zeznaniom lub wyjaśnieniom złożonym przez świadków lub oskarżonych, a w rezultacie ich pominięcie jako podstawy dowodowej podczas dokonywanych ustaleń faktycznych, nie może być utożsamiane ani z brakiem oceny okoliczności, których tego rodzaju dowód dotyczy w kontekście finalnego rozstrzygnięcia, ani też nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu, bowiem odmowa przyznania waloru wiarygodności niektórym z przeprowadzonych dowodów, przy jednoczesnej aprobacie i uwzględnieniu innych dowodów, jest niczym więcej niż realizacją przysługującego sądowi orzekającemu

uprawnienia w ramach czynienia ustaleń faktycznych, z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów.” (wyrok SA w Warszawie z 18.01.2021 r., II AKa 139/20, LEX nr 3144351).

Obrońca w apelacji przekonująco nie wykazał, aby doszło do naruszenia art. 410 k.p.k., a jego twierdzenia w tym zakresie sprowadzają się tak naprawdę jedynie do polemiki z wyrokiem sądu I instancji i jego uzasadnieniem.

Przechodząc zaś do konkretów związanych ze stawianym zarzutem, to sąd I instancji prawidłowo oparł się tutaj na wyjaśnieniach współoskarżonego M. K. (2) i zeznaniach świadka M. M. (1).

Z zeznań świadka M. M. (1) wprost i jednoznacznie wynika, że P. Z. był na miejscu zdarzenia, bowiem świadek M. M. (1) go tam przywiózł na jego prośbę wraz z oskarżonym

A. Ż. (1). Nawet, jeśli oskarżony P. Z. zaprzeczał swej tam obecności, to uznać to należy jedynie za przyjętą linię obrony. Także nagrania z monitoringu z lokalu P. Z., z którego oskarżeni wyjechali i do którego powrócili oraz monitoring zakładu karnego potwierdzają, że na miejscu zdarzenia było 5 mężczyzn, w tym oskarżony P. Z..

Istota sprowadza się zaś do tego czy oskarżony P. Z. jest współsprawcą tego czynu wraz z oskarżonymi A. Ż. (1), Ł. S. (1) i nie ujętym w czasie postępowania M. S., czy był tylko biernym jego obserwatorem tak jak M. M. (1).

W powyższym zakresie najbardziej wiarygodna była, zdaniem sądu odwoławczego, i jak prawidłowo przyjął to sąd I instancji, relacja samego pokrzywdzonego M. K. (2), którego przecież bezpośrednio ta sytuacja dotyczyła.

M. K. (2) wyjaśnił, że usłyszał jak

obecne tam osoby krzyczały: „Odwołaj kurwa te zeznania bo cię rozjebimy K.” i „K. konfidencie”, przy czym rozpoznał głosy A. Ż. (1), Ł. S. (1), M. S. i jak zeznał „chyba G.” Jednego jeszcze głosu nie był w stanie rozpoznać, słyszał 4-5 głosów (por. k. 207).

Jego wersja znalazła dostateczne potwierdzenie w zeznaniach świadka M. M. (1), który ewidentnie z obawy przed oskarżonym Ż. i nie będąc wtajemniczony w to, co się stanie, przywiózł część sprawców, w tym oskarżonych Ż. i Z., na miejsce zdarzenia, a potem odwiózł ich. Sąd I instancji zasadnie podkreślił co do tego świadka, że „W ocenie Sądu świadek zeznał mniej niż wiedział w obawie przed oskarżonym A. Ż. (1), którego metodami działania – jak już wielokrotnie była mowa – było zastraszanie.” (str. 12 uzasadnienia).

Świadek M. zeznał, że S., S. i Ż. rzucili petardy przez mur i krzyczeli: „Jebać K., wjechał dwa dni temu, trzeba

go dojechać, stara kurwa, konfident”; zeznał też, że był przestraszony sytuacją i bał się Ż. (por. k. 15-16 zbioru wyodrębnionego z k. 381-382 akt).

M. M. (1), to znajomy oskarżonego P. Z. i to na prośbę właśnie P. Z. świadek M. nie wiedząc z góry, gdzie ma zawieźć oskarżonych i w jakim celu, przywiózł ich na miejsce zdarzenia, a potem odwiózł. Zdaniem sądu odwoławczego, świadek M. składał w sprawie zeznania w taki sposób, aby jak najmniej zaszkodzić swemu znajomemu P. Z..

W tej sytuacji, skoro nie budzi wątpliwości, że na miejscu zdarzenia było 5 mężczyzn, a to oskarżeni A. Ż. (1), Ł. S. (1) i P. Z., świadek M. M. (1) i nie ujęty i nie przesłuchany M. S., a współoskarżony w sprawie o inne czyny i zarazem pokrzywdzony tym czynem M. K. (2) jednoznacznie wyjaśnił, że słyszał okrzyki wznoszone przez 4-5 mężczyzn, przy czym jednego głosu nie rozpoznał, to wprost i

logicznie wynika z tego, że jednym ze z wnoszących owe okrzyki musiał być właśnie także oskarżony P. Z., bowiem oczywistym jest, że nie wznosił ich M. M. (1) będący jedynie biernym obserwatorem zdarzenia przestraszonym całą sytuacją.

Nawet sam obrońca w stawianym zarzucie nie kwestionuje zaś, że także P. Z. rzucał petardy na teren zakładu.

Cel tych działań był zaś oczywisty, chodziło o zastraszenie M. K. (2) jako świadka i podejrzanego w sprawach dotyczących A. Ż. (1).

Trudno zaś uznać, że sąd a quo naruszył art. 7 k.p.k. nie opierając się w pełni na wersji świadka P. C., będącego funkcjonariuszem Służby Więziennej, co do słów jakie wówczas padły. Świadek składał zeznania w sprawie dopiero na rozprawie, a więc już w dość odległym czasie od dnia zdarzenia. Świadek zeznał jedynie, że

krzyczano: „jebać konfidenta K.” (k. 1542), gdy tymczasem i z wyjaśnień M. K. (2), i z zeznań świadka M. M. (1), wprost wynika znacznie szerszy zakres słów użytych wtedy przez sprawców. Świadek (...) mógł więc dokładnie już nie pamiętać treści wnoszonych okrzyków, względnie nie wszystkie lub niedokładnie usłyszeć poszczególne słowa jakie wówczas padły. Zarazem podkreślić należy, że świadek zeznał: „Te okrzyki były wnoszone przez całą tą grupę” (k. 1542).

Nie ma zaś znaczenia okoliczność podniesiona w apelacji i wynikająca z zeznań świadka, a stanowiąca de facto jedynie jego ocenę tego zdarzenia, gdy zeznał, iż: „To zdarzenie nie zakłóciło ładu i porządku na terenie jednostki. K. raczej nie miał nieprzyjemności związanych z tym zdarzeniem. Nie zgłaszał sytuacji zagrażającej jego zdrowiu, życiu na

terenie
jednostki.” (k. 1542).

Oczywistym jest, że nawet, jeśli M. K. (2) osobiście nie zgłaszał sytuacji zagrażającej jego zdrowiu i życiu na terenie jednostki, to mógł czuć się zagrożony tym zdarzeniem, tym bardziej, że, co wprost wynika z jego wyjaśnień, boi się on oskarżonego A. Ż. (1), który był przecież niewątpliwie także inicjatorem tego czynu (por. k. 207).

Warto tu też wskazać na zeznania świadka, do którego informacje o tym zdarzeniu dotarły już po jego zaistnieniu.

Świadek D. K. zeznał, że Ż. chciał nastraszyć K. i żeby to się rozniosło po kryminalach, wie to m.in. od P. pseudonim (...), to P. z pizzerii na B. w P. (por. k. 21 wyodrębnionego zbioru z k. 392 akt). Najwyraźniej chodzi właśnie o P. Z., który taką informację o próbie zastraszenia K. przekazał świadkowi K..

Oczywistym jest też, że oskarżeni A. Ż. (1) i Ł. S. (1), będący

<p>współsprawcami tego czynu, złożyli w tym zakresie wyjaśnienia, które miały umożliwić im, jak i P. Z., uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn. Zasadnie sąd I instancji nie dał wiary ich wyjaśnieniom, jak i wyjaśnieniom P. Z., uznając je jedynie za przyjętą linię obrony.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego P. Z. wniósł o:</p> <ul style="list-style-type: none"> - o zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie oskarżonego P. Z. od zarzucanego mu czynu ewentualnie - uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo</p>		

zasadny albo niezasadny.				
Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.				
3.15.	<p>Obrońca oskarżonego P. Z. zarzucił:</p> <p>- obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa oskarżonego, pomimo że w sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości co do przebiegu zdarzenia z dnia 1 lutego 2020 r., w szczególności Sąd meriti nie ustalił jednoznacznie: słów jakimi oskarżony miał grozić podejrzanemu M. K. (2), czy oskarżony faktycznie wypowiedział te słowa, czy jedynie był obecny na miejscu zdarzenia, podczas gdy z przeprowadzonego materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynika, iż P. Z.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

	nie kierował groźby pozbawienia życia i użycia przemocy M. K. (2), a jedynie był obecny pod Zakładem Karnym żeby rzucać petardy.			
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p>Zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.</p> <p>Prawdą jest, że w odniesieniu do czynu zarzucanego oskarżonemu P. Z. poszczególni świadkowie i uczestnicy tego zdarzenia różnie relacjonowali słowa wykrzykiwane pod murami zakładu karnego, ale okoliczność tę sąd I instancji miał na uwadze i nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów prawidłowo ustalił, że wśród wznoszonych okrzyków padły także słowa: „K. konfidencie rozjebimy cię”. Oczywistym jest, że taki zwrot, w połączeniu z pozostałymi okolicznościami zdarzenia dotyczącymi jego</p>				

czasu i miejsca, rzucania petard na teren zakładu karnego, faktu osadzenia w nim w tym czasie M. K. (2), który słyszał te słowa, stanowił groźbę pozbawienia życia i użycia przemocy wobec M. K. (2) w celu wywarcia na niego wpływu jako świadka i podejrzanego w sprawach dotyczących A. Ż. (1).

Jedną z osób rzucających petardy i wznoszących okrzyki był niewątpliwie oskarżony P. Z. jako jeden ze współsprawców.

W związku z poprzednim zarzutem, do którego sąd odwoławczy ustosunkował się w pkt 3.14 niniejszego uzasadnienia, sąd odwoławczy uznał, że sąd I instancji prawidłowo ustalił, że wszyscy sprawcy wznosili okrzyki w rodzaju „K. konfidencie rozjebimy cię” i podobne, więc trudno uznać, że oskarżony P. Z. w ramach współsprawstwa nie dopuścił się tego

czynu. Nie ma też potrzeby ponownie przytaczać tych samych rozważań.

W art. 5 § 2 k.p.k. określono regułę in dubio pro reo. Jak stwierdził Sąd Najwyższy: „Zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. może być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający sąd rzeczywiście powziął niedające się usunąć wątpliwości, jednak nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do zgromadzonego materiału dowodowego i wymowy poszczególnych dowodów. Jeżeli poczynione ustalenia faktyczne uzależnione są od obdarzenia wiarą tej, czy innej grupy dowodów, nie wchodzi w rachubę naruszenie reguły in dubio pro reo, albowiem jednym z podstawowych obowiązków sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7

k.p.k. (późniejsze postanowienie SN z 2.06.2021 r., V KK 233/21, LEX nr 3219932).

Obrońca istnienia takich nie dających się wątpliwości nie wykazał. Sąd Okręgowy w granicach określonych przez art. 7 k.p.k. po prostu przyjął jedną z wersji przebiegu zdarzenia.

Ponieważ obrońca wcześniej zarzucił naruszenie art. 7 k.p.k. to podkreślić też trzeba, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż „Naruszenie reguły in dubio pro reo możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, nie może

<p>być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny (Postanowienie SN z 18.02.2021 r., V KK 5/21, LEX nr 3268035).</p> <p>Z taką sytuacją mamy też do czynienia w niniejszej sprawie w odniesieniu do zarzutów apelacyjnych obrońcy oskarżonego P. Z..</p>				
Wniosek				
Jak w pkt 3.14.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Jak w pkt 3.14.				
3.16.	Obrońca oskarżonego P. Z. zarzucił: - obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art. 410 k.p.k. w zw. z	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 99a k.p.k., polegającego na sporządzeniu uzasadnienia wyroku z pominięciem w uzasadnieniu wyroku wskazania faktów jakie Sąd I instancji uznał za nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i braku spójnego i logicznego uzasadnienia, a ponadto sporządzenie uzasadnienia wbrew obowiązującemu wzorowi zawierającemu wszystkie istotne elementy przewidziane w przepisach k.p.k.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut jest niezasadny.</p> <p>Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.</p> <p>Trudno przepis ten odnosić do samego sposobu (formy)</p>				

sporządzenia
uzasadnienia
wyroku i choćby
tylko z tego powodu
zarzut naruszenia
tego przepisu jest
chybiony.

Zaznaczyć też
należy, że o
obrazie art. 410
k.p.k. można mówić
dopiero wówczas,
gdyby sąd
rozpoznający sprawę
rzeczywiście nie
odniósł się w ramach
oceny dowodów, do
przeprowadzonych
na określonym
terminie rozprawy
dowodów, przy czym
niezbędnym jest
wówczas wykazanie,
które dowody
pominięto i jakie
mogły one mieć
znaczenie dla
poprawności
poczynionych
ustaleń
faktycznych (zob. wyrok
SN z 16.02.2021 r., V
KK 524/20, LEX nr
3123440).

Co do naruszenia
art. 424 § 1
k.p.k., to przepis
ten określa, jakie
elementy składowe
powinno zawierać
uzasadnienie
wyroku. Trudno
zaś uznać, aby
jakikolwiek
naruszenie art. 424 §
1 k.p.k. miało wpływ
na treść samego
wyroku.

Jak się przyjmuje w orzecznictwie: „Przedmiotem kontroli odwoławczej jest wyrok, a nie samo uzasadnienie, ewentualne nieprawidłowości w jego sporządzeniu nie oznaczają nieprawidłowości wyroku, to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, stanowiący podstawę dowodową wyroku, powinien decydować o trafności zawartych w nim rozstrzygnięć, a nie sam dokument w postaci uzasadnienia. (wyrok SA w Gdańsku z 1.03.2019 r., II AKA 222/18, LEX nr 3128161).

Sporządzone zaś w niniejszej sprawie uzasadnienie umożliwiło kontrolę instancyjną wyroku sądu I instancji, skoro zawiera takie elementy jak wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

Odnosnie
podniesionej kwestii
sporządzenia
uzasadnienia
wyroku z
pominięciem w
uzasadnieniu
wyroku wskazania
faktów, jakie sąd
I instancji uznał
za nieudowodnione,
to obrońca nie
określił, jakie fakty
miał na myśli,
a zarazem przecież
sąd I instancji
w pełni potwierdził
sprawstwo
oskarżonego w
zakresie
zarzucanego
oskarżonemu czynu
wskazując jakie fakty
(stan faktyczny) w
związku z tym
ustalił.

Co do sporządzenia
uzasadnienia nie na
urzędowym
formularzu, lecz w
formie pisemnej
zbliżonej do tej
stosowanej w
przeszłości, to
podkreślić należy,
że podstawowym
zadaniem
pisemnego
uzasadnienia
wyroku jest
wyjaśnienie - nade
wszystko stronom
- motywów, jakimi
kierował się sąd
meriti wydając
orzeczenie
określonej treści
(por. wyrok SA

w Katowicach z 17.09.2020 r., II AKA 165/20, Biul.SAKa 2021, nr 1, poz. 14).

W orzecznictwie wyrażany jest też pogląd, że można nie sporządzać uzasadnienia wyroku na formularzu o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., gdy zastosowanie tej formy sporządzenia uzasadnienia wyroku naruszałoby prawo strony do rzetelnego procesu.” (wyrok SA w Gdańsku z 17.06.2020 r., II AKA 64/20, LEX nr 3055805).

Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, która jest dość skomplikowana, wieloosobowa i wielowątkowa. Jak też zaznaczył Sąd Okręgowy na wstępie uzasadnienia, zostało ono sporządzone z pominięciem urzędowego formularza z uwagi właśnie na wielość oskarżonych i stawianych zarzutów.

Warto też przytoczyć następujący judykat:
„Nowe

unormowanie treści
przepisu art. 424
§ 1 k.p.k. nie
oznacza zwolnienia
sądu od obowiązku
respektowania
sporządzenia
uzasadnienia
gwarantującego
prawo strony do
rzetelnego procesu,
tak w ujęciu
konwencyjnym, jak i
konstytucyjnym. To
zaś oznacza, by
także na formularzu
UK 2 uzasadnienie
wyroku odpowiadało
tym standardom.
Gdyby zaś
orzekający sąd
uznał, że
sporządzenie
uzasadnienia
wyroku na
formularzu UK 2
nie daje właściwego
instrumentarium
procesowego dla
zrealizowania
wskazanego
standardu, może
odstąpić od tego
obowiązku,
sporządzając
uzasadnienie
wyroku w
dotychczasowej
formie.” (wyrok SA
w Warszawie z
2.12.2020 r., II AKA
169/20, LEX nr
3126791.

Brak więc
jakichkolwiek
podstaw, aby
twierdzić że
naruszenie art. 99a
k.p.k. miało wpływ

na treść zaskarżonego wyroku, a tylko takie uchybienie proceduralne mogłoby być w tym przypadku podstawą skutecznie postawionego zarzutu (por. art. 438 pkt 2 k.p.k.).				
Wniosek				
Jak w pkt 3.14.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny			
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Jak w pkt 3.14.				
3.17.	Obrońca oskarżonego P. Z. zarzucił: - błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów,	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia, poprzez przyjęcie, że w dniu 1 lutego 2020 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z A. Ż. (1), Ł. S. (1) i inną osobą, rzucając petardy na dziedziniec Zakładu Karnego w N. – (...) w P., wnosząc przy tym okrzyki „K. konfidencie rozjebimy cię”, groził pozbawieniem życia i użyciem przemocy M. K. (2) podejrzanemu w sprawie PR 1 Ds.214.2020 i pokrzywdzonemu w sprawie PR 1 Ds. 12.2020 Prokuratury Rejonowej w Prudniku, w celu wywarcia na niego wpływu polegającego na odstąpieniu od składania zeznań lub ich zmiany – w charakterze świadka i wyjaśnień w charakterze podejrzanego w powyższych sprawach, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu nie

	<p>sposób wywieść jakich sformułowań w celu wywarcia wpływu na M. K. (2) używał P. Z., oskarżony ograniczył się w zasadzie do obecności przed Zakładem Karnym w N. – (...) w P..</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut ten obrońca opiera tak naprawdę na wcześniejszym zarzucie obrazy przepisów postępowania karnego, a to art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., który okazał się niezasadny. Obrońca przecież wprost zarzuca cyt. „błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, w związku z niewłaściwą oceną materiału dowodowego sprawy i ukształtowaniem przekonania Sądu na podstawie wybranych, a nie wszystkich dowodów, ocenionych dowolnie, a nie swobodnie, z</p>				

<p><u>naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczeń</u> (p. 30 odkr. SA).</p> <p>Skoro zaś nie doszło do naruszenia objętych pierwszym zarzutem apelacyjnym przepisów postępowania, to w konsekwencji nie doszło też do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, mającego wpływ na jego treść w zakresie, w jakim chciałby to widzieć obrońca, a który miałyby być wynikiem naruszenia tych przepisów.</p>			
Wniosek			
Jak w pkt 3.14.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Jak w pkt 3.14.			

3.18.	<p>Obrońca oskarżonego P. Z. z ostrożności procesowej zarzucił:</p> <p>- rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego P. Z. za zarzucane mu przestępstwo, poprzez orzeczenie jej w rozmiarze przekraczającym stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu, na skutek dowolnego rozważenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o karze, tj. właściwości i warunków osobistych oskarżonego, sposobu życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa i zachowania się oskarżonego po jego popełnieniu.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny				
<p>Zarzut jest niezasadny.</p> <p>Podkreślić należy, że sąd pierwszej instancji ma</p>				

ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary w granicach zakreślonych ustawą. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach niedających się zaakceptować. Sąd odwoławczy może oczywiście zmienić wymiar, czy też rodzaj orzeczonej wobec sprawcy kary, ale jedynie wówczas gdy stwierdzi, że kara orzeczona przez sąd pierwszej instancji jest "rażąco niewspółmierna (por. wyrok SN z 15.12.2020 r., V KK 676/19, LEX nr 3119632).

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ

na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzona przez sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych. Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzona dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej surowość lub łagodność (por. wyrok SA w Lublinie z 14.12.2020 r., II AKa 106/20, LEX nr 3122492).

Zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. niewspółmierność kary musi być "rażąca". Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o "różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas

wymierzona nazwać
można byłoby -
również w
potocznym
znaczeniu tego słowa
- rażąco
niewspółmierną, to
jest niewspółmierną
w stopniu nie
dającym się wręcz
zaakceptować (por.
wyrok SA w
Poznaniu z
9.07.2020 r., II
AKa 55/20, LEX nr
3102634).

W żadnej mierze
nie sposób uznać
wymierzona
oskarżonemu P. Z.
karę 4 miesięcy
pozbawienia
wolności za rażąco
niewspółmierną w
rozumieniu art. 438
pkt 4 k.p.k.

Przypisane mu
przestępstwo z art.
245 k.k. zagrożone
jest karą
pozbawienia
wolności od 3
miesiący do lat 5.

Wymierzona kara
zbliżona jest więc, i
to bardzo, do dolnej
granicy ustawowego
zagrożenia. W
świetle okoliczności
sprawy można ją
uznać za wręcz
łagodną. Czyn
jakiego dopuścił
się oskarżony P.
Z. cechuje się
bowiem znaczną
szkodliwością

społeczną.
Oskarżony wraz z pozostałymi sprawcami nie mieli praktycznie żadnych zahamowań, czując się w miejscowych warunkach niewielkiego miasteczka, jakim jest P. wręcz bezkarni, aby pod osłoną ciemności podejść pod zakład karny i rzucać petardy i wznosić okrzyki zawierające groźbę pozbawienia życia i użycia przemocy, co wprost i ewidentnie zmierzało do zastraszenia M. K. (2) jako świadka i podejrzanego w sprawach dotyczących A. Ż. (2).

Kara ta w żadnej mierze nie przekracza więc stopnia zawinienia oskarżonego i jest bardzo łagodna, jeśli chodzi o stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu.

Okolicznością obciążającą niewątpliwie jest dotychczasowa karalność tego oskarżonego. A skoro w przeszłości był już skazany na karę pozbawienia

wolności, to w świetle treści art. 69 § 1 k.k., także w stanie prawnym obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r., brak było też dodatkowo podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Tak wymierzona kara wpłynie odpowiednio wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego, aby już więcej na drogę przestępstwa nie wkroczył. W pełni zrealizuje też cele ogólnoprewencyjne związane z kształtowaniem świadomości prawnej społeczeństwa, będąc zarazem stosownym ostrzeżeniem dla innych potencjalnych sprawców tego typu przestępstw, a dla społeczności lokalnej zapewni stosowne poczucie bezpieczeństwa.

Wniosek

Obrońca
oskarżonego P.
Z. daleko idącej

zasadny

częściowo zasadny

<p>ostrożności procesowej wniósł o:</p> <p>- zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie orzeczonej kary wobec oskarżonego P. Z. i orzeczenie kary grzywny przy zastosowaniu art. 37a k.k. oraz orzeczenie na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym na podstawie art. 39 pkt 7 k.p.k. świadczenia pieniężnego w wysokości 500 zł.</p>	<p># niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.</p>				
<p>3.19.</p>	<p>Prokurator zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu A. Ż. (1) kar 3 i 5 lat pozbawienia wolności odpowiednio z punktów I i II zaskarżonego rozstrzygnięcia, orzeczonych na</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

podstawie art. 258 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k., w konsekwencji rażąco niewspółmierność określonej w pkt VIII wyroku kary łącznej w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności – w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności sprawy w tym, wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, stopień zawinienia, a także sposób działania przemawiał za orzeczeniem kar znacznie surowszych, co prowadzi do wniosku, iż orzeczona kara łączna i wyżej opisane kary jednostkowe są rażąco łagodne i nie spełniają wymogów prewencji indywidualnej, jak i też funkcji społecznego oddziaływania.

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Apelacja prokuratora zasługuje częściowo na uwzględnienie, przy czym stawiany zarzut jest w pełni zasadny, a jedynie wnioski apelacji uznano za częściowo zasadne.</p> <p>Rację ma prokurator, że prawidłowo ustalone przez sąd I instancji okoliczności sprawy w tym, wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu A. Ż. (1) czynów, stopień jego zawinienia, a także sposób działania przemawiały za orzeczeniem kar znacznie surowszych, co prowadzi do wniosku, iż orzeczona kara łączna i wyżej opisane kary jednostkowe są rażąco łagodne i nie spełniają wymogów prewencji indywidualnej, jak i też funkcji</p>		

społecznego
oddziaływania.

W związku ze stawianym zarzutem podkreślić należy, że sąd pierwszej instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary w granicach zakreślonych ustawą. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach niedających się zaakceptować. Sąd odwoławczy może oczywiście zmienić wymiar, czy też rodzaj orzeczonej wobec sprawcy kary, ale jedynie wówczas gdy stwierdzi, że kara orzeczona przez sąd pierwszej instancji jest "rażąco niewspółmierna". (por. wyrok SN z 15.12.2020 r., V KK 676/19, LEX nr 3119632).

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, z rażącą niewspółmiernością

kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzona przez sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych. Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzona dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej surowość lub łagodność. (por. wyrok SA w Lublinie z 14.12.2020 r., II AKa 106/20, LEX nr 3122492).

Z taką sytuacją mamy do czynienia odnośnie przestępstw

przypisanych oskarżonemu Ż. w pkt I części rozstrzygającej (przestępstwo z art. 258 § 3 k.k.) i pkt II części rozstrzygającej (przestępstwo z art. 56 ust 3 w związku z art. 56 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk i art. 65 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk), jak i co do orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności.

Niewątpliwie wina oskarżonego w zakresie tych czynów jest znaczna, jak również bardzo wysoki jest stopień ich społecznej szkodliwości, czego kary jednostkowe wymierzone przez sąd I instancji dostatecznie nie uwzględniały.

Co do przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. za podwyższeniem kary jednostkowej przemawiał bardzo długi okres jego popełnienia (pomimo skrócenia przez sąd odwoławczy tego okresu poprzez ustalenie roku 2014

jako daty początkowej tego czynu), przy czym oskarżony już wcześniej prowadził działalność przestępczą, jednoosobowo względnie z innymi osobami, choć nie w ramach grupy. Zdaniem sądu odwoławczego założył ją dopiero w 2014 r., o czym była już mowa w pkt 3.7 in fine i w pkt 3.11 niniejszego uzasadnienia.

Znaczenie dla wyższego wymiaru kary ma też sposób działania oskarżonego w tym okresie polegający właśnie, jak to prawidłowo ustalił sąd I instancji, na założeniu grupy poprzez wyszukiwanie kandydatów, składanie propozycji uczestnictwa lub wymuszanie uczestnictwa, obmyślenie struktury, sposobu działania, komunikowania się, a następnie kierowanie nią poprzez sprawowanie nad nią faktycznej kontroli, panowanie nad jej istnieniem i działalnością, podejmowanie

zasadniczych decyzji w kwestii sposobu komunikowania się, ilości, jakości, rodzaju, ceny wprowadzanych do obrotu i udzielanych środków odurzających i substancji psychotropowych, miejsc ich przechowywania, terminów dostarczania, nabywców i odbiorców oraz poprzez przekazywanie poleceń biorącym udział w grupie: M. K. (1), P. S., W. K. (1), Ł. S. (1), D. Z., M. K. (2). O wysokim stopniu społecznej szkodliwości świadczy też cel owej grupy – popełnianie przestępstw określonych w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii. Co do prawie każdego członka tej grupy oskarżony stosował różne metody nacisku psychicznego i fizycznego, w tym groźby i przemoc, aby zapewnić sobie ich posłuszeństwo i realizację wyznaczonych zadań.

Dlatego wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia

wolności sąd
odwoławczy
podwyższył do 4
lat. Kara ta
nie przekraczając
stopnia zawinienia
oskarżonego
odpowiada
stopniowi społecznej
szkodliwości tego
czynu, jak również
powinna zrealizować
cele prewencji
szczególnej co do
oskarżonego i cele
ogólnoprewencyjne.

Także co do drugiego
przestępstwa z art.
56 ust 3 w związku z
art. 56 ust 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii i art.
59 ust 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw.
z art. 12 § 1 kk
i art. 65 § 1 kk
przy zastosowaniu
art. 11 § 2 kk
za podwyższeniem
kary jednostkowej
przemawiał bardzo
drugi okres jego
popelnienia aż od
2011 r., bardzo duża
ilość narkotyków
wprowadzona do
obrotu, a w
konsekwencji
niewątpliwie bardzo
poważne ujemne
następstwa
społeczne
znalezienia się takiej
ilości narkotyków na
rynku
narkotykowym, to
że część odbiorców
narkotyków była

zarazem ich konsumentami, co oskarżony bezwzględnie wykorzystywał uzależniając te osoby od siebie, okoliczności przekazania narkotyków poszczególnym osobom często powiązane z groźbami i przymuszaniem ich do odbierania narkotyków. Oskarżony niewątpliwie zdominował rynek narkotykowy w P. i okolicach sprawując nad nim de facto kontrolę. Nadto przecież oskarżony przestępstwa tego dopuścił się działając od 2014 r. w zorganizowanej grupie przestępczej oraz uczynił sobie z tego przestępstwa stałe źródło dochodu, co niewątpliwie stanowi także okoliczności obciążające w świetle treści art. 65 § 1 k.k.

Dlatego wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności sąd odwoławczy podwyższył do 7 lat. Kara ta nie przekracza stopnia zawinienia oskarżonego i odpowiada

stopniowi społecznej szkodliwości tego czynu, jak również powinna zrealizować cele prewencji szczególnej co do oskarżonego i cele ogólnoprewencyjne.

W konsekwencji dotychczasowa kara łączna utraciła moc i sąd odwoławczy na nowo wymierzył oskarżonemu karę łączną podwyższając zarazem jej wymiar. Rację ma jednocześnie skarżący prokurator, że także orzeczona w zaskarżonym wyroku kara łączna pozbawienia wolności razila zbyt dużą łagodnością i nie uwzględniała w wystarczającym stopniu celów związanych z prewencją szczególną wobec oskarżonego, jak i celów ogólnoprewencyjnych.

Jak stanowi art. 85a k.k., także w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k., orzekając karę łączną, sąd bierze pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do

skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Orzekając co do oskarżonego A. Ż. (1) karę łączną sąd odwoławczy kierował się zasadą asperacji mając na uwadze dużą ilość popełnionych przestępstw i to, że były one skierowane przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym. Za pewnym jej złagodzeniem w kierunku absorpcji przemawiało to, że zostały one popełnione w częściowo pokrywającym się, względnie zbliżonym, okresie czasu, jak również to, że były w większości ściśle związane z działalnością oskarżonego w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i pozostałymi przestępstwami dotyczącymi narkotyków. Za jej zaostreniem przemawiały zaś głównie względy prewencji szczególnej związane z osobą oskarżonego, jak i

cele
ogólnoprewencyjne
związane z
kształtowaniem
świadomości
prawnej
społeczeństwa.

Wymierzona kara
musi bowiem
uwzględnić to,
że oskarżony jest
osobą pozbawioną
jakiegokolwiek
głębszej refleksji
nad swoim
postępowaniem,
osobą
zdemoralizowaną,
brutalną i
bezwzględną,
stanowiącą duże
społeczne
zagrożenie, w
szczególności dla
społeczności
lokalnej P., którego
wielu mieszkańców
po prostu zastraszył.
Dlatego winien być
odizolowany od
społeczeństwa na
odpowiednio długi
czas, aby
społeczność lokalna
mogła poczuć się
bezpiecznie. Zbyt
szybki powrót
oskarżonego na
wolność zakłóciłby
to społeczne
poczucie
bezpieczeństwa
sugerując, że groźni
sprawcy
popelniający
poważne
przestępstwa i
stanowiący poważne
zagrożenie nie są

odpowiednio surowo traktowani, a Państwo nie traktuje dostatecznie poważnie przestępstw dotyczących zorganizowanej przestępczości narkotykowej. Kara łączna pozbawienia wolności, jak obecnie orzeczona przez sąd odwoławczy, podlegająca realnie wykonaniu, powinna uświadomić oskarżonemu naganność jego dotychczasowego postępowania i zapewnić trwałą zmianę jego postawy, aby już więcej na drogę przestępstwa nie wkroczył, osiągając w ten sposób co do niego cele zapobiegawcze i wychowawcze kary.

Z tych względów sąd odwoławczy łącząc jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone w zaskarżonym wyroku, w tym te podwyższone przez sąd odwoławczy, orzekł w stosunku do oskarżonego karę łączną 10 lat pozbawienia wolności,

Tak wymierzona kara łączna w pełni realizuje cele, o jakich mowa w art. 85a k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Sąd odwoławczy nie widział zaś potrzeby podwyższenia kar jednostkowych do wysokości wnioskowanej przez prokuratora, to jest odpowiednio 6 i 8 lat pozbawienia wolności, gdyż kary w takiej wysokości przekraczałyby przede wszystkim stopień zawinienia oskarżonego i zarazem nie odpowiadałyby stopniom społecznej szkodliwości obu czynów, będąc nadmiernie już surowe. Brak było też podstaw do podwyższenia także kary łącznej do wysokości aż 14 lat, o co wnosił prokurator, gdyż kara ta byłaby już rażąco niewspółmierna i nie uwzględniałaby jednak dość bliskiego związku popełnionych przestępstw, jak i zbyt surowa, jeśli chodzi o cele prewencji

<p>szczególnej i ogólnej, które w pełni powinna zrealizować orzeczona obecnie przez sąd odwoławczy kara łączna.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie A. Ż. (1):</p> <p>- za czyn I, kary na podstawie art. 258 § 3 k.k. i art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności;</p> <p>- za czyn II, kary na podstawie art. 11 § 3 k.k. i art. 65 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności; w miejsce orzeczonej kary lat 5;</p> <p>- na podstawie art. 91 § 2 k.k. i 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k., kary łącznej w wymiarze 14 lat pozbawienia wolności, w miejsce orzeczonych lat 8, w wyniku połączenia kar z pkt I do VII wyroku.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za</p>			

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.				
Jak wyżej w części ustosunkowującej się do zarzutu.				
3.20.	<p>Prokurator zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu L. S. (1) kar 6 miesięcy, 4 miesięcy i 6 miesięcy pozbawienia wolności odpowiednio z punktów XXV, XXVII i XXVIII zaskarżonego rozstrzygnięcia, orzeczonych na podstawie art. 190 § 1 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 245 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k., w konsekwencji rażąco niewspółmierność określonej w pkt XXIX wyroku kary łącznej w wymiarze 10 miesięcy pozbawienia wolności – w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności sprawy w tym, wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów, stopień</p>	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		

	<p>zawinienia, a także sposób działania przemawiał za orzeczeniem kar znacznie surowszych, co prowadzi do wniosku, iż orzeczona kara łączna i wyżej opisane kary jednostkowe są rażąco łagodne i nie spełniają wymogów prewencji indywidualnej, jak i też funkcji społecznego oddziaływania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Odnośnie stawianego zarzutu sąd odwoławczy wypowiedział się tylko co do kary wymierzonej oskarżonemu Ł. S. (1) za czyny przypisane w pkt XXV części rozstrzygającej, gdyż co do pozostałych kar wyrok został uchylony i sprawę przekazano do ponownego rozpoznania z uwagi na istnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, co szerzej opisano w pkt 3.10 niniejszego</p>				

uzasadnienia
dotyczącym apelacji
obrońcy
oskarżonego Ł. S.
(1).

Nie można zgodzić
się ze skarżącym
prokuratorem, że
bezwzględna kara 6
miesięcy
pozbawienia
wolności orzeczona
na podstawie art.
190 § 1 k.k. przy zast.
art. 91 § 1 k.k. i art.
4 § 1 k.k. za czyny
z pkt 19 i 21 części
wstępnej wyroku
jest karą rażąco
niewspółmierną w
rozumieniu art. 438
pkt 4 k.p.k.

Jak przyjmuje się
w orzecznictwie, z
rażącą
niewspółmiernością
kary za określone
przestępstwo mamy
do czynienia
wówczas, gdy na
podstawie
wszystkich
okoliczności
mających wpływ
na jej wymiar
można ustalić, że
zachodzi wyraźna
różnica pomiędzy
karą wymierzona
przez sąd I
instancji a karą
jaką należałoby
wymierzyć w
instancji
odwoławczej przy
prawidłowym
zastosowaniu
dyrektyw wymiaru

kary zawartych w art. 53 k.k. i dalszych. Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej surowość lub łagodność (por. wyrok SA w Lublinie z 14.12.2020 r., II AKa 106/20, LEX nr 3122492).

Z taką sytuacją nie mamy o czynienia w tym przypadku. Wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności niewątpliwie odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości tych czynów, które popełnione zostały w ramach ciągu przestępstw w krótkim okresie czasu na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Niewątpliwie do agresji ze strony oskarżonego przyczynił się alkohol, pod którego oskarżony był wpływem.

Prokurator zarazem nie kwestionuje ustalenia sądu, że ugryzienie pokrzywdzonego przez psa oskarżonego mogło być przypadkowe, gdy pies stanął w obronie swego właściciela. Prawdą jest, że oskarżony Ł. S. (1) jest osobą wielokrotnie karaną, ale przyznał się do tych czynów, okazał skruchę i przeprosił pokrzywdzonego (por. k. 1431-1432 i k. 1477v).

W tej sytuacji wydaje się, że wymierzona w zaskarżonym wyroku kara w pełni zrealizuje wszystkie cele kary, o jakich mowa w art. 53 § 1 i 2 k.k., w tym także cele prewencji szczególnej działając wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego.

Wniosek

**Prokurator
wniósł o zmianę
zaskarżonego
wyroku i
wymierzenie Ł. S.
(1):**

- za czyn z pkt 19 i 21 części wstępnej wyroku, kary na podstawie art. 190 § 1 k.k. przy zast. art.

- # zasadny
- # częściowo zasadny
- # niezasadny

<p>91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 1 roku i 4 miesiące pozbawienia wolności;</p> <p>- za czyn z pkt 22 części wstępnej wyroku, kary na podstawie art. 258 § 1 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności;</p> <p>- za czyn z pkt 23 części wstępnej wyroku, kary na podstawie art. 245 k.k. oraz art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 8 miesięcy pozbawienia wolności;</p> <p>- na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k., kary łącznej w wymiarze 2 lat i 4 miesiące pozbawienia wolności, w miejsce orzeczonych 10 miesięcy pozbawienia wolności, wyniku połączenia kar z XXV do XXVIII wyroku.</p>			
<p>Zwiążle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.</p>				
<p>3.21.</p>	<p>Prokurator zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonemu M. K. (1) kar 6 miesięcy oraz 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności odpowiednio z punktów XXXVI, XXXVII zaskarżonego rozstrzygnięcia, orzeczonych na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 4 § 1 k.k., w konsekwencji rażąco niewspółmierność określonej w pkt XXXVIII wyroku kary łącznej w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności – w sytuacji, gdy prawidłowo ustalone przez Sąd okoliczności sprawy w tym, wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

	<p>przypisanych mu czynów, stopień zawinienia, a także sposób działania przemawiał za orzeczeniem kar znacznie surowszych, co prowadzi do wniosku, iż orzeczona kara łączna i wyżej opisane kary jednostkowe są rażąco łagodne i nie spełniają wymogów prewencji indywidualnej, jak i też funkcji społecznego oddziaływania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Zarzut prokuratora jest niezasadny.</p> <p>Podkreślić należy, że sąd pierwszej instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary w granicach zakreślonych ustawą. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego,</p>				

stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach niedających się zaakceptować. Sąd odwoławczy może oczywiście zmienić wymiar, czy też rodzaj orzeczonej wobec sprawcy kary, ale jedynie wówczas gdy stwierdzi, że kara orzeczona przez sąd pierwszej instancji jest "rażąco niewspółmierna (por. wyrok SN z 15.12.2020 r., V KK 676/19, LEX nr 3119632).

Jak przyjmuje się w orzecznictwie, z rażąco niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzona przez sąd I instancji a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w

art. 53 k.k. i dalszych. Nie chodzi w tej sytuacji o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę zasadniczą, która powodowałaby, iż karę wymierzoną dotychczas należałoby traktować jako rażąco niewspółmierną, z uwagi na jej surowość lub łagodność (por. wyrok SA w Lublinie z 14.12.2020 r., II AKa 106/20, LEX nr 3122492).

Zgodnie z art. 438 pkt 4 k.p.k. niewspółmierność kary musi być "rażąca". Chodzi tu więc przy wykazaniu tego zarzutu nie o każdą różnicę co do wymiaru kary, ale o "różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok SA w Poznaniu z 9.07.2020 r., II

AKa 55/20, LEX nr 3102634).

W żadnej mierze nie sposób uznać, aby wymierzone oskarżonemu M. K. (1) jednostkowe kary 6 miesięcy oraz 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności odpowiednio z punktów XXXVI i XXXVII zaskarżonego rozstrzygnięcia, orzeczone na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z ar. 4 § 1 k.k. i art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 4 § 1 k.k., oraz określona w pkt XXXVIII wyroku kara łączna w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, były rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Prawdą jest, że oskarżony K. jest osobą kilkakrotnie karaną sędownie, w tym za przestępstwa narkotykowe, które jednak dotyczą zbliżonego okresu czasu do czynów przypisanych mu w niniejszej sprawie.

Wymierzając oskarżonemu powyższe kary sąd I instancji miał na uwadze dotychczasową jego karalność. Wymierzone kary jednostkowe zarazem odpowiadają stopniom społecznej szkodliwości popełnionych czynów.

W zorganizowanej grupie oskarżony M. K. (1) uczestniczył przez okres „jedynie” 2 lat. Jego rola sprowadzała się do rozprowadzania narkotyków otrzymanych od oskarżonego Ż.. Prokurator nie kwestionował ustalenia sądu I instancji, że było to wyłącznie udzielanie w rozumieniu art. 59 ust. 1 ustawy narkotykowej, a nie udział w obrocie w rozumieniu art. 56 ust. 1 i 3 tej ustawy. Ilość sprzedanej amfetaminy wynosiła 1 kg, a uzyskana korzyść majątkowa była stosunkowo niewielka.

Nadto nie sposób pominąć, że na pewnym etapie postępowania oskarżony M. K.

(1) przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, które były także podstawą ustaleń faktycznych nie tylko co do niego, ale także co do A. Ż. (2). Co prawda, na rozprawie nie podtrzymał tych wyjaśnień, ale nie sposób wykluczyć, że zrobił to z obawy przed oskarżonym Ż., która to obawa wynika wprost z jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym (por. k. 859).

W tej sytuacji nie sposób uznać, aby wymierzone oskarżonemu M. K. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności były rażąco niewspółmierne w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

To samo dotyczy kary łącznej. Sąd I instancji łącząc powyższe kary wymierzył oskarżonemu jako karę łączną karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kara ta uwzględnia bliski związek obu popełnionych czynów i zarazem w pełni realizuje

<p>cele kary łącznej, o jakich mowa w art. 85a k.k. Jako kara bezwzględna jest dostatecznie surowa, aby wpłynąć wychowawczo i zapobiegawczo na oskarżonego, żeby już więcej na drogę przestępstwa nie wkroczył, a także będzie odpowiednio kształtować świadomość prawną społeczeństwa.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie M. K. (1):</p> <ul style="list-style-type: none"> - za czyn z pkt 26 części wstępnej wyroku, kary na podstawie art. 258 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności ; - za czyn z pkt 27 części wstępnej wyroku, kary na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 4 § 1 k.k. w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności; 	<ul style="list-style-type: none"> # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny 		

<p>- na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. przy zast. art. 4 § 1 k.k., kary łącznej w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, w miejsce orzeczonych 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, w wynik połączenia kar z pkt XXXVI do XXXVII wyroku.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Skoro zarzut jest niezasadny, to nie zasługiwał też na uwzględnienie wniosek sformułowany na jego podstawie.</p>			
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>			
<p>4.1.</p>	<p>Obrońca z wyboru oskarżonego Ł. S. (1) nie brał udział w całej rozprawie, pomimo obligatoryjnej obrony tego oskarżonego.</p>		

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
<p>Zgodnie z art. 439 § 1 pkt 10 kpk niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd odwoławczy na posiedzeniu uchyla zaskarżone orzeczenie, jeżeli oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. Uchybienie to sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu (art. 433 § 1 kpk).</p> <p>W sprawie w postępowaniu przygotowawczym ujawniły się wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego Ł. S. (1) i prokurator dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów celem wydania opinii odnośnie poczytalności tego oskarżonego i stanu</p>	

jego zdrowia
psychicznego (k.
1022).

Biegli psychiatrzy
w wydanej opinii
sądowo-
psychiatrycznej
stwierdzili, że
oskarżony Ł. S. (1)
nie ujawnia objawów
choroby psychicznej
w znaczeniu
psychozy ani cech
upośledzenia
umysłowego,
ujawnia zaburzenia
cech osobowości
oraz cechy zespołu
uzależnienia od
alkoholu. Zdaniem
biegłych,
poczytalność
oskarżonego Ł. S. (1)
w czasie popełnienia
zarzucanych czynów
nie była ograniczona
w stopniu znacznym
ani zniesiona w
rozumieniu
warunków art. 31 § 1
k.k. i art. 31 § 2 k.k.,
które nie zachodzą,
oskarżony w czasie
czynów ujawniał
cechy upojenia
alkoholowego
zwykłego, a w
aktualnym stanie
zdrowia
psychicznego jest on
zdolny do udziału
w postępowaniu
i do prowadzenia
obrony w sposób
samodzielny i
rozsądny (k.
1078-1084).

Zgodnie z art. 79 § 4 kpk uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, że czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu.

Oskarżony Ł. S. (1) już od czasu postępowania przygotowawczego miał w sprawie jednego obrońcę z wyboru w osobie adw. R. D..

Pomimo takiej treści opinii sądowo-psychiatrycznej, jak wyżej przedstawiona, Sąd Okręgowy nie orzekł w trybie art. 79 § 4 k.p.k., że obrona tego oskarżonego nie jest obligatoryjna.

Zgodnie zaś z art. 79 § 3 kpk w wypadkach, o których mowa w § 1 i 2, udział obrońcy jest obowiązkowy w rozprawie. Oznacza to, że taki udział jest obowiązkowy, kiedy zachodzi uzasadniona wątpliwość co do poczytalności oskarżonego w rozumieniu art. 79 § 1 pkt 3 i 4 kpk, chyba, że sąd następnie orzeknie na podstawie art. 79 § 4 kpk, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy.

Tym samym obrońca oskarżonego S. winien był uczestniczyć w każdym terminie rozprawy przed sądem I instancji, bowiem dopiero Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, jako sąd odwoławczy, postanowieniem z dnia 5 października 2021 r. wydanym m.in. w oparciu o art. 79 § 4 k.p.k. uznał,

że w odniesieniu do oskarżonego Ł. S. (1) nie zachodzą warunki obrony obligatoryjnej określone w art. 79 § 1 i 2 k.p.k. i art. 80 k.p.k. (k. 2029). Oznacza to, że dopiero od tego momentu oskarżony Ł. S. (1) nie musiał mieć obrońcy w postępowaniu sądowym i udział obrońcy w rozprawie nie był obowiązkowy (k. 764v).

Jak zaś wynika z akt sprawy, obrońca oskarżonego Ł. S. (1), adw. R. D. nie brał udział w całej rozprawie przed sądem I instancji, gdyż nie uczestniczył ani osobiście, ani poprzez substytutę, w rozprawie w dniu 9 grudnia 2020 r. (por. protokół rozprawy – k. 1535-1547). Jego udział zaś był o tyle ważny, że wówczas przesłuchano m.in. tak istotnych świadków jak M. M. (1) i P. C. (zeczających co do okoliczności zdarzenia pod zakładem karnym w P.) oraz odebrano wyjaśnienia od współoskarżonego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej

M. K. (1), który dopiero wtedy się stawił. Dowody te dotyczą zaś bezpośrednio zarzucanych oskarżonemu S. czynów z art. 258 § 1 k.k. i z art. 245 k.k.

Nadto obrońca adw. R. D. opuścił też raz salę bez udzielenia substytucji podczas rozprawy w dniu 24 lutego 2021 r., ale było to opuszczenie krótkotrwałe (dwuminutowe), przy czym jak wynika z treści protokołu, w tym czasie referowano czynności dowodowe przeprowadzone pod nieobecność oskarżonych, w tym Ł. S. (1), a dotyczące przesłuchania świadków K. S., K. B., P. W. i R. Z. (1) (por. (...)).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego co do obligatoryjnej obrony do czasu rozstrzygnięcia w tym zakresie na podstawie art. 79 § 4 k.p.k. jest jednoznaczne:

„Obrona obligatoryjna, wynikająca z okoliczności określonych w art. 79 § 1 pkt 3

k.p.k., może ustać wyłącznie wtedy, gdy zostanie wydane wskazane w § 4 tego artykułu postanowienie sądu, i to niezależnie od tego, czy - między powstaniem wątpliwości co do poczytalności oskarżonego a wydaniem przez biegłych lekarzy psychiatrów opinii - oskarżony miał ustanowionego z wyboru albo wyznaczonego z urzędu obrońcę.” (por. postanowienie SN z dnia 28 stycznia 2020 r., sygn. akt V KS 1/20, publik. OSNKW 2020/4/14).

„Obrona obowiązkowa w wypadkach wskazanych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. ustaje dopiero z chwilą wydania przez sąd postanowienia, że udział obrońcy w rozprawie nie jest obowiązkowy - art. 79 § 4 k.p.k.” (por. wyrok SN z dnia 8 stycznia 2019 r., III KK 662/18, publik. LEX nr 2603301).

Nadto w wyroku z dnia 11 kwietnia 2019 r., V KK 160/18 (publik. LEX

nr 2675040), Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 79 § 4 k.p.k. odnosi się do całego postępowania karnego.

W tej sytuacji, co do oskarżonego Ł. S. (1) zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. opisanego w punkcie 22 części wstępnej i w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 245 k.k. opisanego w punkcie 23 części wstępnej, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt.10, skoro jego obrońca nie brał udziału w rozprawie przed sądem I instancji, gdy jego udział był obowiązkowy.

5.
**ROZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji**

5.1.1.

Przedmiot utrzymania w mocy

<p>Co do winy i sprawstwa oskarżonych A. Ż. (1), D. Z., W. K. (1), M. K. (1) i P. Z. w zakresie wszystkich przypisanych im czynów, a odnośnie oskarżonego Ł. S. (1) w zakresie czynów przypisanych mu w pkt XXV i XXVI części rozstrzygającej, a także co do wymiaru kar poszczególnym oskarżonym (za wyjątkiem zmienionych kar co do oskarżonych A. Ż. (1) i D. Z.).</p>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Wyrok utrzymano w mocy wobec niestwierdzenia w toku kontroli odwoławczej:</p> <ul style="list-style-type: none">- istnienia bezwzględnych powodów odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k.,- tego, że utrzymanie w mocy wyroku skutkowałoby rażąco niesprawiedliwością orzeczenia (art. 440 k.p.k.),- wadliwości kwalifikacji prawnej w zakresie, w jakim miałyby się to odbyć na niekorzyść	

oskarżonych (art. 455 k.p.k.),

- a także stwierdzenia z powodów opisanych w sekcji 3. niniejszego uzasadnienia nietrafności zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców poszczególnych oskarżonych, jak i w apelacji prokuratora (w tym ostatnim przypadku zarzutów z art. 438 pkt 4 k.p.k. w odniesieniu do oskarżonych Ł. S. (1) i M. K. (1)).

Ponieważ część apelacji dotyczy całości wyroku w odniesieniu do niektórych oskarżonych, podkreślić należy, niezależnie od podniesionych zarzutów, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ujawniony na rozprawie potwierdza winę i sprawstwo oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów, a wymierzone kary nie przekraczając stopnia winy oskarżonych i stopnia społecznej

szkodliwości
poszczególnych
czynów, realizują
cele, o jakich mowa
w art. 53 § 1 i 2 k.k.
oraz art. 85a k.k.

Oдноśne
zgromadzonego
materiału
dowodowego
zaznaczyć trzeba, że
sprawstwo
oskarżonego A. Ź.
(1) w zakresie
przypisanego mu
w pkt VI części
rozstrzygającej
przestępstwa z art.
58 ust. 1 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii
polegającego na
udzieleniu Ł. S. (1)
środka odurzającego
w postaci kokainy
potwierdzają
ujawnione na
rozprawie przed
sądem I instancji
nagranie
monitoringu lokalu
P. z dnia 1 na
2 lutego 2020 r.
wraz z protokołem
jego oględzin (k.
919-922), opisane
także na str.
18 uzasadnienia
aktu oskarżenia
i zawnioskowane
jako dowody do
przeprowadzenia na
rozprawie.

1.8. **Zmiana
wyroku sądu
pierwszej
instancji**

5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
<p>1. zmieniono zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego A. Ż. (1) w ten sposób, że:</p> <p>a) ustalono, iż czynu przypisanego w punkcie I części rozstrzygającej dopuścił się w okresie od 2014 r. i wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności podwyższono do 4 (czterech) lat;</p> <p>b) co do czynu przypisanego w punkcie II części rozstrzygającej, wysokość osiągniętej korzyści majątkowej ustalono na łączną kwotę 1.541.600 złotych, z kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary wyeliminowano przepis art. 65 § 2 k.k. oraz wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności podwyższono do 7 (siedmiu) lat oraz stwierdzono, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie VIII</p>		

części
rozstrzygającej;

c) z opisu
czynu przypisanego
w punkcie III części
rozstrzygającej,
dotyczącego
zarzucanego czynu
opisanego w pkt
3 części wstępnej,
wieliminowano
ustalenie o
podżeganiu K. S. i
przyjęto, iż także
D. D. (1) nie
usiłował dokonać
czynu zabronionego,
do którego był
nakłaniany;

d) w miejsce
rozstrzygnięcia z
punktu X części
rozstrzygającej, na
podstawie art. 45
§ 1 k.k. orzeczono
wobec oskarżonego
A. Ż. (1) przepadek
równowartości
korzyści majątkowej
osiągniętej z
popelnienia
przestępstwa
przypisanego w
punkcie II części
rozstrzygającej w
kwocie 1.541.600
(milion pięćset
czterdzieści jeden
tysięcy sześćset)
złotych;

2. zmieniono
zaskarżony wyrok
w stosunku do
oskarżonego **D. Z.** w
ten sposób, że:

c) co do czynu
przypisanego w

punkcie XIII części rozstrzygającej, w miejsce orzeczonej kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 258 § 1 k.k. w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. wymierzono oskarżonemu **D. Z.** karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go na podstawie art. 34 § 1a pkt 1 k.k. w zw. z art. 35 § 1 k.k. do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym oraz stwierdza, że traci moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie XV części rozstrzygającej;

d) czyn przypisany w punkcie XIV części rozstrzygającej zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z

dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k. wymierzono oskarżonemu **D. Z.** karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Zwięźle o powodach zmiany

Zmiany dotyczące oskarżonego A. Ź. (1) omówiono w pkt 3.2 i 3.7, w których ustosunkowano się do zarzutów apelacyjnych jego obrońcy, oraz w pkt 3.19, w którym wskazano, dlaczego podzielono w części apelację prokuratora wniesioną na niekorzyść tego oskarżonego co do kary. Nie ma więc potrzeby powtarzać tożsamyh rozważań.

Dodać jedynie należy, że w zakresie czynu przypisanego w punkcie II części rozstrzygającej, z kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary wyeliminowano przepis art. 65 § 2 k.k., gdyż przepis ten dotyczy sprawy przestępstwa z art. 258 k.k., a w tym punkcie

<p>wyroku przypisano oskarżonemu przestępstwo z art. 56 ust. 3 w związku z art. 56 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 kk i art. 65 § 1 i 2 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk.</p> <p>Zmiany dotyczące oskarżonego D. Z. omówiono w pkt 3.8, w którym ustosunkowano się do jednego z zarzutów apelacyjnych jego obrońcy i tym samym nie ma potrzeby ponownie powtarzać tożsamyh rozważań.</p>			
<p>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>	<p>Co do oskarżonego Ł. S. (1) w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. opisanego w punkcie</p>	<p># art. 439 k.p.k.</p>	

	<p>22 części wstępnej i w zakresie dotyczącym zarzucanego przestępstwa z art. 245 k.k. opisanego w punkcie 23 części wstępnej zachodzi bezwzględna przyczyna odwoławcza, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 10 kpk.</p>		
Zwięźle o powodach uchylenia			
<p>Przedstawiono je w pkt. 3.10. niniejszego uzasadnienia.</p> <p>W konsekwencji uchylenia wyroku w powyższym zakresie utraciła moc kara łączna pozbawienia wolności orzeczona w punkcie XXIX części rozstrzygającej oraz powstała konieczność zaliczenia oskarżonemu na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej w pkt XXV kary pozbawienia wolności, co do której zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.</p>			

5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
Sąd Okręgowy jeszcze raz przeprowadzi postępowanie dowodowe w zakresie dotyczącym zarzucanych oskarżonemu Ł. S. (1) przestępstw z art. 258 § 1 k.k. opisanego w			

punkcie 22 części wstępnej i z art. 245 k.k. opisanego w punkcie 23 części wstępnej, jednak z możliwie szerokim zastosowaniem art. 442 § 2 k.p.k., przy czym w razie braku odmiennego stanowiska stron, konieczne będzie bezpośrednie powtórzenie czynności dowodowych dot. w/w czynów przeprowadzonych w czasie nieobecności obrońcy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji winien też mieć na uwadze argumenty podniesione przez obrońcę oskarżonego S. w jego apelacji, której zarzuty, z uwagi na bezwzględną przyczynę odwoławczą, nie zostały rozpoznane jako przedwczesne.

Co do zakazu reformationis in peius, o jakim mowa w art. 443 k.p.k., zaznaczyć należy, że prokurator apelował na niekorzyść oskarżonego jedynie co do kary.

1.10. **Inne rozstrzygnięcia**

zawarte wyroku	w	
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia wyroku	z	Przytoczyć okoliczności
XI.		<p>Wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego W. K. (1) w postępowaniu odwoławczym przyznano jego obrońcy na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze i wyliczono je zgodnie z § 17 ust. 2 pkt 5 oraz § 2 pkt 1 i § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 18).</p>
XII.		Rozstrzygnięcie to wynika z treści art. 636 § 1 k.p.k.

XIII.	Rozstrzygnięcie to oparto na treści art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 8, art. 10 i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych i podyktowane było sytuacją materialną oskarżonych, charakterem orzeczonych kar i nałożonymi już na nich w wyroku sądu I instancji obciążeniami finansowymi.	
7. PODPIS		
SSA Artur Tomaszewski SSA Andrzej Kot SSA Edyta Gajgał		

1.11. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca z wyboru oskarżonego A. Ż. (1), adw. H. K.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego A. Ż. (1) z wyjątkiem rozstrzygnięcia dotyczącego czynu opisanego w pkt 11 części wstępnej wyroku	

0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	2
Podmiot wnoszący apelację	obrońca z wyboru oskarżonego D. Z., adw. M. K. (5)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	co do rozstrzygnięć z pkt XI, XII, XIII, XIV i XV części dyspozytywnej wyroku
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	3
Podmiot wnoszący apelację	obrońca z wyboru oskarżonego Ł. S. (1), adw. R. D.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	co do rozstrzygnięć z pkt 27, 28, 29 i 30
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.14. zaskarżenia	Granice	
Kolejny numer załącznika	4	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca z urzędu oskarżonego W. K. (1), adw. I. S.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	co do rozstrzygnięć z pkt XXXI-XXXV części dyspozytywnej wyroku	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.15. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	5	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca z wyboru oskarżonego P. Z., adw. Ł. W.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	wszystkie rozstrzygnięcia dotyczące oskarżonego P. Z.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.16. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	6	
Podmiot wnoszący apelację	prokurator Prokuratury Rejonowej w Prudniku	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	rozstrzygnięcia z pkt I, II i VIII co do oskarżonego A. Ż. (1), z pkt XXV, XXVII, XXVIII i XXIX co do oskarżonego Ł. S. (1), z pkt XXXVI, XXXVII i XXXVIII co do oskarżonego M. K. (1)	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana